

# Wojna o nieboszczyka - str. 4



## Jedno pytanie...

...do Danuty Kolado ze Społecznego Ogniska Muzycznego w Jelczu-Laskowicach?

- Czy wiele dzieci i młodzieży z Jelcza-Laskowic zainteresowanych jest grą na instrumentach muzycznych?

- Tak. Duża grupa młodych ludzi chce grać na jakimś instrumencie. Nauka w ognisku ma charakter indywidualny; za lekcje płaci się dość wysokie czesne. Tymczasem zdecydowana większość chętnych to ci, którzy chcą zdobyć umiejętność gry np. na gitarze czy pianinie, ale nie planują profesjonalnej kariery muzycznej. Dla nich należałoby wprowadzić zajęcia grupowe, które byłyby zdecydowanie tańsze, a tym samym dostępne dla większej ilości osób. Może uda mi się przekonać do takiej formy nauki moich przełożonych w DTM.

FOTO-STUDIO

# 7 dni

W JELCZU-LASKOWICACH

WIADOMOŚCI

OLAWSKIE

15(258) 16 KWIETNIA 1998 cena 1,50 zł

## Kto tak pięknie gra?



Jelczańska Orkiestra Zakładowa  
magazyn  
str. VI

32 STRONY

## „Instrukcja obsługi” magazynu

Drodzy Czytelnicy, przypominamy zasady otwierania ośmiostronowego „magazynu”, który od poprzedniego wydania znajdujecie w środku naszej gazety. Aby go przeczytać, radzimy wyciągnąć z gazety dwie środkowe kartki, zadrukowane „do góry nogami” i złożyć je zgodnie z numeracją stron magazynowych. Miłej lektury!

Redakcja

## Polowali na golfy

11 marca, w Jelczu-Laskowicach, policjanci zatrzymali dwóch młodych ludzi, kręcących się przy samochodach. Po schwytaniu ich, ustalono, że w zaparkowanym samochodzie siedzi jeszcze jeden z tej samej grupy. Jak się okazało, próbowali włamać się do volkswagena golfa. Cała trójka została zatrzymana.

Policja odnotowała całą serię bardzo podobnych zdarzeń na terenie Olawy.

Szczegóły - str. 3



STUDIO VISAGE

Dorota Chmura

Oferuje:

1. usługi kosmetyczne w domu Klienta

MAKIAŻE ŚLUBNE WIECZOROWE

NOWOŚĆ!!!

skuteczna metoda odchudzania i odtoksyczniania organizmu

tel. 1/33-347, 1/39-763 w godz. 8-11 i 16-20

## Twarzą w twarz z władzą

3 kwietnia mieszkańcy Jelcza spotkali się z burmistrzem Bogdanem Szczęśniakiem oraz jego zastępcami - Stanisławem Grzesikiem i Lechem Sofińskim. Uczestniczyli także Iwona Ekhard - kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Adam

Jaskuła - inspektor nadzoru w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

Głównym tematem rozmów była sprawa budowy kanalizacji sanitarnej.

Według zapewnień wiceburmistrza Lecha Sofińskiego instalacja sanitarna powinna być włączona do eksploatacji

jeszcze w tym roku - praktycznie w całym osiedlu.

Mieszkańcy zgłaszali także zastrzeżenia do funkcjonowania komunikacji miejskiej w soboty oraz wiele innych problemów.

strona 12

## Młodzież radzi...

18 kwietnia (sobota) o godz. 16.00, w „Mikronie” przy ul. Partyzantów 2 w Jelczu-Laskowicach, odbędzie się spotkanie organizacyjne dotyczące powstania na naszym terenie Rady Młodzieży Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

(lup)

BLOK-SYSTEM  
ZABEZPIECZENIA  
SAMOCHODOWE



BLOKADY

Jelcz-Laskowice  
tel. 18-67-29

Restauracja **"ADRIA"** zaprasza  
codziennie od 11.00 do 23.00

od 18 kwietnia, w każdą sobotę

zapraszamy na

**DANCINGI** do godz. 2.00

Organizujemy bankiety, przyjęcia okolicznościowe, wesela

**POSIADAMY JESZCZE**

**WOLNE TERMINY NA ORGANIZACJĘ  
PRZYJĘĆ KOMUNIJNYCH**

Polecamy zestawy obiadowe od 8 do 17 zł

**Levi's**®

**AUTORYZOWANY DEALER LEVI'S**

OŁAWA, ul. B. Chrobrego 20 f  
(wieżowiec obok PKS-u)

**W KWIETNIU**  
**50% RABATU**

**TRANS-FORMERS**  
USŁUGI KOMUNALNE

**ZAMIATANIE ULIC  
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH  
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI STAŁYCH CO TYDZIEŃ**

|                              |                    |
|------------------------------|--------------------|
| * pojemnik 110 litrów        | - 6.06 zł/miesiąc  |
| * pojemnik 240 litrów        | - 15.60 zł/miesiąc |
| * pojemnik 1100 litrów       | - 54.13 zł/miesiąc |
| * kontenery na gruz - śmieci |                    |

**ZGŁOSZENIA TELEFONICZNE**  
Olawa, ul. Portowa 7

**32-917**

**WYPOSAŻAMY POSESJE W POJEMNIKI**





## urodzili się:

### Oława:

- Emilia Domańska
- Wojciech Bala
- Katarzyna Czernik
- Agata Dolech
- Andżelika Kołtowska
- Oliwia Malinowska

### Jelcz-Laskowice

- Dominika Pohl

### Domaniów

- Nikola Wojtarowicz



## powiedzieli TAK

### Oława:

- ✓ Anna Korotarz
- Piotr Erd
- ✓ Agnieszka Pitura
- Tomasz Gawlik
- ✓ Monika Niestrzęba
- Mariusz Lis
- ✓ Agnieszka Bożek
- Dariusz Prusak
- ✓ Joanna Berko
- Artur Krzyżanowski
- ✓ Agnieszka Czapla
- Jarosław Gębarzewski

### Jelcz-Laskowice:

- ✓ Iwona Mosiolek
- Mariusz Dąbrowski

## odeszli:

### Oława:

- Antoni Stania  
ur. 1914
- Ewa Pawlak  
ur. 1922
- Alojza Gąsiorowska  
ur. 1916
- Ryszard Góra  
ur. 1932
- Jan Szczepankowski  
ur. 1916

### Jelcz-Laskowice:

- Zofia Górka  
ur. 1914
- Maria Lalik  
ur. 1927
- Władysław Zajac  
ur. 1920
- Henryk Piątkowski  
ur. 1956

## KOCHANYM RODZICOM DANUCIE I FABIANOWI GRZEGORCZYKOM

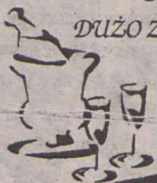
Z OKAZJI

30 ROCZNICY ŚLUBU

DUŻO ZDROWIA, MIŁOŚCI, SZCZĘŚCIA I SEONCA

ŻYCZA

KOCHAJĄCE CÓRKI  
AGNIESZKA I MONIKA



Najserdeczniejsze  
życzenia  
z okazji

27 rocznicy ślubu

**DANUCIE i  
SZCZEPANOWI  
KOBEL**

składają córki z  
mężami,  
syn oraz wnuczki

## Uchwały Zarządu uchylone

Wojewoda uchylił wszystkie uchwały Zarządu Gminy Oława, podjęte po 13 lutego br. Formalnym powodem jest niewłaściwy skład osobowy gminnego zarządu.

Przypomnijmy, że spór m.in. o to, kto jest obecnie wicewójtem w gminie Oława, toczy się już od dłuższego czasu. Być może już wkrótce się on definitywnie wyjaśni, gdyż radni na najbliższej sesji zamierzają odwołać Zarząd Gminy, bez względu na jego układ personalny.

## Spotkanie opiekunów zwierząt

W piątek 17 kwietnia o godz. 18.00 w sali widowiskowej Ośrodka Kultury spotkają się oławscy opiekunowie zwierząt. Przypomnijmy, że zebranie założycielskie oławskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami odbyło się 27 marca w Klubie Nauczyciela. Powołano wówczas tymczasowy zarząd. Ma on zająć się przygotowaniem wyborów i znalezieniem stałej

siedziby dla towarzystwa. Celem dalekosiężnym jest utworzenie w Oławie schroniska bądź przechowalni dla zwierząt.

Lista członkowska jest otwarta. Na zebranie może przyjść każdy, komu nieobcy jest los psów, kotów i innych zwierzątek. Podczas spotkania można będzie wypełnić deklarację członkowską TONZ.

(a)

## Uwaga Rolnicy - Działkowcy

Firma Nasienno - Handlowa

**CEN - ROL**

Oława ul. 3 Maja 24 (teren bazy STW, biurowiec II p)  
tel. 13-58-02

**OFERUJE:** kwalifikowany materiał siewny

- zbóż jarych
- nasion kukurydzy hodowli francuskiej
- sadzeniaków ziemniaka, b. wczesny "Orlik", średnio-późne "Bryza", odmiany jadalne

Zapraszamy do naszego magazynu w godz. 7.30 - 15.00  
sobota 8.00 - 12.00

**NAJNIŻSZE CENY w REJONIE**

**7 DNI - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE:** tel./fax 33 557

Redagują: Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybulski (zastępca red. naczelny), Zbigniew Bachul (red. techniczny), Edward Bykowski (sekr. redakcji), Grażyna Notz, Jacek Polasz, Adam Sieczka.

**7 DNI W JELCZU-LASKOWICACH:** tel./fax 318 39 88

Redagują: Jolanta Lubowicz (red. odpowiedzialny), Jerzy Smyk (strona UMIG w Jelczu-Laskowicach), Małgorzata Ryjewska (reklamy), fot. FOTO-STUDIO.

**DZIAŁ REKLAM:** Bogusław Szymański, Aneta Pakiet (ogłoszenia, przetargi), Artur Adamczak (reklamy).

**STALI WSPÓŁPRACOWNICY:** Beata Barszczowska, Stanisław Borkowski, Dawid Dobrucki, Zbigniew Jakubowicz, Antoni Markiewicz, Arkadiusz Mula, Bogusława Notz, Bogdan Maciej Olejnik, Jerzy Omieciński, Łukasz Pawelec, Przemysław Pawłowicz, Michał Szczupak, Bolesław Telip, Małgorzata Zachęba.

## Jedno pytanie do... naszych Czytelników

# Jak minęła Wielkanoc?



- Spędziliśmy święta w gronie rodzinnym - mówi **Stanisława Jedynak**. - Mam czworo dorosłych dzieci. Dwoje mieszka w Oławie, jedna córka we Wrocławiu, na Brochowie, a jeden z synów w Lewinie Brzeskim. Na 36 metrach kwadratowych zgromadziło się przy jednym stole 17 osób. Nie było tylko jednej wnuski, bo jest chora. Moi bliscy uwielbiają potrawy gotowane, z wyjątkiem białej kielbasy, której u nas się nie jada. Święta minęły spokojnie.



- Bylem w domu i u rodziców w Nadolicach koło Laskowic - mówi **Zbigniew Szandala**, jeden z oławskich taksówkarzy. - Najstarsza osoba przy świątecznym stole miała 73 lata, a najmłodsza, córka brata, zaledwie trzy. Moja rodzina zajada się "mieszaniną". Gotuje się kilkanaście jajek, do tego tarty chrzan, kielbaska pokrojona w kostkę, boczek - też w kosteczkę. To wszystko podgrzewamy do takiej temperatury, żeby boczek się roztopił. Podajemy na gorąco. Polecam wszystkim. Ekstra danie!



- Nic szczególnego, tak jak zwykle - mówi **Elżbieta Kula-kowska**. Towarzyszą jej dzieci: siedmioletni **Adaś** i ośmioletnia **Malgosia**. - Tym razem byliśmy u teściowej, gdyż na Boże Narodzenie cała rodzina świętowała u nas i zaproszono nas w ramach rewanżu. Poza tym, właśnie jesteśmy w trakcie małego remontu. Pierwszego dnia byliśmy w Jaczkowicach, a lany poniedziałek spędziliśmy u siostry męża, w Starym Górniku. Przy stole dominowały dzieci. "Nasza" babcia ma dziesięcioro wnucząt. Była biała kielbasa, jajka, ćwikła - tak jak chyba wszędzie. Ale oprócz tego specjalność mojej rodziny: czerwony barszcz na wędzonce lub swojskiej szynce; do tego jajko, ewentualnie biała kielbasa. Ale mąż z synem wolą pić czysty, w kubku. Ja z córeczką zajadamy się tym daniem.

pytał A. Sieczka



Strona 12 mutacji jelczańsko-laskowickiej dofinansowywana jest z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adjustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów nie zamówionych.

**Wzory reklam chronione prawem autorskim.**

Podziękowania i życzenia do 10 słów drukujemy bezpłatnie, powyżej 10 słów - jak ogłoszenia drobne; instytucje społeczne - bezpłatnie (po wcześniejszym uzgodnieniu treści).

**Ogłoszenia ekspresowe zamówione we wtorek po godz. 12.00 - 100% drożej**

**Biuro ogłoszeń w Oławie** czynne codziennie w godz. 9-14, w poniedziałki również w godz. 16-18 i we wtorki w godz. 15-17. Adres: Oława, Rynek 1. Tel. 0-711/33-557

Wydawca: **sc RYZA**, 55-200 Oława - ul. ks. Jana Janowskiego 11, tel. 0-711/33-557.

Łamanie: **ART-PROF**, tel. 308-90. Druk: **NORPOL-PRESS** Wrocław.





9 kwietnia o godz. 20.00, mieszkańiec Oławy z osiedla Sobieskiego, jadąc swoim samochodem przez miejscowość Oleśnica Mała, zauważył dwóch szarpiących się ze sobą mężczyzn. Zatrzymał się i podszedł do nich z chęcią uspokojenia. Mężczyźni, którzy przed chwilą się szarpali, nagle zaatakowali go. Na pomoc podążyli im dwaj znajomkowie. W wyniku pobicia, oławianin doznał urazu głowy i potłuczenia barku.

10 kwietnia o godz. 22.35, nie ustalony sprawca usiłował skraść zaparkowany w Oławie przed Ośrodkiem Kultury samochód osobowy audi na austriackich numerach rejestracyjnych. Włamywacz dostał się do wnętrza pojazdu i usiłował uruchomić go, lecz został spłoszony przez właściciela. Strafy spowodowane uszkodzeniem drzwi oraz stacyjki wynoszą 500 zł.

11 kwietnia o godzinie 15.15, w Oławie, miał miejsce wypadek drogowy. 19-letni młodzieniec nie mający uprawnień, jadąc ulicą Iwazkiewiczą samochodem syrena 105, podczas skrętu w lewo na parking - pl. K. Szymanowskiego, zderzył się czołowo z jadącym z przeciwka samochodem - opel kadett. W wyniku zderzenia, pasażerka opla doznała urazu głowy i została przewieziona do oławskiego szpitala.

Urząd Miejski w Oławie informuje, że 15 kwietnia 1998, na tablicy ogłoszeń tutejszego urzędu zostały wywieszone wykazy nieruchomości, przeznaczonych do dzierżawy

Józef Łoś  
zastępca burmistrza

(ogł 1556/0/98)

Twierdzili, że interesują ich tylko volkswageny golfy

## Polowanie na golfa

11 marca, w Jelczu-Laskowicach, funkcjonariusze policji dostali informację, że ktoś podejrzany kręci się przy samochodach. Faktycznie, gdy podjechali, dwóch młodych ludzi zaczęło uciekać. Po schwytaniu ich, policjanci ustalili, że w zaparkowanym samochodzie siedzi jeszcze jeden z tej samej grupy. Jak się okazało, próbowali włamać się do volkswagena golf. Cała trójka została zatrzymana. Przyznali się, że chcieli ukraść ten samochód, tylko nie bardzo im wyszło...

Na początku marca policja odnotowała całą serię bardzo

podobnych zdarzeń na terenie Oławy. Ktoś próbował włamać się do trzech golfów, zaparkowanych na jednym z oławskich osiedli. Sposób działania był bardzo podobny. Najpierw wylamali zamka, np. śrubokrętem, potem próba uruchomienia pojazdu, co kończyło się zniszczeniem stacyjki.

Policja szybko skojarzyła te sprawy. Okazało się, że młodzi ludzie (jeden nieletni, pozostali po około 20 lat) interesowali się przede wszystkim golfami. Próbowali też ukraść passata, ale nie udało im się to, podobnie jak w pozostałych przypadkach. Gdy

po włamaniu nie mogli uruchomić pojazdu, kradli z niego - co się tylko dało, a więc przede wszystkim radioodtwarzacz. Nie gardzili też innymi drobiazgami, np. żarówkami czy lustrem. Na miejscu zostawiali ślady linii papilarnych.

Policja zatrzymała wszystkich. Po wyjaśnieniach tymczasowo aresztowano jednego z nich, 21-letniego Piotra P. - Marek K. zwolniony został za poręczeniem majątkowym. Potem Piotr P. też został zwolniony po wpłaceniu kaucji. Obaj są mieszkańcami jednej z podoławskich wsi. Dotychczas nie byli karani. Przyznali się do zarzucanych im czynów.

Odzyskałmy część przedmiotów skradzionych z samochodów - powiedział nam nadkomisarz Jan Broda z KRP Oława.

(ck)

20 kwietnia kolejne decyzje Rady Miejskiej w Oławie

## Co na sesji?

Radni rozpatrywać będą uchwały m.in. w sprawie opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w rejonie ulicy Lipowej, o zmianie uchwały w sprawie zasad gospodarowania przez Zarząd Miejski lokalami będącymi

w zasobach komunalnych o ustaleniu (po raz kolejny) czasu pracy zakładów gastronomicznych, sklepów i innych placówek prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych na terenie miasta Oława. Radni mówić też będą o Gminnym Programie Profilakty-



ki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Oławy. Dyskutować też będą nad uchwałą o opracowaniu miejscowego planu obejmującego teren Lasów Państwowych w Siedluchach. Wystąpiła o to wrocławska spółka "Transpiasko", gdyż taka uchwała umożliwi jej dalszą eksploatację piaszowni.

Początek sesji

o godz. 13.

## Nowy proboszcz w Osieku



Od 1 kwietnia nowym proboszczem parafii w Osieku został ks. Janusz Prajzner - na fotografii. Wcześniej pracował w parafii św. Rodziny we Wrocławiu.

Dotychczasowy proboszcz parafii w Osieku - ks. kanonik Andrzej Oramus przeszedł na emeryturę.

## Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9 w Oławie

ogłasza zapisy do klasy pierwszej na rok szkolny 1998/1999 - rocznik 1991.

Zapisy odbędą się w dniach:

- 20 kwietnia (poniedziałek) w godz. 8.00-15.00
- 21 kwietnia (wtorek) w godz. 8.00-15.00
- 22 kwietnia (środa) w godz. 10.00-17.00

- w sekretariacie szkoły, pokój nr 15 (parter).

Przy zapisie wymagany jest dowód osobisty jednego z rodziców lub opiekunów.

## Bocianie gody

Otrzymujemy kolejne sygnały o zasiedlonych bocianich gniazdach. Pary osiedliły się w Zacharzycach koło Radwanic, w Starym Otku, Czernicy, Ratowicach i Leśnej Wodzie. Pokazały się też w Nowym Otku, ale odleciały. Może wróć.

Do redakcji zadzwonił Zygmunt Kuropatnicki z Biskupic, gdzie na stodołę przy ul. Głównej 21, na posesji Józefa Bojczuka, czwartego i piątego kwietnia kolejno zameldowała się para boćków.

We wtorek redakcję odwiedził nasz Czytelnik z Marcinkowic - Tadeusz Szewczuk, który



przyniósł kilkanaście fotografii pary ptaków na gnieździe. Jest to fotoreportaż dokumentujący bocianie gody. Wielkanocny śnieg chyba boćkom nie przeszkodził,

postaramy się zajrzeć do gniazda, kiedy będzie w nim już pełniej.

Grażyna Notz

Na fotografii - bocianie gody w Marcinkowicach

Wiadomości Oławskie ●



11 kwietnia o godzinie 17.30, w Siechnicach przy ul. Osiedlowej, włamano się do lokalu gastronomicznego INTER BIO, kradnąc 10 butelek wódki, 10 kg wędliny paczkowanej, 10 paczek papierosów caro, soki w kartonikach. Łącznie straty wynoszą 1.000 zł. Sprawcami włamania okazali się dwaj mieszkańcy miejscowego hotelu robotniczego.

W nocy z 10 na 11 kwietnia, w Oławie przy ul. Kilińskiego, włamano się do altanki na terenie POD "Zacisze", z której skradziono 5 gołębi.

12 kwietnia o godz. 21.40, w Bystrzycy Oł., z ul. Lipowej skradziono zaparkowany tam samochód volkswagen bus na niemieckich numerach rejestracyjnych OL-BB 214, koloru ciemnognatowego, wartości 43.000 zł.

11 kwietnia o godz. 16.00, policjanci z Komisariatu Policji w św. Katarzynie zatrzymali trzech mężczyzn, którzy usiłowali włamać się do domu jednorodzinnego w Radwanicach przy ul. Szkolnej. 13 kwietnia Sąd Rejonowy w Oławie zastosował wobec dwóch mężczyzn środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na okres 3 miesięcy, natomiast wobec trzeciego najmłodszego - dozór policyjny.

KRP Oława  
Z. Modzelewski



„W ciągu ostatniej doby doszło do kolejnych incydentów, których prowodyrem jest radny oraz zarządca cmentarzy komunalnych i kaplicy cmentarnej - p. Stanisław Jaśnikowski. Swoim zachowaniem, uwłaczającym godności ludzkiej, naraził moją firmę na straty finansowe, a pracowników i pełnomocników mojej firmy na straty moralne” - tak rozpoczyna się pismo skierowane do burmistrza Oławy, datowane 21 marca br., którego autorem jest Zofia Chabierska, współwłaścicielka firmy pogrzebowej „Chaber”.

- Pełnomocnik pani Chabierskiej - jej ojciec Marek Ch. - to osobnik z nie najciekawszą przeszłością. W stosunku do mnie, do mojej rodziny i do moich pracowników, zachowuje się wyjątkowo arogancko. Niedawno, podczas sprzeczki na cmentarzu, głośno i przy ludziach nazwał mojego syna „syberyjskim ch...” - mówi Stanisław Jaśnikowski, właściciel oławskiej firmy pogrzebowej.

# WOJNA O NIEBOSZCZYKA

## W worek i do chłodni

- W środę 18 marca, w godzinach popołudniowych, zostałem wezwany przez policję do jednego z mieszkań przy ulicy Świerczewskiego w S. Miałem stamtąd zabrać zmarłego - opowiada Stanisław Jaśnikowski. - Gdy przybyłem na miejsce, to prócz zwłok denata - niejakiego Jana Z., który prawdopodobnie leżał tu nieżywy od kilku dni, w mieszkaniu zastałem jeszcze dwóch pijacków. Prawdopodobnie wcześniej razem pili alkohol i - jak widać - dla jednego ta „przyjemność” źle się skończyła. Zmarły był bardzo zaniedbany, ubrany w brudną, śmierdzącą odzież. Miałem przewieźć jego ciało do Oławy i czekać aż zgłosi się ktoś z rodziny w celu identyfikacji zwłok.

Tak też się stało. Ciało Jana Z., w ubraniu, zapakowane w plastikowy worek, zostało przewiezione do kaplicy przy nowym oławskim cmentarzu i umieszczone w jednej z chłodni. Kaplica jest własnością gminy miejskiej Oława. Od chwili jej uruchomienia administruje nią Stanisław Jaśnikowski.

- Jeśli jest wyraźna informacja od prokuratora, że będzie zarządzana sekcja zwłok, firma pogrzebowa winna je przewieźć albo bezpośrednio do Wrocławia - do Zakładu Medycyny Sądowej, lub do prosektorium przy Szpitalu Rejonowym w Oławie - mówi Franciszek Paździenik, zastępca burmistrza Oławy. - W tym przypadku nie było zarządzenia prokuratora o sekcji, tak więc pan Jaśnikowski mógł zawieźć zwłoki tam, gdzie mu było wygodniej. Zawiózł je więc do naszej miejskiej chłodni, którą w naszym imieniu administruje.

W tym czasie policja poszukiwała rodziny nieboszczyka z S. i wkrótce znalazła jego siostrę. Ta przybyła do Oławy, dokonała identyfikacji zwłok brata i trafiła do firmy „Chaber”.

„Pan Jaśnikowski nie wydał moim pracownikom zwłok zmarłego Jana Z., którego pochówek zleciła nam rodzina zmarłego, domagał się identyfikacji zwłok - do czego absolutnie nie miał prawa. Nie dopuścił pracowników mojej firmy do wykonania powierzonych im obowiązków, tj. ubrania i przygotowania zwłok do pochów-

ku w miejscu, w którym tego typu prace się wykonuje, tj. w chłodni miejskiej” - czytamy w piśmie Zofii Chabierskiej do burmistrza.

## Gdzie umyć zwłoki?

Chłodnia miejska w nowej kaplicy cmentarnej przy ul. Ofiar Katynia nie jest dostosowana do przygotowania zwłok do pochówku. Ten fakt zgodnie potwierdzają Stanisław Jaśnikowski i Franciszek Paździenik.

- Firma „Chaber” reklamuje się w Oławie z „kompleksową usługą pogrzebową”, gdy tymczasem zupełnie nie jest do tego przygotowana - mówi Jaśnikowski. - W kaplicy na nowym cmentarzu jest tylko chłodnia i właśnie kaplica. Tu na pewno nie ma jak i gdzie myć i przebierać zwłok. W Oleśnicy,

każdy raz interweniowałam u burmistrza Paździenika i mówiłam, że mamy wolny rynek i ustawę antymonopolową, która nakazuje równorzędnie traktować różne podmioty gospodarcze - kontynuuje Zofia Chabierska. - W Oławie pochówku może więc dokonywać kilka różnych firm pogrzebowych. Miasto musi więc im zapewnić do tego jednakowe warunki.

## Panika w Urzędzie

Po jej interwencji w Urzędzie Miejskim zwłoki Jana Z. zostały wydane pracownikom jej firmy, tak jak je wcześniej zapakowano do chłodni - w ubraniu, zawinięte w plastikowy worek. - Pan Jaśnikowski powiedział, że skoro w Urzędzie zezwolono na zabranie zwłok, to niech teraz z nimi tam

wezwałem szefów obu firm na rozprawę administracyjną, aby wyjaśnić sobie wszystkie sporne kwestie - mówi wiceburmistrz Paździenik.

## Policjaaaaa!

„21 marca 1998 przy okazji załatwiania formalności w „biurze” zarządcy cmentarza, mój pełnomocnik zostaje siłą wypchnięty z biura i jest celowo prowokowany przez p. Jaśnikowskiego i jego syna „szturchaćcami” i wyzywani. Tylko silna wola i zdrowy rozsądek mojego pełnomocnika p. Marka Ch. nie pozwalają się sprokować. W efekcie, klient, który zostaje sam w biurze zarządcy, zostaje odpowiednio „poinformowany” i rezygnuje z usług naszej firmy. Są to działania typowe dla p. Jaśnikowskiego, mające na celu zwerbowanie naszych klientów i zniszczenie konkurencji w Oławie. Nie byłoby to możliwe, gdyby Urząd Miejski w Oławie przyjął postawę antymonopolistyczną zamiast wspierać monopol usług pogrzebowych p. Jaśnikowskiego - czytamy dalej w piśmie Zofii Chabierskiej do burmistrza. - W związku z powyższym domagamy się ogłoszenia przetargu na zarządzanie cmentarzami, zgodnie z pismem Urzędu Miejskiego Oławy z 21 lipca 1997 - z wyłączeniem zakładów pogrzebowych”.

Rozprawa administracyjna odbyła się w Urzędzie Miejskim 2 kwietnia. Prowadził ją Franciszek Paździenik. Trwała kilka godzin i była bardzo burzliwa. Stanisław Jaśnikowski, jako zarządca oławskich kaplic cmentarnych i cmentarzy komunalnych, powiedział, że pani Chabierska będzie mogła przebywać w jego biurze wtedy, gdy „będzie miała buzię, a nie gębę”. Potwierdził fakt wyzywania policji, gdyż Marek Ch., przebywając w biurze jego prywatnego zakładu pogrzebowego, a nie w biurze zarządcy cmentarza (oba mieszczą się w prywatnym budynku Stanisława Jaśnikowskiego przy ul. Zwierzynieckiej w Oławie - przyp. kat) „pochylał się nad biurkiem i przeszkadzał w rozmowie z klientem”.



Przy wejściu do biura firmy „Chaber” w Oławie w ostatnich dniach odnowiono elewację

W trakcie rozprawy ustalono kilka zagadnień, które muszą być rozwiązane przy współpracy władz miasta z dyrekcją oławskiego szpitala - np. w kwestii terminów i zasad przywożenia lub odbierania zwłok z przyszpitalnego prosektorium. Dogadywano się także w sprawie ekshumacji, w sprawie zasad korzystania z cmentarza i usytuowanych tam kaplic oraz kilku innych szczegółów, które nadal, głównie zdaniem Zofii Chabierskiej, nie są rozwiązane.

## Będą dalej walczyć?

- Prowadzę zakład w Oławie od siedmiu lat. Gołym okiem widać, co dla miasta w tym czasie uczyniłem - mówi Stanisław Jaśnikowski. - Tu mieszkam i tu płacę podatki. Wcale nie uważam, że muszę mieć monopol na usługi pogrzebowe. Już teraz dzielę się nie tylko z firmą „Chaber”, ale wieloma innymi - głównie wrocławskimi. Pani Chabierska jednak tanim kosztem chce osiągać zysk, nie dając prawie nic w zamian. Nie do przyjęcia jest także dla mnie sposób zachowania jej ojca w stosunku do mnie, do mojej rodziny i moich pracowników.

- Nie przeczę, że mój ojciec użył ostrych słów - takich samych używa często pan Jaśnikowski. Mamy wolny rynek, to trzymajmy się wolnej konkurencji. Niech klienci swobodnie wybierają sobie firmę, która ich obsłuży. W obecnym układzie, kiedy pan Jaśnikowski jest szefem firmy pogrzebowej i jednocześnie zarządcą miejskich kaplic i cmentarzy - nikt nie będzie miał z nim szans wygrać, nawet jeśli powstała nowa oławska firma. To właśnie chcę uświadomić władzom miasta i o to będę walczył - odpowiada Zofia Chabierska.

Dane osobowe zmarłego zostały zmienione.

Tekst i fot.: Krzysztof Andrzej Trybalski



- Gołym okiem widać, ile zrobiłem dla miasta - mówi Stanisław Jaśnikowski.

skąd pochodzi firma „Chaber”, jej siedziba to stary drewniany kiosk.

- W porównaniu do pana Jaśnikowskiego, działam rzeczywiście w skromniejszych warunkach - mówi Zofia Chabierska. - Jestem jednak w pełni przygotowana do prowadzenia usług pogrzebowych. Niedawno wyremontowałam lokal przy ulicy Karola Miarki w Oławie i są tu przyzwoite warunki do przyjęcia klientów. Mam trzy samochody, z tego dwa są w pełni przygotowane do przewożenia zwłok.auta są odpowiednio oznakowane, a nie - jak twierdzi Jaśnikowski - „ochlapane i wypackane”. Takimi samochodami na pewno nie wozi się pączków, jak to niedawno czyniła jedna z moich konkurencyjnych firm w Oleśnicy. Kil-

jadę i tam ubiorę - mówi szefowa firmy „Chaber”. - Zgodnie z „instrukcją” pana Jaśnikowskiego przywiozłam zwłoki Jana Z. pod siedzibę Urzędu Miejskiego. Chciałam je także pokazać burmistrzowi, aby zobaczył w jakim stanie mi je wydano.

Na wieść o tym, że do siedziby władz miasta wiozą nieboszczyka, ponoć kilku ważnych urzędników w pośpiechu pognęło do samochodów i ruszyło „w nagłą podróż służbową”. Na placu boju pozostał zastępca burmistrza Franciszek Paździenik. - Zatelefonowałam do pana Jaśnikowskiego i poprosiłam, aby tym razem, w drodze wyjątku, zezwolił pani Chabierskiej na przygotowanie zmarłego do pogrzebu w kaplicy cmentarnej. Jednocześnie



# Adolf Dressler

## - najślynniejszy malarz Śląska XIX

Wielu z nas słyszało zapewne o takich arystach jak Claude Monet, Paul Cezanne czy Vincent van Gogh, ale nie każdy spotkał się z nazwiskiem Adolfa Dresslera, niemieckiego pejzażysty - wczesnego impresjonisty, który w roku 1874 stworzył cykl obrazów w Jelczu nad Odrą.

Urodził się we Wrocławiu w 1833 r. w rodzinie drobnoszcząńskiej. W wieku 16 lat rozpoczął naukę malarstwa u znanego niemieckiego artysty, Johana Heinricha Königa starszego, by po 4 latach malować pejzaże pod kierunkiem Ernsta Rescha, niemieckiego pejzażysty pierwszej połowy XIX w. W roku 1854 odbył pierwszą w swoim życiu podróż do Tyrolu, a następnie udał się na dalszą naukę do Frankfurtu nad Menem. W roku 1863 odwiedził rodzinę we Wrocławiu; niedługo potem wyjechał z zamiarem studiowania w Monachium. Dotarł jedynie do Dreźnie, gdzie z niewiadomych powodów przerwał podróż i wrócił do Wrocławia.

Tutaj rozpoczęła się prawdziwa kariera artysty. Jego obrazy zdobywały popularność wśród członków Śląskiego Towarzystwa Artystycznego, najbardziej prestiżowej instytucji kulturalnej Śląska w dziedzinie sztuki. Sława Dresslera dobiegła z czasem do najdalszych zakątków Niemiec.

W roku 1876 cesarz Wilhelm I kupił do własnych zbiorów obraz artysty zatytułowany „Jezioro leśne”. Podczas pracy nad „Panoramą Karkonoszy”, w roku 1881 Dressler ciężko rozchorował się na wtrobę, wskutek czego zmarł kilka miesięcy później. Już w dwa lata po jego śmierci znaczną część dorobku malarza

nabyto do Nationalgalerie w Berlinie.

Plenerowy charakter dzieł Adolfa Dresslera zmuszał go do spędzania dużej ilości czasu na łonie natury. W tym celu wyjeżdżał do Monachium, w okolice Alp, a nawet nad Bałtyk. Na Śląsku malarz polubił przede wszystkim dwa obszary krajobrazowe: Karkonosze, w których wielokrotnie przebywał malując okolice Zachelmia i Przesielu, oraz dorzecze Odry między Oławą a Brzegiem. Szczególne wrażenie musiało robić na Niemcu starodorzecze Odry w Jelczu, gdzie w roku 1874 powstał znany cykl obrazów. Cykl ten nawiązuje do malarstwa niderlandzkiego, w którym dominują żywe kolory natury, takie jak zieleń.

Dresslera urzekła w Jelczu okolica Odry, szczególnie kępy drzew i krzewów na tle błękitnego nieba, oglądane przez artystę z prawej strony rzeki. Ponieważ był to krajobraz nizinny, pejzażysta umieszczał na pierwszym planie rozległą łąkę i rozlewisko wodne. Łąka i drzewa nad starą Odrą umieszczone także w tytule prac artysty, zachowały się do czasów obecnych. Dzięki temu malarstwo tego regionu staje się żywsze w oczach współczesnych.

Na końcu kilka słów o technice malowania przez Dresslera. W kilku szkicach Jelcza można zaobserwować jak dużą wagę przy-

wiązywał autor do odtworzenia zmian atmosferycznych, występujących w przyrodzie: gry obłoków, mgieł lub oparów nad Odrą. Niemiecki malarz nakładał farbę grubymi warstwami, z wyraźnymi śladami pędzla. Zbliżało go to do niemieckich realistów i francuskich impresjonistów, od których różniła go przede wszystkim tonalna kolorystyka. Okolice Jelcza były malowane szkicowo, na czarnej podmatowce, a także olejem na płótnie lub tekturze.

Nie znamy wszystkich obrazów Dresslera malowanych w Jelczu (kilka z nich zginęło). Niestety, nie było możliwe zamieszczenie niektórych tych dzieł na łamach „7 dni”, m.in. z



→ Ten pejzaż z okolic Jelcza Dressler uwiecznił na jednym ze swoich obrazów

powodu świecącego papieru jedynej monografii o śląskim pejzażysty pt.: „Obrazy natury”, autorstwa P. Łukasiewicza i A. Kozak. Oryginały zaś wiszą w Berlinie, u prywatnych niemieckich kolekcjonerów oraz w Muzeum Narodowym w Warszawie, które oddało w depozyt Muzeum

Narodowemu we Wrocławiu tylko jeden obraz Dresslera, zatytułowany „Jelcz nad Odrą”. Niech to dzieło będzie pretekstem do zwiedzenia Muzeum Narodowego we Wrocławiu, i zachęci nas do dłuższego spaceru nad Odrą.

Arkadiusz Mula



## Pogoda w kwietniu

✿ Stacja meteorologiczna działająca przy Instytucie Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Jelczu-Laskowicach prowadzi od 1956 roku obserwacje przebiegu pogody. Codziennie, również w niedziele i święta, w trzech terminach pomiarowych, o godz. 7.00, 13.00 oraz 19.00 czasu środkowoeuropejskiego, niezależnie od warunków atmosferycznych, odczytywane są wskazania przyrządów pomiarowych i notowane zjawiska atmosferyczne. Zgromadzone dane w formie zestawienia miesięcznego przekazywane są do Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Na podstawie zgromadzonych materiałów można scharakteryzować przebieg pogody w naszym rejonie w poszczególnych miesiącach roku.

✿ Średnia miesięczna temperatura powietrza dla wielolecia 1957-97 wyniosła w kwietniu 7,9 stopnia i była wyższa we wszystkich latach od temperatury w miesiącu poprzednim.

✿ Minimalną średnią miesięczną 5,1 zanotowano w 1958 roku, natomiast najniższą średnią dobową temperaturę powietrza - minus 2,0 st. 12 kwietnia 1986.

✿ Maksymalna średnia miesięczna temperatura wynosiła 11,4 stopnia w 1961 roku. Najwyższą średnią dobową, plus 19,4 stopnia, charakteryzował się dzień 24 kwietnia 1962.

✿ Najczęściej, bo w 34 latach, średnia miesięczna temperatura kwietnia wahała się w granicach od 6,1 do 10,0 stopni.

✿ Przeciętna dla wielolecia suma opadów w kwietniu wynosiła 36,2 mm. Najwyższa suma kwietniowych opadów wyniosła 80,5 mm w 1989 roku, natomiast najniższa - 6,7 mm w 1976. Najobfitszy w opad był 8 kwietnia 1961 roku, kiedy suma opadów wyniosła 25,8 mm.

Stanisław Włodek

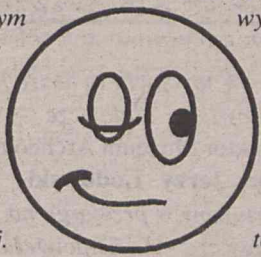
## Okiem kibica

Mieszkanie w bloku spółdzielczym ma, niestety, tą cechę, że sąsiedów

sobie nie wybieramy. Życie „w klatce schodowej” jest więc najlepszą wizytówką wzajemnych układów i sympatii. Są sąsiedzi, o istnieniu których chciałoby się jak najszybciej zapomnieć. Są również sąsiedzi uczynni, którzy pomagają w trudnych chwilach.

Znam w Jelczu-Laskowicach klatki schodowe, na których są kwiaty, firanki, dywaniki. Wszyscy starają się, aby klatka wyglądała jak najładniej. Ta troska o piękny wygląd przenosi się później na balkony, które ukwiecone wyglądają naprawdę ślicznie i dodają uroku naszym smutnym i szarym blokom. Bywa, że sąsiedzi spotykają się na uroczystościach rodzinnych lub tak po prostu na pogaduszkach. W każdej klatce są tablice ogłoszeniowe z wiecznie odnawianą listą lokatorów. Najczęściej straszą one strzępkami jakichś instrukcji i ogłoszeń.

W każdej klatce jest również przedmiot, który bywa największą atrakcją dla dzieci (ostatnio w jednym z bloków przy Hirszfelda widziałam, że nie tylko dla dzieci) - to skrzynka pocztowa. Właściwie nazwanie tego, co wisi na ścianie, skrzynką pocztową, jest nadużyciem. Jest to po prostu skrzynka, w której są przegródki zamykane na kluczyk, listonosz wrzuca tam listy. Wszyscy przyzwyczaili się, że aby zobaczyć czy jest list w skrzynce, należy dobrze się przyjrzeć. Dawniej, lekko pochylone dno powodowało, że jeśli listonosz wrzucił list, to było go widać przez dziurki w drzwiczkach. Ten wiszący obecnie wynalazek, przez przypadek zwany skrzynką pocztową, dno ma płaskie. Oznacza to, że jeśli listonosz nie wsunie listu do końca, to może minąć dużo czasu zanim go zobaczymy. Ale nie to jeszcze jest najgorsze. Najgorsze jest to, że taką skrzynkę, średnio inteligentne dziecko, otwiera każdym znalezionym gwoździem. Wystarczy tylko lekko podważyć, cała przednia ściana się otwiera i jest



dostęp do wszystkich listów. Wielokrotnie, wracając do domu widzę, jak jakieś listy wystają zza otwartych drzwiczek.

I co z tego, że nawet Konstytucja RP gwarantuje nam tajemnicę korespondencji. I co z tego, że są odpowiednie paragrafy w Kodeksie Cywilnym. Pół biedy, jeśli zaginą życzenia świąteczne czy imieninowe. Coraz częściej jednak zaczynają ginać pisma finansowe, księgowe czy bankowe. Zastanawiam się, kogo obarczyć za to odpowiedzialnością? Pocztę czy spółdzielnię. Jedno jest bezsporne. Ukradzioną korespondencją to nie tylko wina dzieci. To przede wszystkim wina „pomysłodawcy”, który zaprojektował taki bubel. To wina poczty, że zaakceptowała takiego gniota. I co z tego, że pani listonoszka zamknie ją po raz kolejny na klucz, jeżeli po dniu lub dwóch wszystko wraca do normy i skrzynka znowu jest otwarta.

Słyszałam, że w pewnym zagranicznym mieście lokator wygrał w sądzie całkiem pokaźną sumkę pieniędzy za udowodnienie niedbalstwa właściciela domu, które doprowadziło do kradzieży ważnych pism, a w konsekwencji do upadku firmy. Czy my naprawdę czekamy, aż nasze listy zaczną wisieć na słupach ogłoszeniowych? Można wymyślać dyżury lokatorów przy skrzynkach lub mieć jeszcze parę gorszych pomysłów. Ale najprościej byłoby wymienić skrzynki lub tak je usprawnić, aby uniemożliwić odginanie ścianki, a w konsekwencji otwieranie skrzynki (krótko mówiąc muszą być „idioto-odporne”).

No cóż, dzieciom, być może, też należy dać należną „lekcję” za niszczenie skrzynek. Na pewno wszyscy powinniśmy reagować, gdy ktoś przy nich coś majstruje. Ale bez pomocy poczty i spółdzielni sami niewiele zrobimy. Dlatego proszę w imieniu tych wszystkich, którzy są mocno zaniepokojeni losem ich korespondencji, o jak najszybszą reakcję. Tym bardziej, że, jak pisałam na początku, gwarantuje nam to nawet Konstytucja RP.



**Badania rozpoczęliśmy w ubiegłym roku, w listopadzie. To był dość "brutalny" termin. Zimno i mokro, ale gonili nas czas - mówi Elżbieta Noworyta, kierownik stanowiska archeologicznego "Polwica 4".**

# Huta pod Polwicą

Pierwsze prace wykopaliskowe prowadzili tu kilkadziesiąt lat temu Niemcy podczas budowy autostrady. Badania naukowców z Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu potwierdziły istnienie w rejonie Polwicy osadnictwa już od młodszej epoki kamienia, czyli od około trzech i pół tysiąca lat przed naszą erą. Ludzie mieszkali tu również w epoce brązu i młodszej epoce żelaza (1200 - 800 p.n.e.). Część znalezisk pochodzi z okresu wpływów rzymskich, z przełomu starej i nowej ery oraz wczesnego średniowiecza - od VIII do XIII wieku.

W okolicach Polwicy istniała w zamierzonych czasach osada hutnicza. Około I, II wieku naszej ery wytapiano tu żelazo, w prymitywnych piecach hutniczych, tzw. "dymarkach". Okolica obfitowała w rudę darniową. Wydobywano ją metodą odkrywkową. Pokłady rudy oraz żyzne ziemie sprawiły, że ludzie osiedlali się tutaj chętnie.

- Wcześniej, w latach sześćdziesiątych, podobnego odkrycia dokonano w Lizawicach - mówi dyrektor Muzeum Archeologicznego dr hab. **Jerzy Lodowski**. - Natrafiliśmy wówczas na pięknie zachowane piece hutnicze.

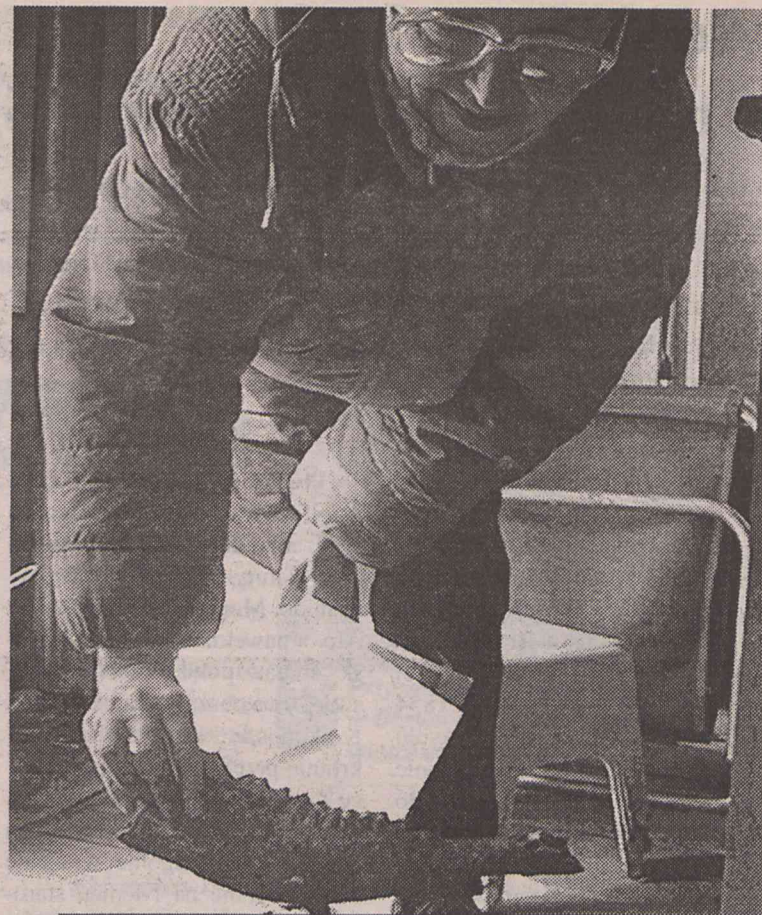
- Znajdujemy pozostałości przedmiotów, jakich używali żyjący tu ludzie. Jest to głównie ceramika, najbardziej opierająca się upływowi czasu. W każdej epoce powstają charakterystyczne dla niej przedmioty, ubiory, fryzury. Ludzie "od zawsze" podlegają modzie. To ułatwia nam klasyfikację znalezisk - mówi **Elżbieta Noworyta**. - Jeżeli weźmiemy do ręki fragment naczynia i będzie na nim orna-

ment wykonany farbą, to bez żadnego ryzyka możemy stwierdzić, że jest to naczynie z okresu żelaza. Doświadczony archeolog potrafi rozpoznać przybliżony czas powstania naczynia "na dotyk", z zamkniętymi oczyma.

Stanowisko archeologiczne w Polwicy zajmuje 360 arów. Cały ten obszar trzeba przekopać małymi łopatkami i przebrać rękami. Tylko wierzchnią, orną warstwę zebrano sypiaczem. Interesujące obiekty archeologiczne zaczynają się na głębokości 35 - 40 centymetrów. Pracuje przy nich sześcioro naukowców z Muzeum Archeologicznego

dzinę. Większość z nas to emeryci i renciści. Dorabiamy sobie - mówi **Józef Klak** ze Skrzypnika.

Wykopane, czyli jak mówią fachowcy - wyeksplorowane obiekty przewożone są do Wrocławia. Tam, w laboratorium czyści się je, myje, opisuje. Dotychczas wykopano ponad 200, a odkryto około 500 obiektów. Najwięcej jest wśród nich fragmentów kości. Znalezione też brązową igłę, zapinkę, kamienne krążki kultowe i gliniany prząslik, będący częścią ówczesnego warsztatu tkackiego.



→ Zebrane obiekty są wstępnie selekcionowane przed wysłaniem do Wrocławia - mówi **Elżbieta Noworyta**



→ **Jan Kawałko ze Skrzypnika, Stanisław Rogalski z Wierzbna i Józef Pożarycki z Polwicy** przeszukują miejsce, gdzie stał piec hutniczy

Osada hutnicza pod Polwicą jest jedną z kilku odkrytych i udokumentowanych na obszarze od Brzegu do Radwanic. Być może, było tutaj niegdyś niewielkie zagłębienie hutnicze. Teren ten do dziś obfituje w zalegającą płytko rudę darniową, z której nasi przaprzodkowie mozolnie wytapiali żelazo.

Prace wykopaliskowe zostaną zakończone do listopada tego roku. Tak przewiduje umowa podpisana z Ośrodkiem Ratowniczych Badań Autostrad. Dlatego archeologowie spieszą się. Na stanowisku archeologicznym "Polwica 4" spędzają 8-9 godzin dziennie. Pracują też w soboty. Za kilkanaście miesięcy teren pradawnej osady hutniczej pokryje na zawsze druga nitka autostrady.

tekst i fot.: **Adam Sieczka**

we Wrocławiu oraz kilkunastu mieszkańców Polwicy i pobliskich wsi. - Płacą 3 złote za go-

- W tej chwili to nasze jedyne stanowisko badawcze - mówi dyrektor Muzeum Archeologicznego **Jerzy Lodowski**. - Ale startujemy w przetargu na prace badawcze w Chociwelu pod Strzelinem. Tam ma być budowany duży zakład przemysłu ziemniaczanego, a na tym terenie znajduje się cmentarzysko ciałopalne z epoki brązu, czyli sprzed trzech i pół tysiąca lat. Przed postawieniem zakładu trzeba teren przebadac i zinventaryzować.

Wyniki odkryć w Polwicy będą, podobnie jak inne dokonania wrocławskich archeologów, opublikowane w roczniku "Silesia Antiqua". Natomiast dla szerszej publiczności zostanie otwarta wystawa po wykonaniu



→ **Studentka archeologii Dorota Orłowska i archeolog Leszek Berduła** opisują wydobyte obiekty



→ **Jan Kawałko** pokazuje wykopaną w tym miejscu końską żuchwę



Integracja jest szansą, bo daje wszystkim satysfakcję, ale wymaga wiele od rodziców, pedagogów i uczniów - powiedziała Teresa Borkowska, dyrektor Wydziału Opieki w Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, na spotkaniu w Oławie

## Cztery plus siedem...

Oławscy radni, przedstawiciele kuratorium oraz nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 4 i Szkoły Specjalnej nr 7 w Oławie spotkali się 7 kwietnia, aby porozmawiać na temat przyszłości obu szkół. Spotkanie odbyło się z inicjatywy radnych.

Przypomnijmy, że obie szkoły od roku mieszczą się w jednym budynku, choć formalnie stanowią odrębne organizmy. Przy wprowadzaniu „siódemki” do budynku SP 4, rodzice jej uczniów protestowali przeciwko temu, by ich dzieci uczyły się z dziećmi specjalnej troski. Nauczyciele „siódemki” z kolei obawiali się, że w „czwórce” będą spychani na margines, a ich podopieczni nie odnajdą się w nowej sytuacji. Czy te obawy sprawdziły się? Jak pedagodzy oceniają roczne współistnienie obu placówek?

- Były pewne opory z przejściem do SP 4 - przyznaje Jan Tracz, dyrektor „siódemki” - ale teraz czujemy się tu jak u siebie. Nie ma specjalnych spiek. W zasadzie są to nadal dwie szkoły, ale młodzież integruje się.

Jako przykład, dyrektor podał m.in. powstanie jedyne w naszym województwie integracyjnego koła filatelistycznego, zrzeszającego dzieci z obu szkół. Od roku „siódemka” ma otwartą „klasę życia”, ale przydałoby się, aby pomieszczenia tej klasy mogły mieścić się gdzieś na parterze, a nie na najwyższym piętrze, jak to jest w tej chwili. - Pani dyrektor Swadek walczyła o salę gimnastyczną i ta sala jest - mówił dyrektor Tracz. - My myślimy o basenie, bo dlaczego by nie? Basen na terenie tej szkoły to akurat w sam raz, bo to mniej więcej w połowie drogi między SP 8 a SP9.

Dyrektor Tracz opowiadał podczas spotkania, jak to pewnego razu dziecko z „siódemki” poszło ze swoim problemem do dyrektorki „czwórki” i pani dy-

rektor, nie pytając, do której szkoły chodzi, od razu zaczęła mu pomagać. - Ta integracja chyba nastąpiła - ocenił dyrektor Tracz. - Nie pobiliśmy się, jesteśmy razem.

- Zaproponowanie naszej Radzie Pedagogicznej takiego typu połączenia szkół świadczy o tym, że władze oświatowe i miejskie zausały nam - mówiła dyrektor SP 4 Janina Swadek. - Oceniam, że prawidłowo przyjęliśmy nasze koleżanki, naszych kolegów i dzieci z SP 7. Były pewne obawy, nie obeszło się bez problemów, ale przekonaliśmy się, że tutaj nikt nie jest nastawiony agresywnie do „siódemki”. Wszystkie uroczystości szkolne i posiedzenia rad pedagogicznych odbywają się wspólnie. Dzieci nawiązały znajomości, wydaje mi się, że jest to z korzyścią dla obu szkół. Widząc te „inne” dzieci, nasze nauczyły się pokory. Uczniowie obu szkół wzajemnie rozwiązują swoje problemy, spotykają się.

Dyrektor Swadek podkreśliła, że w przyszłości szkoła powinna stać się placówką w pełni

integracyjną, ale trzeba to uczynić spokojnie, z rozważą. Prosiła, że jeśli miałyby być podejmowane jakieś decyzje, to dobrze by było, aby wszyscy wiedzieli o tym z dużym wyprzedzeniem. - Myślę, że do takiej pełnej integracji jeszcze mamy czas - mówiła dyrektor Swadek. - Musimy spokojnie przyzwyczaić się, a także rodziców, do nowej sytuacji.

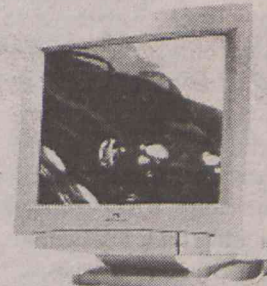
Wśród uczniów SP 4 (kl. VI-VIII) przeprowadzono ankietę, w której dzieci odpowiadały m.in. na takie pytania: Czy udało ci się zaakceptować kolegów z SP 7? Czy możesz nauczyć się czegoś od nich? Czy miałeś jakiś konflikt z uczniem z SP 7?

Z wyników ankiety pedagog szkolny Janina Grabarczyk wyciągnęła wnioski, że większość uczniów zdecydowanie zaakceptowała obecność dzieci z SP 7. 70% ankietowanych nie miało dotąd żadnych problemów z uczniami „siódemki”. Pozostali mówili jednak o wzajemnych zaczepkach, słownej agresji. 5% uczniów mówiło też o tym, że od dzieci z SP 7 można się na-

Almado

Technika Biurowa  
i KomputerowaOława  
ul. Kościuszki 4  
tel. 0 602 113463

ZAPRASZAMY

WYŁĄCZNIE W ALMADO  
MONITORY  
ADI

KASY I DRUKARKI FISKALNE

uczyć agresji. Jednocześnie 50% nie potrafiło odpowiedzieć, czego można się od nich nauczyć. Ci, którzy odpowiedzieli, wskazywali m.in. na cierpliwość, motywację do nauki, pokorę.

- Integracja już się odbywa, także na lekcjach - mówiła Janina Grabarczyk. - Uczniowie na lekcjach np. wspólnie oglądają film. Na jedne zajęcia zaprosiłam równoległą klasę z „siódemki” i dzieci razem dyskutowały na jakiś temat.

Teresa Borkowska, dyrektor Wydziału Opieki w Kuratorium Oświaty, przypomniła, że integracja to nie jest jednorazowe dzieło, tylko proces. - Można powiedzieć, że on się już rozpoczął na terenie tej szkoły - mówiła Teresa Borkowska. - Nie jestem jednak w stanie powiedzieć dzisiaj, co będzie w oświacie za rok czy pięć lat. Jesteśmy u progu wielu reform i zmian, także w oświacie.

Dyrektor Borkowska powiedziała, że w oławskiej placówce widzi potencjał na miarę XXI wieku i mogłoby tu powstać np. miejskie centrum kształcenia dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych. - Macie państwo szansę stworzyć tu placówkę, która będzie dobrą ofertą dla każdego dziecka z tego terenu - ocenia Teresa Borkowska.

Przepisy precyzują, że szkoła integracyjna to taka, w której wszystkie klasy są integracyjne. Najlepiej, jeśli w jednej takiej klasie będzie uczyło się około 3-5 dzieci z różnego ro-

dzaju upośledzeniami, zarówno fizycznymi jak i psychicznymi. Nie można jednak stworzyć takiej szkoły jednym pociągnięciem długopisu, od zaraz, natychmiast. - Będą pierwsza, aby temu zapobiec, nie można przyspieszać ostatecznych rozwiązań - uspokajała dyrektor Borkowska, proponując, że na razie można by w Oławie utworzyć np. zespół szkół, w skład którego wejdą „czwórka” i „siódemka”. Statut szkoły mówiłby, na jakich warunkach mogłaby odbywać się współpraca.

- Nie jesteśmy fachowcami, jeśli chodzi o szkolnictwo specjalne, więc na pewno nie będziemy przyspieszali, ale połączeniem tych szkół chcieliśmy zrobić krok w kierunku rozwiązania pewnego problemu - powiedział zastępca burmistrza Franciszek Październik. - Mam dziś satysfakcję, że zrobiliśmy ten krok. Po roku można powiedzieć, że placówka funkcjonuje w miarę dobrze. Uczniowie szkoły specjalnej na pewno mają tu zdecydowanie lepsze warunki, niż miały przy ul. Chrobrego, gdzie mieściła się „siódemka”.

Franciszek Październik zachęcał nauczycieli do dyskusji na temat przyszłości swoich placówek. Niestety, praktycznie nikt nie zdecydował się publicznie powiedzieć, czy chce szkoły integracyjnej, czy nie.

Już po oficjalnym spotkaniu, w kulisach, nauczyciele byli bardziej rozmowni. Okazało się, że wcale nie jest tak bardzo różowo, jak przedstawiali to dyrektorzy obu szkół. Nauczyciele uznali jednak, że skoro jesteśmy tuż przed reformą oświatową, nie ma teraz sensu dyskutować o czymś, co nie jest pewne. - Skoro nie wiadomo, jak szkolnictwo będzie funkcjonowało za rok, nie ma co snuć planów na przyszłość - mówili. Uznali też, że niczego nie da rozmowa na ten temat z radnymi, którym za kilka miesięcy kończy się kadencja.

(k)

OPTIMUS-ic  
KASY FISKALNE

DRUKARKI FISKALNE, KOMPUTERY, SERWIS, SPRZEDAŻ

TRICOM s.c., Oława, ul. 3 Maja 20/22, tel./fax 32-146  
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00  
w soboty od 10.00 do 12.00

BIURO HANDLOWE:

Wrocław, ul. Krupnicza 6/8, tel./FAX (071) 44-87-53

OKNA PCV

DRZWI, WITRYNY  
produkcja \* montażRatowice k. Jelcza  
ul. Odrzańska 34  
tel./fax (071) 318-91-37  
tel. (071) 318-91-84



# REFORMA SZERZEJ NIE ZNANA

● Reforma administracyjna państwa to sprawa, która jeszcze długo wywoływać będzie wiele wątpliwości i emocji. Obywatele mogą już zgłaszać swoje uwagi i pytania pod bezpłatnym numerem telefonu - 0 800 120 125, który został uruchomiony przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej. Przewodniczący Rady ds. Reform Ustrojowych Państwa prof. Jerzy Reguński zapewnia, że sygnały pochodzące od obywateli zostaną przekazane rządowi.

● Według prof. Reguńskiego, reforma administracyjna nie może zostać przeprowadzona bez zdecydowanego poparcia społeczeństwa. Jednak jego pozyskanie jest utrudnione, ze względu na brak informacji o istocie reformy, które nie dotarły do obywateli. Z przeprowadzonej przez Fundację analizy ponad 700 artykułów prasowych jej poświęconych, zamieszczonych w blisko 100 tytułach, wynika, że główne zastrzeżenia budzi zwykła niewiedza. Taka jest opinia przedstawicieli Fundacji.

● Społeczeństwo, nie mając rzetelnej informacji dotyczącej planów i celów reformy, obawia się zmian - twierdzi Hanna Pałuszkiewicz-Nowak, wiceprezes Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej. Jej zdaniem, głód informacyjny Polaków, związany ze szczegółami zmiany ustroju administracyjnego państwa, jest obecnie bardzo duży.

● Nie ma żadnych przesłanek dla tezy o oporze społecznym wobec reformy - uważa prof. Edmund Mokrzycki, dziekan Wydziału Socjologii Uniwersytetu Środkowo-Europejskiego w Warszawie. Nie można też mówić o zdecydowanym poparciu dla zmiany zasad podziału kraju. Z sondaży, na które się powołuje, wynika, że jedynie 9 proc. Polaków uznaje reformę administracyjną za coś ważnego. Wśród tych, którzy doceniają jej znaczenie, przeważają osoby z wyższym wykształceniem i przedstawiciele wyższej kadry kierowniczej. Większość społeczeństwa nie popiera reformy, co nie znaczy, że jest jej przeciwna. Według socjologów, mamy raczej do czynienia

z mieszkanką obojętności i rezerwy, wynikających z braku wiedzy o rzeczywistych celach reformy.

● Krytyczne uwagi dotyczące proponowanych przez rząd założeń reformy administracyjnej wysuwane są jednak nawet przez członków powołanej w styczniu br. Rady do spraw Reform Ustrojowych Państwa. Będąca w niej prof. Jadwiga Staniszkis, socjolog z Instytutu Studiów Politycznych PAN, uważa, że podstawowymi wadami założeń proponowanych przez gabinet Jerzego Buzka są: jedna instytucjonalna sztańca dla regionów o zasadniczo różnych warunkach, sztucznie narzucany charakter regionalizacji, co już na wstępie może nieść zarzewie wielu konfliktów. Jej zdaniem, istnieje poważna obawa, że zamiast zasadniczej reformy państwa doczekamy się decentralizacji patologicznego, skomercjalizowanego kraju, jakim dzisiaj jest Polska.

Andrzej Walentek

## DODATEK DO PODATKU

● Reforma powiatowa zmieni sposób finansowania samorządów. Zamiast okreśną drogą, za pośrednictwem budżetu państwa, część podatku płaconego przez mieszkańców trafi bezpośrednio do gminnych, powiatowych i wojewódzkich kas.

● Według koncepcji przygotowanej w Ministerstwie Finansów, do PIT-ów i CIT-ów wprowadzona zostanie rubryka "dodatek do podatku", wypełniany przez osoby i firmy. Dla płatników - osób fizycznych i firm - nie będzie to nowe obciążenie, lecz tylko metoda bezpośredniego określenia części należnej samorządom, dziś wyliczonej przy użyciu skomplikowanych wzorów. Kto płaci fiskusowi na przykład według drugiej stawki podatkowej - nadal będzie tyle samo płacił. Zmieni się tylko sposób dzielenia pieniędzy oddawanych na ogólny użytek. Po odjęciu od uzyskanego w danym roku dochodu należności na rzecz samorządów, podatnik odliczy część przypadającą centralnemu fiskusowi, po uwzględnieniu ulg.

● Proponuje się, by gmina dostawała dwa i pół procenta wyliczone od dochodu osoby fizycznej przed opodatkowaniem oraz półtora - od prawnej. Dla sa-

morządu powiatowego i wojewódzkiego projektodawca przewiduje przekazanie po półtora procenta. Zachowane zostaną subwencje wyrównawcze, natomiast mają być zniesione udziały samorządów we wpływach z akcyzy i VAT, które w bogatych regionach są miliony razy wyższe niż w tych najbiedniejszych.

Ministerstwo Finansów proponuje również nowy sposób wyliczania dotacji dla samorządów - koszty zadań zleczanych przez państwo pokrywane będą w pełni przez dotację, natomiast innych - częściowo wyrównywane. Województwa biedniejsze, uzyskujące niższe wpływy z "dodatku", otrzymają wyrównanie do wysokości 80 procent poziomu województwa najbogatszego. Trzeba dodać, że proponowany przez rząd podział na dwanaście województw zmniejszy obecne różnice w poziomie zasobności, oczywiście w ujęciu statystycznym.

● Według wstępnych wyliczeń, przeprowadzonych w Ministerstwie Finansów, po reformie roczny, łączny budżet wszystkich gmin wyniesie czterdzieści miliardów złotych, powiatów - dziesięć miliardów, zaś nowych województw również dziesięć miliardów złotych. Jak wynika z rachunków resortowych eksper-

tów, na reformie podatkowej gminy ani nie zyskają, ani nie tracą finansowo. Rady - gmin, powiatów, województw - zyskają tylko, jeśli parlament przyjmie resortowe propozycje, prawo do udzielania swoim mieszkańcom ulg przy wyliczaniu "dodatku" oraz określania jego wysokości w ramach określonych przez Sejm "wideltek".

W porównaniu z regułami obecnie obowiązującymi, system "dodatku" ma tę zaletę, że obniżenie stawek podatkowych czy wprowadzenie centralnych ulg nie powoduje zmniejszenia udziału gmin w podatkowych wpływach.

J. M.

## Uwaga, komitety wyborcze! Uwaga, kandydaci na radnych!

W związku ze zbliżającymi się wyborami do władz samorządowych, uprzejmie informujemy, że przygotowaliśmy specjalną ofertę ogłoszeniową dla kandydatów i komitetów wyborczych z terenu miast i gmin: Borów, Czernica, Domaniów, Olawa, Św. Katarzyna, Wiązów i Żórawina.

Zaplanowaliśmy wydanie specjalnego dodatku wyborczego do naszej gazety "7 dni-Wiado-

mości Oławskie" i jej terenowej mutacji - "7 dni w Jelczu-Laskowicach", który ukaże się na 7-10 dni przed wyborami do rad gmin, a także ewentualnie do rad powiatowych i samorządu wojewódzkiego.

Ogłoszenia wyborcze zamieszczane w tym dodatku będą miały specjalną cenę - tzn. będą kosztowały 50% taniej od typowych ogłoszeń reklamowych.

Zachęcamy również do zamieszczania ogłoszeń wyborczych w cotygodniowych wydaniach naszej gazety. Ceny takich ogłoszeń będą także atrakcyjne. **Przewidzieliśmy 30% rabatu od aktualnie obowiązujących cen ogłoszeń reklamowych.**

Szczegółowe informacje w biurach ogłoszeń: "7 dni-WO" (tel. 133-557) lub "7 dni w Jelczu-Laskowicach" (tel. 318-39-88).

redakcja

## Uwaga rolnicy - powodzianie!

Urząd Gminy w Oławie informuje, że rolnicy mogą ubiegać się o udzielanie kredytu na wznowienie produkcji w gospodarstwie rolnym i działach specjalnych produkcji rolnej na obszarach dotkniętych klęską powodzi w lipcu 1997 r. Kredyty mogą być zaciągane do 30 czerwca 1998 r.

Pod pojęciem "wznowienie produkcji" rozumie się ponoszenie rzeczowych nakładów niezbędnych na:

a/ przywrócenie produktywności gospodarstw rolnych i działów specjalnych produkcji rolnej poprzez zakup środków do produkcji, takich jak:

- kwalifikowany materiał siewny i szkółkarski
- nawozy mineralne, środki ochrony roślin, paliwa na cele rolnicze,
- inwentarz żywy, matki pszczoły użytkowej i reprodukcyjne,
- pasze treściwe i koncentraty paszowe dla zwierząt gospodarskich,
- materiały opałowe do ogrzewania szklarni i tuneli,

b/ przywrócenie funkcji użytkowych zniszczonych lub uszkodzonych budynków inwentarskich, magazynowo-składowych, szklarni i innych budynków i budowli, służących do produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych - poprzez ich odbudowę lub wykonanie niezbędnych remontów kapitalnych,

c/ zakup lub remonty kapitalne zniszczonych lub uszkodzonych ciągników, maszyn i urządzeń rolniczych,

d/ zakup stada podstawowego i inwentarza żywego.

### Warunki udzielania kredytu inwestycyjnego:

- Warunkiem ubiegania się o kredyt jest złożenie przez poszkodowanego, w banku wniosku o kredyt, pozytywnie zaopiniowanego przez wojewodę.

- Opinia powinna uwzględniać w szczególności zakres i wysokość doznanych szkód, których oszacowania dokonuje komisja powołana przez wojewodę.

- Wysokość kredytu nie może przekraczać wartości odtworzeniowej środków trwałych, oszacowanych przez ww komisję.

- Udział środków własnych kredytobiorcy nie jest wymagany.

- Oprocentowanie kredytu jest zmienne, lecz nie może być wyższe niż 1,20 stopy redyskontowej weksli przyjmowanych od banków do redyskonta przez NBP w stosunku rocznym. Oprocentowanie naliczane dla rolników wynosi 6,11%. Różnicę do wysokości 1,20 stopy redyskontowej dla banku pokrywa Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Kredyt może zostać udzielony na okres nie dłuższy niż 12 lat. Okres karencji w spłacie kapitału nie może przekraczać 3 lat.

### Procedura ubiegania się o kredyt inwestycyjny:

1. Pobranie z banku przez poszkodowanego formularza wniosku o kredyt.

2. Sporządzenie planu przedsięwzięcia.

3. Uzyskanie pozytywnej opinii wojewody odnośnie zakresu i wysokości doznanych szkód, których oszacowania dokonuje komisja powołana przez wojewodę.

4. Uzyskanie pozytywnej opinii Terenowego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Wydając opinię, ODR powinien stwierdzić, czy przedsięwzięcie spełnia warunki formalno-prawne, umożliwiające objęcie pomocą Agencji oraz uzasadnić celowość jego realizacji w danym gospodarstwie rolnym.

Wójt gminy Olawa  
Henryk Drapiński



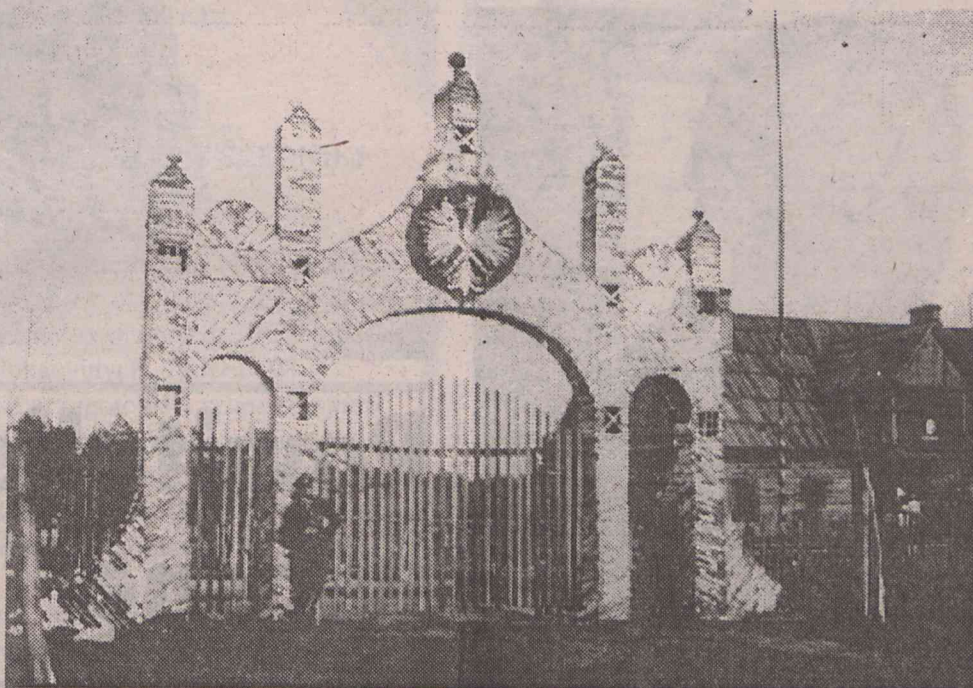
Pod Oławą żyją jeszcze byli żołnierze KOP

# Niespokojna granica

Próba ingerencji komunistycznej Rosji w Polsce po I wojnie światowej były akcje zbrojne podejmowane przez agentów "Czerezwyczajki" we wschodnich województwach Rzeczypospolitej. Ich nasilenie przypadło na lata 1923-1924, kiedy organizowano zbrojne napady na środki komunikacji, urzędy, oddziały wojskowe. Nie było ich zbyt wiele. Ułatwiało to bolszewikom penetrację oraz przerzuty broni i sprzętu potrzebnego do prowadzenia dywersji za "kordonom"

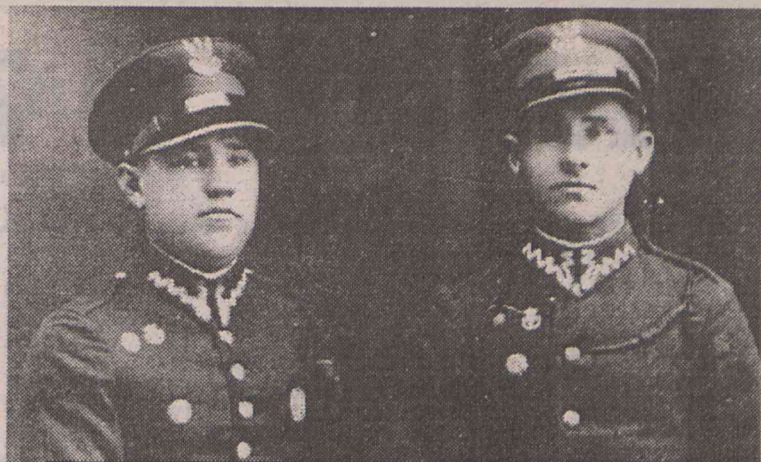
Akcją tą kierowali sowieccy ko granicy powiatowe miasto Stolpce, przejściowo opanowane przez sowieckich napastników. W najeździe tym, obok terrory-

ko granicy powiatowe miasto Stolpce, przejściowo opanowane przez sowieckich napastników. W najeździe tym, obok terrory-



→ Strażnica KOP koło Dubna - powiat Sarny - Wołyń (fot. z 1938 r.)

Najbardziej spektakularną akcją był dokonany 3 sierpnia 1924 napad stuosobowego oddziału sowieckiego na położone niedale-



→ Żołnierze KOP, mieszkańcy wsi Budki Snowidowickie (pow. Sarny - Wołyń). Od lewej: Adam Tyszecki (dziś mieszkaniec Minkowic Oławskich), Adam Żygadło (dziś mieszkaniec Starego Górnika), fot. z 1938 r.

stów, wzięli też udział sowieccy pogranicznicy, co stwierdzono w trakcie późniejszego dochodzenia. Celem napadów było sianie przekonania, że polskie panowanie na ziemiach wschodnich jest niepewne. Organizatorzy tych akcji dążyli w ten sposób do destabilizacji państwa polskiego.

Głośnym echem odbił się incydent z 24 września 1924 roku, kiedy to 40-osobowy oddział dywersantów sowieckich zatrzymał pociąg osobowy, kursu-

jący na trasie Brześć-Luniniec. Pech chciał, że pociągiem tym jechali ówczesny wojewoda Wownarowicz, biskup Łoziński, komendant okręgowy policji państwowej Mięśowicz i senator RP Wysłouch. Napastnicy rozkazali wszystkim rozebrać się do naga i położyć się na ziemi. Wiele osób pobito i ograbiono. Na wiadomość o zbliżaniu się odsieczy, oddział dywersantów wycofał się na terytorium sowieckie.

Dywersja prowadzona na wschodnich rubieżach Polski przez komunistyczną Rosję stała się powodem utworzenia KOP - Korpusu Ochrony Pogranicza, formacji, która po 17 września 1939 stoczyła najwięcej bitew z oddziałami armii sowieckiej w obronie Kresów Wschodnich.

Mieczysław Rudecki

## Im zimniej, tym cieplej

Koszty ogrzewania mieszkań stanowią ponad połowę wydatków związanych z ich utrzymaniem. Z uwagi na znaczący udział tych kosztów w wydatkach domowych, warto poznać zasady rządzące dostawą ciepła.

Ogrzewanie pomieszczeń jest procesem zależnym od temperatury powietrza zewnętrznego. Temperatura ta w czasie trwania sezonu grzewczego jest zmienna, następstwem jest zmienne (zarówno w czasie całego sezonu jak i w ciągu doby) zapotrzebowanie na energię cieplną. Oznacza to, że temperatura wody zasilającej grzejniki jest różna - w dni mroźnej zimy, gdy temperatura za oknem sięga minus 18 °C, może wynosić nawet 90 °C. Natomiast w dni, gdy temperatura powietrza zbliża się do plus 20 °C, temperatura wody zasilającej grzejniki spada do 30 °C. Jest to temperatura niższa od temperatury ludzkiego ciała, co może sprawiać wrażenie „zimnych grzejników”. Gdy temperatura powietrza przekroczy 20 °C, proces dostarczania ciepła powinien zostać wstrzymany, gdyż dalsze dostarczanie energii cieplnej prowadziłoby tylko do przegrzewania pomieszczeń, co

byłoby niepotrzebną stratą, na którą w dobie poszanowania energii nie można pozwolić.

Możliwość sterowania procesem dostawy energii cieplnej oraz w razie potrzeby jej przerwania stwarzają węzły ciepłne wyposażone w regulator pogodowy. Podstawowym zadaniem takiego węzła ciepłnego jest zapewnienie dostawy ciepła w określonym czasie i w takiej ilości, aby zostały spełnione wymagania użytkownika (odbiorcy ciepła) i aby proces dostawy energii cieplnej był prowadzony w sposób optymalny.

Żeby węzeł ciepły mógł spełniać te wymagania, wyposaża się go w specjalistyczne urządzenia i aparaturę. Główną rolę w procesie dostarczania energii cieplnej pełni oczywiście elektroniczny regulator pogodowy. On dokonuje pomiaru temperatury, powietrza zewnętrznego za pomocą czujnika umieszczonego na ścianie północ-

nej ogrzewanego budynku, a więc cały czas znajdującego się w miejscu zacienionym. W zależności od tej temperatury regulator zwiększa lub zmniejsza przepustowość zaworu regulacyjnego w taki sposób, aby temperatura wody płynącej do grzejników była zgodna z charakterystyką instalacji centralnego ogrzewania.

Korekta ustawienia zaworu regulacyjnego, w przypadku zmiany temperatury powietrza zewnętrznego bądź temperatury wody sieciowej, prowadzona jest na bieżąco. Pomiar temperatury zewnętrznej oraz temperatury wody zasilającej instalację c.o. dokonywany jest w odstępach jednonminutowych - zapewnia to ciągłość procesu regulacji i dostosowanie dostawy energii cieplnej do aktualnych potrzeb wynikających ze strat ciepłych ogrzewanego obiektów. Dzięki optymalnemu prowadzeniu procesu dostawy ciepła, zużycie energii cieplnej

zmniejsza się do niezbędnego minimum, przy jednoczesnym spełnieniu wymagań temperaturowych w ogrzewanych pomieszczeniach. Zastosowanie automatycznej regulacji powoduje obniżenie zużycia energii cieplnej średnio o ok. 20 %, przyczynia się to do zmniejszenia zużycia energii pierwotnej i związanego z tym negatywnego oddziaływania na środowisko naturalne.

Wprowadzenie automatyki przynosi wymierne korzyści nie tylko odbiorcom, którzy są zasilani z tego typu węzłów. Mniejsze zużycie energii cieplnej w węźle to również mniejsze koszty wytworzenia energii w źródle ciepła (ciepłowni), co z kolei wpływa na finalną cenę ciepła, którą płać użytkownicy budynków zasilanych z nowoczesnych węzłów i pozostali odbiorcy.

● Na koniec jeszcze parę słów o rozkładzie temperatury w samym grzejniku. Powszechnie wiadomo, że grzejnik jest urządzeniem służącym do przekazywania energii cieplnej z wody płynącej do ogrzewanego pomieszczenia. Przepływ wody przez grzejniki (gdy nie występują zakłócenia typu: zapowietrzenie in-

stalacji, zatkanie kryzy) jest wielkością stałą. Zmienną wydajność cieplną grzejników uzyskuje się dzięki zmianie temperatury wody zasilającej. Woda zasilająca wpływa gałązką połączoną z górną częścią grzejnika, następnie oddaje ciepło, obniżając jednocześnie swoją temperaturę, by wypłynąć gałązką połączoną z dolną częścią grzejnika.

Tak więc, różnica temperatur między górą a dołem grzejnika jest naturalną oznaką prawidłowej pracy instalacji c.o. Różnica ta jest zmienna i zależy od temperatury powietrza zewnętrznego, przy temperaturze za oknem rzędu minus 18 °C wynosi ok. 20 °C (górną grzejnika 90 °C, dolną 70 °C). Kiedy za oknem ociepla się do plus 20 °C, to różnica ta zmniejsza się do ok. 2 °C (górną grzejnika 30 °C, dolną 28 °C). To może powodować odczucie, że grzejnik ma taką samą temperaturę w całym swoim przekroju. W zakresie temperatur zewnętrznych pośrednich, różnica temperatur między górną a dolną częścią grzejnika mieści się w przedziale od 20 °C do 2 °C.

Marek Gmiterek

Zakład Gospodarki Ciepłej w Oławie



# Mamuty w ZNTK?

31 marca na terenie Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Oławie, podczas prac przygotowawczych pod rozjezdnicę, **Henryk Wiatrowski** natrafił kilofem (na głębokości 80 cm) na ten przedmiot. Z początku myślał, że to kamień, ale po bliższych oględzinach stwierdził, że kształtem przypomina fragment kości piszczelowej jakiegoś dużego

zwierzęcia. Jest natomiast bardzo ciężki, "jak kamień".

Pan Henryk przyniósł ten dziwny kamień do redakcji. Zabrałszy go ze sobą, jadąc odwiedzić archeologów pracujących w Polwicy. Zgodnie orzekli, że jest to fragment zupełnie zmineralizowanej kości. Wiek znaleziska określili na co najmniej kilka, jeśli nie kilkadziesiąt tysięcy lat, gdyż tyle czasu musi upłynąć, aby kość

całkowicie skamieniała. Jest to jednak opinia nieoficjalna i wydana "na oko". Zgodnie z radą archeologów, zamierzamy przedstawić wykopaną kość do oceny wrocławskim paleozoologom, specjalistom od wymarłych gatunków zwierząt.

**Czy znalezisko Henryka Wiatrowskiego okaże się paleozoologiczną sensacją? - Zobaczymy.**

(a)

## Henryk Wiatrowski ze swoim znaleziskiem



for. A. Sietecha

## Wielkanoc zbliża radnych



Michał Węglowski, przewodniczący Rady Miejskiej w Oławie, składa świąteczne życzenia księdzu Waldemarowi Irkowi, gospodarzowi spotkania. W środku Czesław Miłosz

mar Wiązowski oraz prawie wszyscy radni z różnych opcji, także tych rywalizujących ze sobą.

Oławscy księża spotkali się z radnymi już po raz drugi. - *Można powiedzieć, że oto zawiązuje się tradycja* - mówił na powitanie ks. Irek. Najprawdopodobniej jednak świąteczne spotkanie było ostatnim w tej kadencji Rady Miejskiej. Po wyborach samorządowych, tradycję będą mogli kontynuować następcy obecnych radnych.

(ck)



Obecni byli prawie wszyscy oławscy radni, z różnych frakcji

W Wielki Czwartek, w refektarzu plebanii Św. Ap. Piotra i Pawła, przedstawiciele oławskiego duchowieństwa spotkali się z radnymi. Do spotkania doszło z inicjatywy księdza **Waldemara Irka**. Oprócz niego, z radnymi dzielił się wielkanocnym jajkiem ks. dziekan **Stanisław Bijak**. Władze miejskie reprezentowali burmistrz **Walde-**

for. K. Trębalski

## Powitaliśmy wiosnę

4 kwietnia odbył się rajd turystyczny "Powitanie wiosny", zorganizowany przez Oddział PTTK w Oławie. Wzięła w nim udział młodzież ze szkół podstawowych z miasta i gminy Oława, wraz ze swoimi opiekunami.

Grupy piesze z SP nr 5 w Oławie i z SP w Marcinkowicach wyruszyły z oławskiego Rynku punktualnie o godzinie 8.30. Na osiedlu Sobieskiego dołączyła SP nr 8. Trasa wiodła przez Zabardowice do Lizawic. Młodzież z SP nr 1 w Oławie i z SP w Godzikowicach obrała sobie trasę rowerową.

W czasie 11-kilometrowej wędrowki pieszej wszystkim towarzyszył dobry humor i śpiew, ale nie brakowało też jęków typu: "zróbmy sobie przerwę!"

Dzieci podzielone na drużyny musiały rozwiązać test, dotyczący Ziemi Oławskiej i ekologii. W tej konkurencji niezawodna okazała się SP **Marcinkowice**, drugie miejsce zajęła oławska "jedynka", trzecie SP 5, a czwarte - SP 8.

Na wszystkich uczestników wyprawy w Lizawicach czekała gorąca, smaczna grochówka oraz kielbaski, które trzeba było sobie samemu upiec nad ogniskiem. Odbył się też konkurs na najpiękniejszą palmę, gdyż był to dzień poprzedzający Niedzielę Palmową. Palmy wykonano z roślin zebranych

podczas rajdu. Kiedy wszyscy byli już wypoczęci i najedzeni, zorganizowano zawody na najładniej zaśpiewaną dowolną piosenkę. Wygrała drużyna z **SP Godzikowice**, drugie miejsce zajęła SP nr 5, przed SP nr 1.

Później rozrywkom towarzyszyła muzyka. Wszyscy bawili się bardzo dobrze. Na pogodę w tym dniu też nie wypadało narzekać, bo było ciepło, a zapowiadany deszcz nie padł.

**W ogólnej punktacji najlepsza w całym rajdzie była drużyna SP Marcinkowice przed SP 1 Oława, a trzecia - SP 5.** Wszyscy otrzymali atrakcyjne nagrody.

Dzieci z SP 1 w Oławie i z Godzikowice wróciły do domów na rowerach, a z SP 5 i SP 8 - pociągami, a drużyna z SP nr 5 z opiekunką **Barbarą Jurkiewicz** postanowiła walczyć z bolącymi nogami i uwierającymi butami, wracając pieszo. Do Oławy dotarli dopiero o godzinie 5.30, ale w nagrodę poszli na lody "kręcone". Było bardzo fajnie. Miejmy nadzieję, że będzie więcej takich rajdów.

**Agnieszka Strzelecka**



# Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Oławie - - laureatem TARED'98

## Po raz pierwszy na targach i od razu z nagrodą

I Love ZSZ nr 2



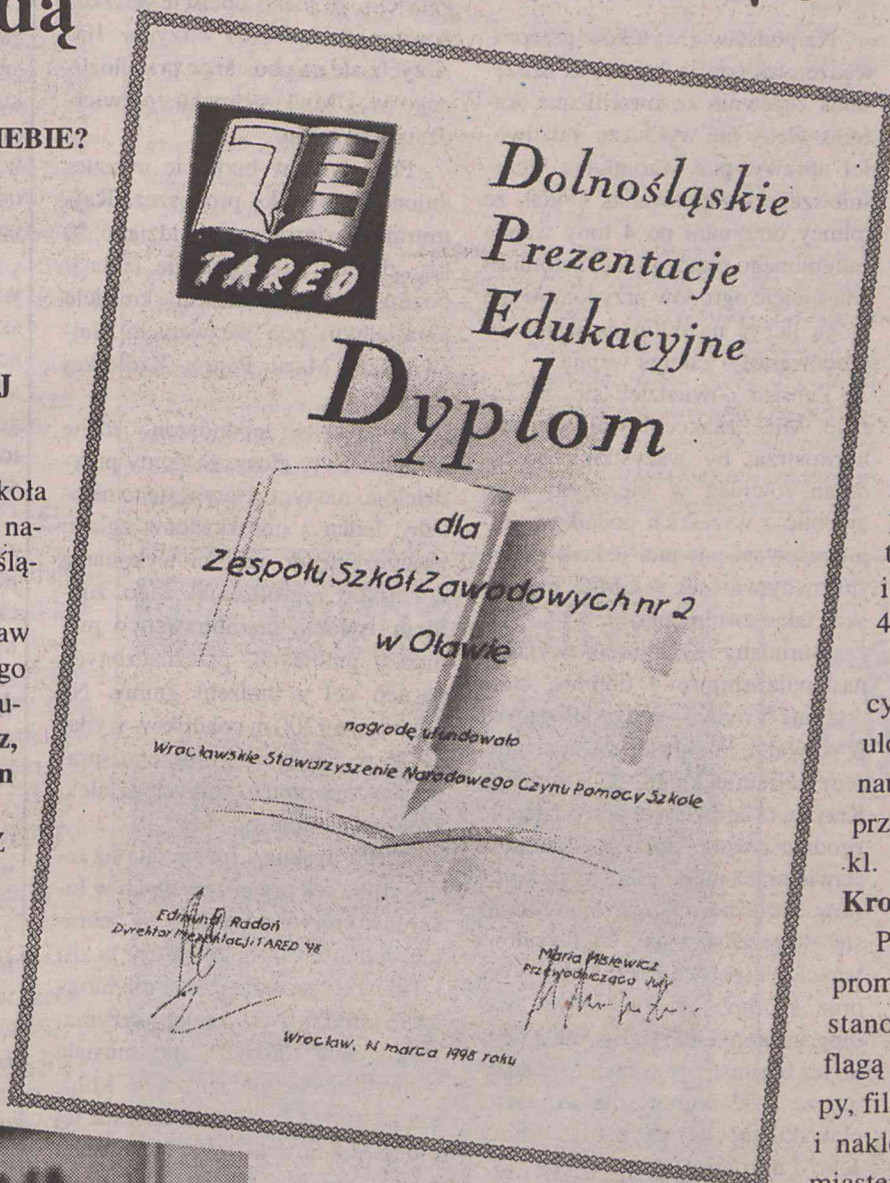
### ● CZY JUŻ WYBRAŁEŚ SZKOŁĘ DLA SIEBIE?

- ✓ "menedżerskie" Liceum Ogólnokształcące
- ✓ Liceum Ekonomiczne
- ✓ Technikum Ochrony Środowiska
- ✓ Liceum Handlowe
- ✓ Zasadniczą Szkołę Zawodową
- ✓ Technikum Handlowe po ZSZ
- JEŚLI JESTEŚ PO SZKOLE ŚREDNIEJ
- ✓ Policealne Studium Handlowe

W połowie marca br. najmłodsza oławska szkoła średnia miała okazję zaprezentować się też poza naszym miastem. Stało się to w ramach IV Dolnośląskich Prezentacji Edukacyjnych TARED'98.

Udział w imprezie przygotowała grupa do spraw promocji szkoły pod kierunkiem przewodniczącego - **Roberta Nowaka**, z którym współpracowali nauczyciele: **Ewa Perska, Małgorzata Pasierbowicz, Ela Mesjasz, Wioletta Turowska oraz Marcin Pieleszek**.

Odwiedzający targi mogli na stanowisku ZSZ nr 2 w Oławie obejrzeć film o szkole (emitowany także w telewizji kablowej). Szczególną atrakcją była prezentacja komputerowa, przygotowana przez uczniów kl. IVb LE - **Grzegorza Lulę i Dariusza Nowaka**. Obejmowała ona informację o typach szkół, z wykorzystaniem animacji



komputerowej. Po jej obejrzeniu zainteresowani otrzymywali kolorowe wydruki. Wspomnieć warto, że tylko nieliczne stoiska mogły pochwalić się tak nowoczesną formą prezentacji. Przygotowana została też wystawa zdjęć przedstawiających wnętrze szkoły, otoczenie i najciekawsze fakty z jej 4-letniej historii.

Każdy z odwiedzających stoisko otrzymywał ulotkę zredagowaną przez nauczycieli, zaś technicznie przygotowaną przez ucznia kl. IVa LE - **Jarosława Krochmala**.

Przedstawiciele ZSZ nr 2 promowali także Oławę. Na stanowisku udekorowanym flagą Oławy pojawiły się mapy, filmy video, ulotki, foldery i naklejki związane z naszym miastem.

Targi zakończyły się pełnym sukcesem. Szkoła otrzymała nagrodę, którą przyznawała 5-osobowa komisja, oceniająca przez cztery dni walory ekspozycji. Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że ta szkoła od początku była faworytem.

Szczególne wrażenie zrobił na oceniających uczeń **Marek Nabiałczyk**, który z wielkim wdziękiem odpowiadał na pytania dotyczące szkoły, m.in. tłumaczył drogę do szkoły osobom nie znającym Oławy. Informacja o sukcesie znalazła się w biuletynie targowym „TAREDKA”, przygotowanym przez uczniów i studentów z Wrocławia.

Już w ostatnim dniu poszerzeniu uległa oferta ZSZ nr 2. Wtedy to dotarła informacja o utworzeniu Liceum Ogólnokształcącego z warsztatami menadżerskimi. Nowe ulotki drukowano więc na gorąco.

Przygotowane materiały reklamowe wykorzystano również w czasie trwających 16 i 17 marca - Dni Otwartych Drzwi. Wszyscy zainteresowani mogli wówczas odwiedzić szkołę i zapoznać się z jej aktualną ofertą.

Dzieląc się radością z odniesionego sukcesu, grupa do spraw promocji szkoły pragnie podziękować za okazaną pomoc: **Radzie Rodziców przy ZSZ nr 2, Urzędowi Miasta, a szczególnie sekretarzowi miasta Markowi Kleczkowi, firmom MAG - Systemy Komputerowe oraz Flessner Polski**.

Wszyscy, którzy nie zdążyli zapoznać się z ofertą, mogą odwiedzić szkołę w grupach zorganizowanych po wcześniejszym powiadomieniu sekretariatu - tel. 326-36.

Grupa d/s Promocji ZSZ nr 2 w Oławie





# Twarzą w twarz

3 kwietnia mieszkańcy osiedla Jelcza spotkali się z burmistrzem i jego zastępcami, Iwoną Ekhard - kierownikiem Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Adamem Jaskulą - inspektorem nadzoru. Zebranie prowadził Zbigniew Hyra, przedstawiciel Rady Osiedla. Na wstępie zdał on sprawozdanie z wykorzystania środków będących w dyspozycji Rady Osiedla.

Kolejnym tematem była kanalizacja sanitarna. Aktualny stan prac omówił wiceburmistrz Lech Sofiński, zwracając uwagę na utrudnienia spowodowane wysokim poziomem wód gruntowych. Jego zdaniem, w bieżącym roku instalacja sanitarna powinna być włączona do eksploatacji praktycznie w całym osiedlu.

W czasie dyskusji zgłoszono pretensje do złej jakości prac realizowanych przez miejscowych podwykonawców, których zatrudnia NAVIGA. Postulowano nawet, by Zarząd MiG wpłynął na ich wyeliminowanie. Ustalono, że wszelkie nieprawidłowości realizacyjne będą zgłaszane do Urzędu Miasta i Gminy.

L. Sofiński poinformował również, że w kwietniu będzie rozstrzygnięty przetarg na czyszczenie kanalizacji burzowej.

Mieszkańcy Jelcza zgłosili zastrzeżenia do funkcjonowania komunikacji miejskiej w soboty. Ich zdaniem, należy wprowadzić zmiany umożliwiające dojazd do pracy osobom zatrudnionym w prywatnych zakładach. Wiceburmistrz Stanisław Grzesik poinformował, że wnioski będą poddane analizie.

W dyskusji zgłoszono potrzebę uporządkowania i zagospodarowania jelczańskiego parku. Zgłosili, że wskutek braku znaku zakazu wjazdu do rezerwatu, niektórzy jeżdżą jak chcą "i jeszcze robaki kopią na walach".

Na podstawie wyników przeprowadzonych badań, burmistrz Szczęśniak zapewnił, że stwierdzone skażenie gleby nie wyklucza możliwości uprawy, pod warunkiem wcześniejszego zwapnowania. Dodał, że rolnicy otrzymali po 4 tony wapna zakupionego przez gminę, natomiast właściciele ogrodów przydomowych mogą liczyć na dofinansowanie 30 proc. wartości zakupu wapna.

Zebrani dowiedzieli się, że Zarząd MiG zaakceptował wniosek burmistrza, by wszystkich powodzian również w bieżącym roku zwolnić z wszelkich podatków. Za interesowani powinni jednak złożyć stosowny wniosek w UMig, by uzyskać takie zwolnienia.

Burmistrz Szczęśniak wyjaśnił następnie sprawę 4 domów, które otrzyma 5 rodzin - uszkodzonych w powodzi. Podkreślił, że są one darem Niemieckiego Czerwonego Krzyża, ofiarowanym powodzianom zgodnie z wolą darczyńcy i na podstawie przez niego ustalonych kryteriów. Rola burmistrza "ograniczała się" do przedstawienia NCK budowlanych ekspertyz popowodziowych oraz skompletowania danych według ustalonych kryteriów. Na pewno też burmistrz przyczynił się do tego, że z 32 domów dla woj. wrocławskiego, 4 przypadły gminie Jelcz-Laskowice.

Burmistrz przypomniał, że PCK w woj. wrocławskim finansował

również remont kilku domów, w tym jeden w Jelczu-Laskowicach.

Warto dodać, że w ramach pomocy powodzianom, w tegorocznym budżecie miasta i gminy zaplanowano 15 tys. złotych na zakup drzewek i krzewów owocowych. Przyjęto, że jedno obejście poszkodowane w powodzi otrzyma 100 złotych, ale na podstawie przedłożonego w UMig rachunku, potwierdzającego zakup.

Poza tym, w budżecie uwzględniono wniosek ks. proboszcza **Rajmunda Kujawy** i przewidziano 10 tys. złotych na wykonanie izolacji poziomej w jelczańskim kościele parafialnym pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Królowej Polski.

W dyskusji podnoszono różne kwestie. Były głosy, że domy przydzielono nie tym, którym się to należało. Jeden z mieszkańców zgłosił zastrzeżenie do jakości wykonania cokołków ogrodzenia. Jego zdaniem, było to marnotrawstwo pieniędzy gminnych, przeznaczonych na ten cel z budżetu gminy. Na odbudowę 1200 m cokołków wydano 26 tys. złotych. Poruszono sprawę nie zagospodarowanych działek, szpecących miasto.

Ostra dyskusja rozgorzała na temat dyskotek organizowanych w lokalu, w którym odbywało się zebranie. Jedno uważało, że należy ją zlikwidować, bo małe dzieci nie mogą spać, drudzy byli za jej utrzymaniem, żeby młodzież nie musiała wyprawiać się na tańce do Miłoszyc, czy też Laskowic. Kwestii tej nie poddano głosowaniu. Można więc przypuszczać, że dyskoteki nadal będą organizowane.

Co w najbliższym czasie czeka polskie rolnictwo? Odpowiedź na to pytanie starał się sprecyzować Jan Żukowski (prezes Wojewódzkiej Izby Rolniczej we Wrocławiu) podczas spotkania z sołtysami i Zarządem Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice (9 kwietnia br.)

## O problemach rolnictwa

Zdaniem J. Żukowskiego, sytuacja rolnictwa jest najtragiczniejsza w historii Polski. Spowodowane to jest błędnymi decyzjami (w sprawie otwarcia granic, importu zboża, rzepaku, alkoholu itd.). Tragizm sytuacji, zdaniem prezesa, potęguje perspektywa wejścia do Unii Europejskiej. J. Żukowski wyraził przekonanie, że przy zastosowaniu odpowiedniej ochrony rolnictwa, polscy rolnicy utrzymaliby się, produkując zdrową żywność również na eksport.

Izby Rolnicze rozpoczęły walkę o ratowanie wsi. Przede wszystkim, czynione są starania o zapewnienie zbytu polskich produktów rolnych. Przykładem takiego działania może być porozumienie ze Stowarzyszeniem Młynarzy Polskich, którzy swoją działalność chcą już opierać na polskim zbożu. Według prezesa Żukowskiego, zwiększenie szans należy upatrywać w rozwijaniu spółdzielczości, a także w rozszerzeniu partnerskich umów kontraktacyjnych.

Powstanie samorządu rolniczego, podkreślił prezes, zwiększyło możliwości obrony. Zaznaczył jednak, że Sejm poprzedniej kadencji, w którym zasiadało wielu przedstawicieli rolników, nie doprowadził do przyjęcia ustaw potrzebnych wsi, np. w sprawie gospodarstw rodzinnych, albo poszerzających kompetencje samorządu rolniczego. Obecnie WIR, współpracując z Sejmikiem Samorządowym, stara się wpływać na realizację inicjatyw ustawodawczych, zwracając się do poszczególnych klubów poselskich.

Prezes Żukowski powiedział, że wiele zależy od samorządów lokalnych. Podkreślił, że gmina Jelcz-Laskowice jest w województwie jedyną, która od 6 lat kredytuje skup zboża. - *Robicie tu naprawdę dobrą robotę* - stwierdził prezes, zwracając się do Zarządu MiG. - *Życzę wam kontynuacji. Innych będę zachęcał do naśladowania. Pokazaliście, jak powinno się postępować w trudnych sytuacjach.*

Spotkanie odbywało się w nowej siedzibie UMig, która bardzo podobała się prezesowi Żukowskiemu. Jego zdaniem, decyzja władz samorządowych o kupnie i wyremontowaniu pałacu jest jeszcze jednym przykładem dobrej roboty wykonywanej w Jelczu-Laskowicach.

Jerzy Smyk

# WART PAC PAŁACA

Decyzja o zakupie pałacu z przeznaczeniem na siedzibę Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu Laskowicach wywołała swego czasu nieco emocji. Byli tacy, którzy ją akceptowali (np. większość radnych), niektórzy negatywnie odnosili się do tego pomysłu. Po jakimś czasie dyskusje ucichły. Zorientowano się chyba, że zakup pałacu kosztował mniej więcej tyle, co wybudowanie większej willi (bez basenu). W czterech ratach, od roku 1995 do 1997, z kasy gminnej wydano na ten cel 596 tys. złotych, wliczając w tę kwotę należne odsetki. Faktem jest, że kupiono obiekt zniszczony, nadający się tylko do remontu. Wykonanie projektów prac remontowych kosztowało 15,5 tys. złotych. Do końca lute-

go br. na prace remontowe, które obejmowały roboty remontowo-budowlane, wykonanie instalacji (elektrycznej, c.o., wodno-kanalizacyjnej) oraz renowację stolarki drzwiowej i okiennej, a także na wyposażenie obiektu wydano łącznie 928,3 tys. złotych.

A więc decyzja Rady Miejskiej w sprawie zakupu pałacu z przeznaczeniem obiektu na siedzibę władz miasta i gminy w sumie kosztowała gminę ponad 1400 tys. zł. Są to wydatki dotychczasowe, poniesione do końca lutego br.

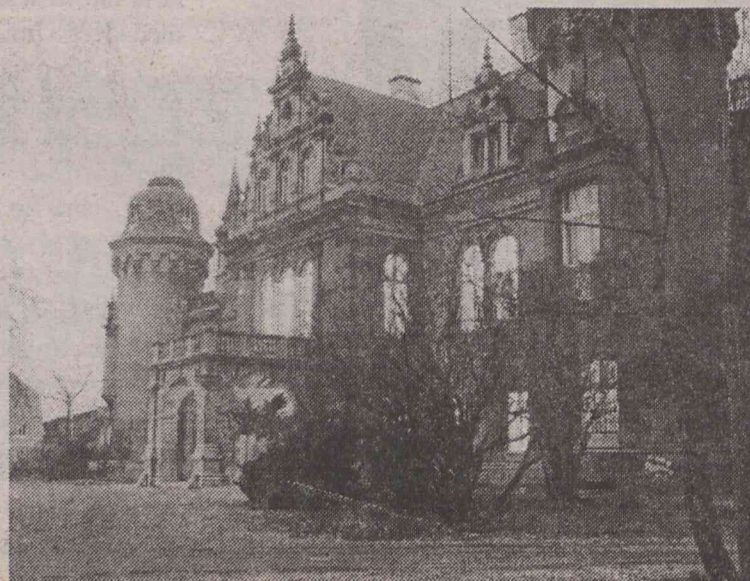
Nie wszystko jednak wykonano. W II kw. br. skończone będą prace budowlane w kotłowni i dokonana będzie wymiana kotła. Do końca września 1999 planuje się odnowienie elewacji, a także wy-

konanie parkingów i chodników. Część tych prac będzie wykonana w roku bieżącym. Do końca I półroczu 2000 zakończony ma być

remont poddasza. Na wszystkie te prace trzeba będzie jeszcze wydać łącznie około 1000 tys. złotych. Z tego krótkiego zestawienia wynika, że całkowite koszty zakupu pałacu i jego remontu zamkną się kwotą ok. 2500 tys. złotych. Należy zwrócić uwagę, że ten wydatek rozkłada się na

sześć lat (od roku 1995 do 2000). Część kosztów (ok. 20 proc.) zrefunduje Wojewódzki Konserwator Zabytków. Zestawienie nakładów omawiano w czasie sesji Rady Miejskiej. Wiceburmistrz Lech Sofiński wyjaśnił przyczyny zmiany terminów realizacji zadania. Przede wszystkim "poślizgi" wynikały z konieczności zrealizowania większego zakresu prac niż przewidywano. Zdaniem L. Sofińskiego, to zjawisko często występuje w trakcie prac remontowych, obwarowanych dodatkowo zastrzeżeniami konserwatora zabytków.

Radni nie wnieśli istotnych uwag do przedstawionego sprawozdania, ani też do zaproponowanego harmonogramu dalszego ciągu prac. Według burmistrza **Bogdana Szczęśniaka**, wartość rynkowa pałacu (w obecnym stanie) jest co najmniej sześciokrotnie większa niż koszt jego zakupu.





## Młodzież zapobiega pożarom

2 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 1 w Jelczu-Laskowicach, odbył się XXII finał gminnego turnieju wiedzy pożarniczej "Młodzież zapobiega pożarom". W turnieju, składającym się z etapu pisemnego i ustnego udział wzięli uczniowie ze szkół podstawowych, Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz Liceum Ogólnokształcącego w Jelczu-Laskowicach. Imprezami towarzyszącymi turniejowi były: pokaz sprzętu gaśniczego, przeprowadzony przez strażaków z JRG w Jelczu-Laskowicach oraz występ artystyczny uczniów z SP 1.



Dyrekcja szkoły zafundowała uczestnikom turnieju śniadanie i obiad, a władze miasta bezpłatną kąpiel w basenie.

W grupie uczniów szkół podstawowych wygrał **Marcin Pawłowski**, a następne miejsca zajęli: **Andrzej Mycko, Przemysław Skrzynecki, Robert Dziezic i Janusz Cybulski**. W grupie szkół ponadpodstawowych najlepszymi okazali się **Wojciech Dudek, Jacek Mazur i Paweł Bagiński**.

Zwycięzcy zakwalifikowali się do turnieju wojewódzkiego. (Beata)

## To już wiosna, mocium panie?

Wraz z wiosną nastał czas coraz miłszych spacerów, ale co to za spacer, jeśli towarzyszy mu widok śmieci i wydobywający się z nich odorek. Na alei Młodych, prowadzącej z osiedla Jelcz do Zakładów Samochodowych, jest dużo śmieci wyrzucanych przez powracającą i idącą do szkoły młodzież. Na pewno i ludzie dorośli też coś dorzucają. Nie ma tam ani jednego kosza na

śmieci. Koło działek przy tej drodze znajduje się las, obok którego również będzie trudno przejść, gdy zrobi się ciepło. Podobnie jest na ul. Oławskiej między osiedlem a stawem, tylko, że tam są ławki, ale także brakuje śmietników.

Może by tak ktoś o tym pomyślał. (Beata)

## Rolki i co dalej

Ostatnio popularną rozrywką wśród dzieci i młodzieży stała się jazda na rolkach. Mimo że jest to jedna z przyjemniejszych form spędzenia wolnego czasu, pojawiają się pewne kłopoty. Młodzi ludzie skarżą się, że nie

mają gdzie jeździć na rolkach. Chodniki są nierówne i wąskie, a ulicami jeżdżą samochody. Bardzo chcieliby mieć miejsce, w którym mogliby bez obaw spędzać wolny czas. Czy nie warto byłoby pomyśleć o zorganizowaniu takiego placu?

(bb)

## "NOCNE MŁODE ŻYCIE"

Nastąpiła wiosna. Dni są coraz cieplejsze. Miło jest wyjść wieczorem na spacer i skorzystać z uroków tej pięknej pory roku.

Jest sobota, godz. 21.00. W telewizji nie ma nic ciekawego. Lekcje już dawno odrobiłem i dlatego postanowiłem wyjść na wiosenny spacer po ulicach naszego miasta. Mijałem różnych ludzi, przede wszystkim młodzież od 16 do 20 lat. Przechodząc obok przystanków PKS, minąłem grupę młodych ludzi siedzących tam i dłużyących słonecznik. Idąc dalej w kierunku Szkoły Podstawowej nr 2, napotkałem kolejną grupę młodzieży, siedzącą na ławkach w pobliżu "Bajli". Piła piwo. O ile wiem, jest zakaz spożywania alkoholu w tym miejscu. Ale jak widać, nikt tego nie przestrzega. Może myślą że zakaz "zniknął" wraz z tablicami informującymi o nim?

Przechodząc obok SP 2 ujrzałem siedzących na placu zabaw, też byli młodzi. W dzień pewnie wstydzą się tam bawić, ale ciemność jest okazją do tego rodzaju rozrywki (a może to z nudów?).

Postanowiłem zajrzeć do naszych nocnych klubów. Unosił się tam dym z papierosów, z oparami alkoholu. W jednym doszło do bójki między klubowiczami. Natychmiast opuściłem te miejsca.

Spojrzałem na zegarek. Była godz. 22.00. Udałem się w kierunku hali sportowej. Zatrzymałem się na kortach tenisowych. Grupa młodzieży grała w ping-ponga i koszykówkę. Dobrze, że zamontowano tam latarnie, przynajmniej widać piłkę. Po chwili poszedłem w kierunku swego domu. Idąc, w myślach zadawałem sobie pytania: Czy oni muszą wysiadywać na przystankach, ław-

kach, placach zabaw? Czy nie można by im zorganizować "normalnego" klubu, gdzie mogliby się spotykać, grać w karty i dyskutować?

Nieraz słyszałem wypowiedzi dorosłych, że dzisiejsza młodzież to wandal, "banda" nie wychowanych ludzi i dlatego nie warto dla nich nic robić, bo zaraz to zniszczą. Też zaliczam się do dzisiejszej młodzieży, moi koledzy również. Nie mogę stwierdzić tak jak dorośli, że jesteśmy wszyscy źli.

Proponuję naszym władzom, aby wybrały się na taki wieczorny spacer. Może wtedy zrozumieją, że młodzież też ma swoje potrzeby.

O godzinie 22.30 doszedłem do domu. Tak się zakończył mój sobotni, wieczorny spacer po ulicach naszego miasta.

Łukasz Pawelec

## CZERWONA KARTKA



Centrum czego?



rys. B. Telip

Ilona Sztaba



## Koncert przy kawie

29 marca w "Mikronie" przy ul. Partyzantów 2, odbyło się spotkanie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Jelczańsko-Laskowickiej pt. POPOŁUDNIE z ...Towarzystwem.

Wysłuchaliśmy krótkiego koncertu w wykonaniu najlepszych uczniów Społecznego Ogniska Muzycznego w Jelczu-Laskowicach. Wystąpili uczniowie klasy fortepianu: **Karolina Kraszewska, Aldona i Andrzej Przyszlak, Lidia Pukajło i Ilona Sztaba**; w

klasie syntezatora (keybord): **Edyta Mykita, Mateusz Ostropolski** oraz absolwenci **Ireneusz Dworzyński i Mariusz Ostropolski**.

Po koncercie, przy kawie, wśród przyjaciół miasta gawędzono o muzyce, upowszechnianiu kultury w mieście i pilnej potrzebie stworzenia miejsca, gdzie młodzież mogłaby kulturalnie się spotykać.

Danuta Kolado

Karolina Kraszewska





# Drobne

## MATRYMONIALNE

■ Klub Przyjaciół "INCOGNITO" 00-981 Warszawa 91 skr. 71. (6)

## PRACA

- Hotel - Restauracja "Romantica" przyjmie do pracy na stanowisko kelner-barman. Informacja na miejscu. (1)
- Pizza - Bar przyjmie do pracy na stanowisko - barman. Olawa, ul. Brzeska 28. Informacja na miejscu. (1)
- Przyjmę uczennice do praktycznej nauki zawodu kucharza. Wiadomość: Cafe Bar "ITALIA" Olawa, plac Gimnazjalny 11c, tel. 39-277. (8d)
- Zatrudnię: kierowcę - KAT C, ze stażem, z Olawy, z telefonem, wiek do 40 lat. Tel. 090361268. (2)
- Przyjmujemy uczniów na praktyczną naukę zawodu w charakterze sprzedawcy. Hurtownia HADEX w Olawie, ul. Lipowa 28, tel. 35-318. (7d)
- Centrum Ogrodnicze - Olawa, ul. Strzelna 1 przyjmie uczniów na praktyczną naukę zawodu sprzedawcy. (1)
- Doskonale płatna praca do datkowania lub stała - 30842. (1)
- Podejmę pracę chałupniczą oprócz szycia. Tel. 300-78. (1)

**ZATRUDNIĘ PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH DO DYSTRYBUCJI NAJNOWSZEJ TELEFONII KOMÓRKOWEJ IDEA**

Zarobki prowizyjne ok. 6000 zł/mies.

Olawa pl. M.M. Kolbe 3 (sklep CENTERTEL)

Tel. (0711)324-87  
0-90 281-425. (1)

**FIRMA "PROMET PLAST" S.C. GODZIKOWICE 50 a tel. 30042**  
**ZATRUDNI PRACOWNIKÓW NA STANOWISKACH - KONSTRUKTORA:** wymagana znajomość konstrukcji wtryskowych, tłoczników, wykończeń, umiejętność posługiwania się komputerem  
**- MISTRZA NARZĘDZIOWNI:** wymagania znajomość obróbki skrawaniem, rysunku technicznego, umiejętność kierowania ludźmi, **DYSPOZYCYJNOŚĆ - FREZERA, TOKARZA, SZLIFIERZA:** wymagana praktyka w zawodzie. (1)

- ZATRUDNIĘ SZWACZKI CREDO-JMS OLAWA, ul. 1 MAJA 43 a, tel. 330-77. (3)
- PRZYJMIEMY UCZNIÓW W BRANŻY BUDOWLANEJ. TEL. 370-60. (2)

## MOTORYZACYJNE

- Sprzedaż części używanych. Olawa 0602497885. (1)
- Sprzedam czepetę 350. Tel. 30-148. (2)

■ Wiadomości Olawskie

■ **AUTOZABEZPIECZENIE ROKU 97, BLOKADA SKRZYNI BIEGÓW, TYTAN-DIPOL, AUTORYZOWANY MONTAŻ, MECHANIKA I ELEKTROMECHANIKA POJAZDOWA, ANDRZEJ POLIŚWIAT, OLAWA, UL. 11 LISTOPADA 27 TEL. 0602498684. (4)**

## SPRZEDAŻ

**OGRODNICZY PUNKT SPRZEDAŻY** przy ul. NOWEJ (naprzeciw ZTS "Erg") **OFERUJE SZEROKI WYBÓR DRZEWEK, KRZEWÓW OZDOBNYCH I OWOCOWYCH ORAZ ELEMENTY DREWNIANE WYPOSAŻENIA OGRODÓW. SPRZEDAŻ CODZIENNIE w godz. 10.00-18.00 w SOBOTY do 14.00 ZAPRASZAMY!** (1d)

- Tanio używaną zamrażarkę Mors 220 i nową szufladkową. Tel. 384-84
- Ziemiaki sadzeniaki "Bryza". Tel. 310-96 wieczorem. (1)
- Wózek 3-funkcyjny. tel. 35-111. (1)
- Wózek trzyfunkcyjny "del-tim". Tel. 38-223. (3)
- Używany komplet stołowy. Tel. 342-17. (1)
- Amigę 600, 2 joysticki, 50 gier. Tel. 318-23-01. (1)
- Tanio! Suknię ślubną, dodatki gratis. Tel. 318-26-62. (3)
- Maszynę do pisania. Tel. 315-34 po 19.00. (2)
- Kozy dojenne, wykocone. Tel. 329-46. (2)

## KUPNO

- Fotelik samochodowy (0-10 kg). Tel. 36-327; 0602788228. (2)

## LEKARSKIE

■ **Prywatny gabinet stomatologiczny Olawa, ul. Rybacka 5 (Zakłady Tworzyw Sztucznych), lek. stomatolog DOROTA NAGLIK przyjmuje:** poniedziałki 14.00-20.00, wtorki 14.00-20.00, środy 14.00-20.00, czwartki 15.00-20.00, piątki 15.00-20.00, soboty 13.00-18.00. Leczenie w znieczuleniu, ekspresowe usługi protetyczne, naprawa protez zębowych, korony i mosty porcelanowe. Leczenie wspomaganie laserem biostymulacyjnym. Usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami (Informacja tel. 090-343-150 od 8.00 do 22.00)

■ **Lekarz stomatolog JADWIGA MARCINKIEWICZ** przyjmuje codziennie, tel. 379-16

■ **PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY, ul. Rybacka 5 (przychodnia przy ZTS Erg)** przyjmuje starszy asystent KLINIKI GINEKOLOGII ONKOLOGICZNEJ z Wrocławia, ul. Hirsfelda, lek. med. A. TRAFIDŁO w dniach: wtorek od 15.30 do 18.00; środa od 15.30 do 18.00; czwartek od 15.30 do 18.00. Świadczy usługi w zakresie: ogólne porady onkologiczne, cytologia, kompleksowe badanie piersi, wykrywanie guzów narządów rodnych, leczenie dolegliwości okresu przekwitania, prowadzenie ciąży (zatrucia ciążowe)

■ **Gabinet lekarski - przychodnia przy ZTS Erg, ul. Rybacka 5 w dniach:** poniedziałek 12-18; środa 12-18; piątek 12-18. Przyjmuje specjalista II stopnia chorób wewnętrznych BRONISŁAWA NAWARA - tel. 38-305 lub w godz. przyjęć do 15.00 tel. 330-11 wewn. 290, po godz. 15.00 tel. 330-13. Polecamy usługi: EKG z opisem, leczenie laserem biostymulacyjnym, akupunktura laserowa. Nowoczesna metoda leczenia wielu schorzeń polem elektromagnetycznym

■ **GABINET INTERNISTYCZNO-GASTROLOGICZNY** dr nauk medycznych BARBARA WOŹNIAK-STOLARSKA, specjalista chorób wewnętrznych Przyjmuje w soboty w godz. 11.00-13.00 Olawa, ul. Wrocławska 8

■ **WALDEMAR GACHOWSKI LEKARZ CHOROBY WEWNĘTRZNYCH** - przyjmuje w poniedziałki i środy w godz. 16.00-18.00, Olawa, pl. Piłsudskiego 7/2. WIZYTY DOMOWE. Tel. 322-32. (4)

■ **GABINET ULTRASONOGRAFICZNO-INTERNISTYCZNY** - specjalista chorób wewnętrznych lek. med. EWA SUPERSON-BYRA, Olawa, ul. Gazowa 7, wtorki i piątki 16-18, tel. 341-51, 322-55. WIZYTY DOMOWE. (2d)

lek. med. **ARTUR KŁÓSEK** specjalista ginekolog-położnik przyjmuje w czwartki 16.30-17.30 Sp-nia Inwalidów "Olawianka" ul. Brzeska 29 Adres służbowy: Klinika Położnictwa Wrocław, ul. Dyrekcyjna 5/7 tel. 67-10-41

■ **GABINET USG ANNA CHODOROWSKA** lekarz radiolog. USG: jamy brzusznej, pediatryczne, stawów biodrowych u dzieci, przeziemiączkowe, tarczycy, piersi, prostaty, jąder, ginekologiczne. Ul. 11 Listopada 14 (przychodnia nr 2), czwartki 11.00-13.00, rejestracja tel. 324-21 od poniedziałku do piątku. (4)

■ **Prywatny gabinet NEUROLOGII DZIECIĘCEJ DANUTA MERMER-KUTEK** specjalista neurolog dziecięcy. Bierutów, ul. Kochanowskiego 6, tel. 071/3146274 - poniedziałek, wtorek, czwartek, w godz. 16.00-19.00. (1)

■ **GABINET USG TOMASZ HARAŃ** specjalista radiolog. USG: jamy brzusznej, pediatryczne, stawów biodrowych u dzieci, przeziemiączkowe, tarczycy, piersi, prostaty, jąder, ginekologiczne i położnicze. Ul. 11 Listopada 14 (przychodnia nr 2), środy 15.00-18.00, rejestracja tel. 324-21 od poniedziałku do piątku. (4)

■ **PRYWATNY GABINET CHIRURGICZNY** lek. med. GRZEGORZ MICHAŁSKI - chirurg. Przyjmuje: poniedziałki w godz. 16.00-18.00. Poradnia chirurgiczna Szpitala Rejonowego, ul. Baczyńskiego; czwartki w godz. 16.00-17.00 prywatne gabinety lekarskie, plac Zamkowy 3 a. Zabiegi chirurgiczne, porady, leczenie zachowawcze chorób chirurgicznych. Tel. domowy 39-358

■ **TESTY ALERGICZNE I OD-CZULANIE - NOWOCZESNE METODY. TEL. 0601778238**

**DERMATOLOG DR NAUK MEDYCZNYCH RAFAŁ BIALYŃICKI ASYSTENT KLINIKI DERMATOLOGII LECZENIE CHOROBY SKÓRY** (łuszczyca, trądzik, grzybice) **ŁYSIENIA PRZYCHODNIE** ul. Baczyńskiego 1 **WTORKI 16.00-18.00** Tel. 71/67-72-17. (9)

**Specjalista UROLOG Andrzej Kurzawa** Olawa, ul. 11 Listopada 14 Przychodnia nr 2 **środa od 17.00 do 20.00** Tel. kontaktowy 331-36. (4)

**SOLARIUM "ZA ODRA"** OLAWA, ul. ORLA 4 od poniedziałku do piątku 14.00-20.00 sobota 9.00-22.00 tel. 393-99. (3)

## NIERUCHOMOŚCI

■ **Sprzedam lub wydzierżawię** kiosk na targowisku przy ul. Sportowej. Tel. 34-664 do 16.00 lub 35-776. (1)

## SPRZEDAM

**40 arów** działki budowlanej przy zosie na Opole w okolicach Olawy. Tel. 13-15-69 po 18.00. (7d)

■ **Działkę budowlano-usługową o powierzchni 0,9366 ha, w Jelczu-Laskowicach, uzbójoną, gratis 1,25 ha łąki.** Tel. 032/38-25-34. (1d)

■ **Sprzedam działkę budowlaną (4 ary), Olawa ul. Lisia 3 (Zwierzyńiec).** Cena 4.000 zł. Tel. 39-624. (3)

■ **Działkę 9,5 ara.** Tel. 35-219. (2)

■ **Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe 55.60 m kw. w Olawie, ul. B. Chrobrego 74/9.** Cena do uzgodnienia. (2)

■ **Mieszkanie 3-pokojowe + telefon.** Wrocław tel. 38-410-84. (1)

■ **Mieszkanie - atrakcyjnie wykończone (52 m kw, I piętro)** lub zamienię za Wrocław. Tel. 318-10-93. (1)

■ **Mieszkania:** 49.10 m kw. oraz 37.40 m kw. w Olawie. Tel. 345-04. (2)

■ **Mieszkanie M-4 (3 pokoje)** w Jelczu-Laskowicach. Tel. 318-21-32. (2)

- **Atrakcyjną działkę 18-arową** koło Olawy. Tel. 38-537. (2)
- **Mieszkanie 38,5 m kw. w Olawie.** Tel. 33-927. (1)
- **Do sprzedania mieszkanie** własnościowe na os. Sobieskiego 65,70 m kw. (4 pokoje, IV piętro), częściowo umeblowane. Cena do uzgodnienia. Tel. 38-393 po 16.00. (11)
- **Mieszkanie 3p, 50,60 m kw., II p, z telefonem, ul. Chopina.** Cena 1500/m kw. Tel. 38-554. (2)
- **3-pokojowe 57,5 m kw., 1.350 zł/ m kw.** Tel. 324-18 po 17.00. (2)

## SZUKAM

■ **Poszukuję pomieszczenia** na biuro około 25 m kw. w centrum Olawy. Tel. 324-73. (2)

## WYNAJME

**JACK-POL POSIADA GARAŻE DO WYNAJĘCIA STRZEŻONE CAŁĄ DOBĄ** TEL. 33-861. (3)

■ **Do wynajęcia lokal o powierzchni 55 m kw., w centrum Olawy.** Tel. 1/37-463. (2)

## ZAMIENIĘ

- **Zamienię 37 m kw. - IVp., na** niżej. Tel. 37-819. (2)
- **Wrocław spółdzielcze (50 m kw., I piętro)** z kredytem, zamienię na Olawę. Tel. 1/33-684. (3)

**"AS" Nieruchomości**  
TEL. 090329290 **CAŁODOBOWO**  
Olawa, ul. 3 Maja 20/22,  
**OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 8.00-16.30**  
**W SOBOTY W GODZ. 9.00-13.00**  
tel. 321-26 w. 33 od 8.00 do 16.30  
tel. fax 326-56 w. 33 od 8.00 do 15.00  
po godz. 16.30 tel. 38-207  
Oferujemy Państwu:  
**LOKALE UŻYTKOWE, MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI, GARAŻE, ZAKŁADY DO SPRZEDAŻY I WYNAJMU ORAZ INNE CIEKAWE OFERTY** na terenie woj. wrocławskiego, Z DORADZTWE PRAWNYM

**Sprzedamy:**

- **mieszkanie 2-pokojowe w wieżowcu (38 m kw., kuchnia, łazienka, telefon),** cena 56.000 zł
- **dom w Janikowie do remontu,** cena 60.000 zł
- **500 m kw. na 20-arowej działce w Godzikowicach, z zapleczem socjalnym, nadające się na hurtownię,** cena 90.000 zł
- **mieszkanie 55 m kw., wysoki parter na Żołnierza Polskiego,** cena 70.000 zł
- **dom w Bystrzycy Ol. do remontu na działce 10-arowej,** cena 52.000 zł
- **1/2 domu na ul. Kasztanowej (4 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż z działką),** cena 100.000 zł
- **mieszkanie 59 m kw. (III piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 balkony),** cena 85.000, możliwość dokupienia garażu i działki
- **mieszkanie do remontu - 200 m kw., w Skrzypniku, I piętro, z zabudowaniami gospodarczymi, 5 arów ogródka,** cena 49.500 do negocjacji
- **mieszkanie 77 m kw. (4 pokoje, 2 balkony, II piętro) z trójkątem,** na os. Sobieskiego, cena 110.000 zł
- **mieszkanie do remontu - 100 m kw., w Skrzypniku, I piętro, z zabudowaniami gospodarczymi, 5 arów ogródka,** cena 25.000 do negocjacji

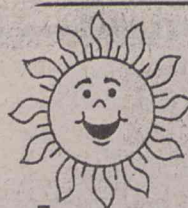
**DLA ZDECYDOWANEGO KLIENTA FIRMA POSZUKUJE MIESZKANIA 2-3-POKOJOWEGO W RYNKU LUB NA UL. PAŁACOWEJ WYNAJME LOKAL 57 M KW. Z TELEFONEM PRZY STACJI PKP W OLAWIE NA BIURA LUB FIRMIE, CENA 600 ZŁ MIESIĘCZNIE + VAT KUPIE!!!**  
**DLA ZDECYDOWANEGO KLIENTA DOM WOLNOSTOJĄCY W OLAWIE do 180.000 zł WSZYSTKIE CENY DO NEGOCJACJI**

## USŁUGI

■ **VIDEOFILMOWANIE "U PAWŁA"** Tel. 341-55 po 20.00 lub sklep zielarski k.basenu

- **JUNKERSY TEL. 344-39 A.W.LUBAWA** (39)
- **Junkersy, kuchenki - Glejzor.** Tel. 344-55
- **PRALKI AUTOMATYCZNE.** Tel. 38-138. (34)
- **VIDEOFOTOGRAFOWANIE.** Tel. 328-26. (2d)
- **Videofilmowanie.** Tel. 37-494, 0601226931(12)
- **VIDEOFILMOWANIE.** TEL. 388-29. (11)
- **Videofilmowanie.** Tel. 318-32-41. (2)
- **VIDEOFILMOWANIE - obróbka komputerowa.** Tel. 39-829. (3)

**VIDEOFILMOWANIE DIGITAL FOTO-VIDEO-JAREK** TEL. 071 318-68-58 po 18.00 318-15-47. (14)



**FOSPOL S.C. ADAPTACJE WNETRZ**

zaprasza do współpracy oferując sprzedaż oraz montaż w zakresie:

**ŻALUZJE** wewnętrzne z materiału aluminiowe antywłamaniowe

**POZIOME** srebrne, kolorowe

**PIONOWE** szeroka gama kolorów

Biurowo: **SDH KWADRACIAK** sp. z o.o. ul. Chrobrego 23, tel. **38-413**

czynne od poniedziałku do piątku w godz. 14-17, w soboty w godz. 10-14

lub pl. Szymanowskiego 23/1, tel. **38-506**, w godz. 8-20

**ROLET**

aluminiowe antywłamaniowe

**SIATEK PRZECIW OWADOM**

**MARKIZ TARASOWYCH**

**SUFITÓW PODWIESZANYCH**



Anteny RTV,  
Montaż i handel  
art. instalacji antenowej,  
ślusarstwo.  
MONTEX Z.  
Tel. 38-859  
Olawa, ul. Parkowa 24(2)

- Montaż anten satelitar-  
nych. Tel. 33-681 (4)
- Transport towarowy Woj-  
ciech Jankowski.  
Tel. 071/3186012 (5)
- Transportowe - BUS 1,4  
tony. TANIO. Tel. 34-826 (3)
- BUS 1,5 tony, 11 m sześć.,  
B/E. Nawiążę współpracę.  
Tel. 38-387, 0602647712 (7)
- Transport 3,5 tony - duży  
kontener lub 1,5 tony - plande-  
ka. Tel. 39-875 lub 34-608 (4)

BHP i P. Poż.  
KOMPLEKSOWA  
OBSŁUGA  
FIRM  
TEL. 37-445 (1)

HYDRAULICZNE  
- ENERGOOSZCZĘDNE  
CENTRALNE OGRZEWANIE  
Z RUR MIEDZIANYCH  
- INSTALACJE WODOCIĄ-  
GOWE, GAZOWE  
I KANALIZACYJNE  
- PRZYŁĄCZA WODOCIĄ-  
GOWE I KANALIZACYJNE  
DO BUDYNKÓW.  
WYSTAWIAMY  
FAKTURY VAT  
ZUH „TECH-MONT”  
OLAWA. TEL. 30-102 (2)

USŁUGI HYDRAULICZNE  
INSTALOWANIE ZBIORNI-  
KÓW GAZOWYCH  
PROPAN BUTAN  
OLAWA  
(0711)38-668 po 18.00 (1)

■ OGÓLNOBUDOWLANE.  
Rygipsy. Panele. Glazura.  
Ocieplenie domków.  
Tel. 30-366 (4)

■ Hydrauliczne, energoos-  
zczędne instalacje c.o., miedzia-  
ne; przeróbki łazienek, ku-  
chenki, liczniki; instalacje wo-  
dociągowe, kanalizacyjne, ga-  
zowe. Tel. 39-530 (4)

■ PLACE, PODJAZDY, PAR-  
KINGI Z KOSTKI BETONO-  
WEJ. TEL. 362-85 (30)

■ MALOWANIE, WYGŁADZA-  
NIE, KASETONY.  
TEL. 370-60 (1)

■ Kafelki, tynki, regipsy. Ta-  
nio. Dobrze. Faktury VAT.  
tel. 725/312-30 (1)

ZAKŁAD  
DEKARSKO-BLACHARSKI  
PLAC ZAMKOWY 22/3 (2)

USŁUGI  
OGÓLNOBUDOWLANE  
TEL. 39-559 (40)

WYKAŃCZANIE WNĘTRZ:  
MALOWANIE,  
TAPETOWANIE,  
PANELE,  
PLYTY GIPSOWE,  
HYDRAULICZNE, C.O.,  
PODŁOGI, DOCIEPLANIE,  
SZYBKO I TANIO  
TEL. 39-559 (40)

■ Hydrauliczne i ogólnobu-  
dowlane oraz ocieplanie bu-  
dynków. Tel. 345-75(3)

UKŁADANIE KOSTKI  
BRUKOWEJ  
I BETONOWEJ  
URZĄDZANIE OGRÓD-  
KÓW PRZYDOMOWYCH  
WYKONYWANIE  
TRAWNIKÓW  
SADZENIE DRZEW,  
KRZEWÓW  
ZABIEGI PIELĘGNACYJNE  
TEL. 36-538 (3)

SOLIDNIE!  
WYKAŃCZANIE WNĘTRZ,  
ŚCIANKI DZIAŁOWE,  
REGIPSOWE,  
SUFITY PODWIESZANE,  
GŁADZIE GIPSOWE,  
GLAZURA, OCIEPLANIE  
BUDYNKÓW,  
TYNK STRUKTURALNY  
(REIBENPUTZ)  
TEL. 318-30-50 po 18.00 (1)

JURBUD  
mgr inż. Zygmunt Sawicki  
usługi budowlane  
w zakresie  
- wykonawstwa (remonty,  
modernizacje, inwestycje)  
- nadzorów budowlanych  
- kosztorysowania  
tel. 33-751  
lub 0602748522 (38)

■ Nadzory budowlane, kosztorysowanie, projekty zagospodarowania działek i przyłączy wod-kan. w Jelczu-Laskowicach. Tel. 318-35-80 (4)

■ TAPICERSKIE.  
Tel. 342-17 (1)

■ Specjalistyczne czyszczenie i odnawianie skór lico-  
wych, zamyszu, kozuchów, fu-  
ter, mebli. Brzeg, ul. Kotlarska  
3 (boczna Fabrycznej), czynne  
od 9.00 do 17.00.  
Tel. 077/16-21-87

■ CZYSZCZENIE DYWANÓW,  
TAPICERKI SAMOCHODO-  
WEJ. Tel. 328-26 (2d)

MEBLE KUCHENNE NA  
WYMIAR  
SPRZĘT AGD DO ZABU-  
DOWY  
PORTOWA 1  
TEL. 320-64 (2)

MEBLE NA WYMIAR  
BIUROWE  
SZAFY  
GARDEROBY  
I INNE  
PORTOWA 1  
TEL. 320-64 (2)

NAPRAWA ŻALUZJI  
PIONOWYCH  
I POZIOMYCH  
TEL. 350-11 (1)

DUET MUZYCZNY  
KONTRAST  
TEL. 34-667 i 38-390 (1)

- Zespół Muzyczny REMIX.  
Tel. 35-676 (10)
- Zespół Muzyczny RELAX.  
Tel. 343-57 (5)
- Zespół Muzyczny.  
Tel. 37-362 (38)
- Grupa Muzyczna „EFEKT”.  
Tel. 71/318-89-62 (3)
- Zespół Muzyczny ATTACK.  
Tel. 39-306 (3)
- Zespół Muzyczny COLOR.  
Tel. 39-192 po 17.00 (3)
- Zespół Muzyczny „GAM-  
MA” Tel. 37-397 Olawa (4)
- Zespół Muzyczny RUBIN.  
Tel. 36-236 (10)

Zespół muzyczny  
„ARIS”  
Tel. 349-46 (23)

OGRZEWANIE; REGULA-  
CJA CIEPŁA WODA  
- NOWOCZESNE KO-  
TŁOWNIE Z PEŁNĄ  
AUTOMATYKĄ ZASILANE  
GAZEM ZIEMNYM,  
OLEJEM OPAŁOWYM,  
PROPANEM.  
- PROFESJONALNE  
DORADZTWO,  
KOMPLETACJA,  
MONTAŻ, SERWIS  
URZĄDZEŃ.  
MONTAŻ WKŁADÓW  
KIMINOWYCH  
- INFORMACJE DOTYCZĄCE  
PREFERENCYJNYCH  
KREDYTÓW  
NA PRZEBUDOWĘ  
NIEKONWENCYJNYCH  
KOTŁOWNI.  
TEL. 0602600354  
/0711/39-495  
/0711/33-572

■ Wkłady kominowe. Blacharstwo. Dekarstwo. Ciesielstwo. Olawa ul. Grota-Roweckiego 12. Tel. 30-040 (37)

NAGROBK  
„na każdą kieszeń”  
B. SENDAL  
ul. Broniewskiego 17  
tel. 38-724 (12)

■ Biuro usług różnych: księgi i rejestry podatkowe; PIT-y; BHP. Tel./fax 0-711/35-370 (5)

■ Naprawa maszyn do pisa-  
nia i kalkulatorów.  
Tel. 39-236 (3)

■ Komputerowe przepisywa-  
nie prac dyplomowych i in-  
nych. Druk laserowy.  
Tel. 71/318-19-35 (1)

■ Komputeropisanie. Tanio!  
Tel. 39-716 (5)

## RÓŻNE

URZĄDZANIE  
TERENÓW  
ZIELONYCH

- wykonywanie trawników
- sadzenie drzew i krzewów
- układanie kostki granitowej i betonowej
- zabiegi pielęgnacyjne

tel. 0602182633 (5)

■ Jeśli chcesz mieć godną emeryturę - zadzwoń 30842 (1)

## PRODUKCJA

PPHU  
„SEROB”  
55-200 OLAWA  
ul. Kutrowskiego 19 a  
tel. dom. 1/34007  
WYRÓB I SPRZEDAŻ  
- HAKI DO RYNIEN  
- OBEJMY DO RUR  
SPUSTOWYCH  
- KOLANKA DO RUR  
SPUSTOWYCH  
- KOMINKI  
WENTYLACYJNE  
- NAROŻA RYNIEN  
- ZAKOŃCZENIA RYNIEN  
ZE SZTUCEREM  
I BEZ SZTUCERA  
- WYKONUJE OBRÓBKĘ  
BLACHARSKIE  
NA ZAMÓWIENIE  
- RURY I KOLANKA  
DO PIECÓW (1)

## NAUKA

■ Studentka farmacji udziela korepetycji z chemii.  
Tel. 33-435 (4)

■ Korepetycje - j. polski.  
Tel. 318-81-81 (1)

■ Język angielski.  
Tel. 35-219 (2)

## ODDAM

■ Dwa owczarki niemieckie (suczki 7- i 8-miesięczne) po szczepieniach, w dobre ręce oddam. Olawa, ul. B. Chrobrego 20e/6. Tel. 39-450 (1)

## Biuro ogłoszeń „7dni-WO” tel. 33-557

◇ NOWE CENY REKLAM  
PRZETARGÓW I OGŁOSZEŃ

1. Ogłoszenia drobne:  
◇ 50 gr. za słowo + VAT  
◇ ramka do ogłoszenia drobnego:  
8 zł + VAT  
◇ nekrolog: 8 zł + VAT
2. Reklamy na środkowych stronach ogłoszeniowych  
◇ 1 moduł czarno-biały: 40 zł + VAT  
◇ 1 moduł z kolorem: 45 zł + VAT
3. Kolorowe reklamy na okładce  
◇ 1 moduł na stronie pierwszej:  
120 zł + VAT  
◇ 1 moduł na stronie ostatniej:  
85 zł + VAT
4. Reklama, ogłoszenie, przetarg - ekspresowe (zamówiona we wtorek po godz. 12.00) ◇ 100% drożej, po wcześniejszym uzgodnieniu.
5. Reklama w miejscu wskazanym przez zamawiającego  
◇ 50% drożej, po wcześniejszym uzgodnieniu.

## SAMORZĄD W PIGUŁCE

### Kontrowersje wokół reformy

□ Niedawno Bydgoszcz, Toruń i Włocławek doszły do porozumienia w sprawie utworzenia wspólnego województwa kujawsko-pomorskiego ze stolicą w Toruniu. Bydgoszcz i Włocławek miały stać się - według zawartej umowy - siedzibami wicewojewodów. Ostatnio jednak z pewnymi ustaleniami nie zgadza się Bydgoszcz. Nie wiadomo więc, czy powstanie to nowe województwo.

□ Według symulacji posta **Ludwika Dorna** (AWS), po reformie administracyjnej w pięciu z dwunastu regionów SLD będzie miało przewagę nad AWS. Dorn oszacował także, że w 11 województwach nie będzie można rządzić, nie tworząc koalicji z Unią Wolności.

□ Prof. socjologii **Jadwiga Staniszkis** uważa, że w najbliższych wyborach samorządowych wygra SLD i UW. Oba te ugrupowania stworzą później lokalne koalicje. Sojusz wystartuje do samorządów pod szyldem różnych społecznych komitetów obrony miast, powiatów, województw.

Zdaniem prof. Staniszkis, AWS nie będzie w stanie przyciągnąć na swoją stronę spontanicznych ruchów, które powstały na fali kontrowersji wokół reformy administracyjnej kraju.

□ Lider AWS **Marian Krzaklewski** jest przekonany, że na reformie administracyjnej stracą politycy, którzy będą robili wszystko, by ją zablokować.

### Kontrowersje wokół akcji „Małolat”

□ Od 1 maja do 30 września nieletni pozostający bez opieki dorosłych nie będą mogli przebywać od godziny 23.00 do 6.00 rano na ulicach i w miejscach publicznych w Warszawie i województwie stołecznym. Tak zdecydował wojewoda warszawski **Maciej Gilecki** w specjalnie wydanym rozporządzeniu.

Przypominamy, że pierwszym miastem w Polsce, które wprowadziło tego typu ograniczenia dla dzieci i młodzieży, był Radom ze swoją akcją „Małolat”. Nieletni zatrzymani w nocy w tym mieście trafiają do policyjnej izby dziecka.

Radomska akcja, jak wiadomo, wywołała kontrowersje w środowisku prawników i obrońców praw człowieka. Pod petycją zarzucającą jej niezgodność z prawem podpisali się m.in.: **Ewa Łętowska** i **Marek Nowicki**.

Tymczasem radomską akcją - z wielkimi modyfikacjami - wprowadziły lub zamierzają wprowadzić inne miasta, na przykład Siedlce, Bielsko-Biała i Lublin.

□ Od 1 maja do 30 września br. w województwie olsztyńskim będzie obowiązywał przyspieszony tryb postępowania przed kolegią do spraw wykroczeń. Latem bowiem na Warmii i Mazurach gwałtownie wzrasta liczba wykroczeń drogowych i innych naruszających porządek i spokój publiczny. Szczególne zagrożenie stanowią pijani kierowcy.

A. W.

**PRODUKCJA · SPRZEDAŻ · MONTAŻ · NAPRAWA · SERWIS**

**PPHU BETA**  
Oferuje:

- \* żaluzje pionowe
- \* żaluzje poziome
- \* rolety antywłamaniowe
- \* rolety tekstylne (wewnętrzne)
- \* drzwi harmonijkowe

*Doświadczenie  
już montaż*

**Biuro Handlowe**  
Olawa, ul. Opolska 9  
(budynek przed CPN)  
tel. 35-330 wewn. 34 lub 36  
oraz 0-602170914, tel. 387-67  
CZYNNE OD 8.00 DO 17.00

**CENY KONKURENCYJNE**





Osiemnastolatce  
**ALICJI ALEKSANDRZAK**  
realizacji marzeń  
życzą Sokółowscy

Aktorzy w gastronomii

## EKSTRADYCCJA RAZ!

W latach 80. dość powszechne było pędzenie bimbru i w związku z tym jeden z kabaretów lansował piosenkę z takim oto refrenem: „Tyle mi zostało, co mi nakapało; jak przyjdzie milicja, będzie prohibicja”. Śp. milicja pozostała już tylko w piosenkach i niemiłych wspomnieniach, słynna godzina 13.00, do której obowiązywał zakaz sprzedaży alkoholu, czyli prohibicja, obrosła już legendą i anegdotą.

A tu proszę, czterech sławnych panów - Bogusław Linda, Zbigniew Zamachowski, Wojciech Malajkat i Marek Kondrat - założyło wspólnie knajpkę o prowokacyjnej nazwie „Prohibicja”.

Zdaje się, że tę nazwę wymyślił Bogusław Linda, któremu marzą się klimaty, jak w filmie „Zdarzyło się w Ameryce”. Czasy, w których obowiązywała godzina 13.00, wspomniane są w krótkim ironiczno-nostalgicznym tekście na początku menu „Prohibicji”. Tak, tak, droga młodzieży, dawno temu w PRL-u nawet autowidol na stacjach benzynowych sprzedawano po godzinie trzynastej.

To chyba w tamtych dziwnych czasach u wielu artystów i ludzi niespokojnego ducha zrodziła się tęsknota do normalności, a szczególnie do normalnie funkcjonujących knajp i barów. Co jakiś czas słyszymy, że znany aktor lub inny artysta założył lub zakłada własną knajpkę. Na przykład w Krakowie Tadeusz Huk jest właścicielem słynnej, snobistycznej „Maski” znajdującej się w budynku Starego Teatru. W knajpiarnym interesie sił próbował Jerzy Kulej, wielki sportowiec i po trosze aktor filmowy. Jego kolega po fachu, Władysław Komar, dzierżawił swego czasu słynny warszawski „Okrągłak”, knajpkę, która obrosła legendą i w której do dziś można spędzić nawet całą dobę. Władysław Komar bywa nadal w „Okrągłaku”,

ale już jako amator. Teraz pewnie zacznie bywać również w „Prohibicji”, bo w końcu nasz olimpijczyk jest z bracią aktorską za pan brat.

Nazwa „Prohibicja” jest oczywiście żartem i ma niewiele wspólnego ze stanem rzeczywistym. W „Prohibicji” najzupełniej legalnie można spożywać alkohol, lecz trzeba się najpierw dostać do lokalu, a do tego uprawniają tylko specjalne karty wstępu (choć już wkrótce w kilku miastach Polski powstanie sieć lokali spółki Prohibicja, do której mogło spotkać w nich sławnych gwiazdorów). Za to jak już się wejdzie i pozwoli na to finanse, to można nie wychodzić do białego rana („Prohibicja” czynna jest aż do wyjścia ostatniego gościa). Kuchnia serwuje smaczne dania i przekąski, ale nie to jest tam najciekawsze.

Na pewno nikt nie potraktuje obojętnie oferowanych w „Prohibicji” drinków. Bo czyż nie warto spróbować, jak smakuje „Psy 3”, czym się różni od „Ekstradyccji” albo od „Big Zbiga”?

Właściciele lokalu nie poszli jednak na całość - w karcie drinków zabrakło „Demonów wojny”. Czyżby przestraszyli się, że nazwa mogłaby być zbyt prorocza i jakiś smakosz „Demonów wojny” zamieniłby „Prohibicję” w Sajgon albo Sarajewo?

Karol



## Zaginęła kotka!!!

Zaginęła kotka maści beżowo-białej. Brązowe uszy i ogon, oczy niebieskie, na nosie pieprzyk. Na wiadomość czeka zrozpaczony właściciel.

Tel: 382-39, ul. Lipowa 79 55-200 Oława. Czekaj nagroda.

## INFORMATOR

### Repertuar scen wrocławskich

**Teatr Polski**  
W dniach 21 - 28 kwietnia  
Teatr Polski gości na Międzynarodowym Festiwalu im. A. Czechowa  
w Moskwie z przedstawieniami:  
„Platonow - akt pominięty”  
i „Immanuel Kant”.

**Teatr Kameralny, ul. Świdnicka 35**

16, 17, 18, 19, 21, 22, 23 kwietnia,

godz. 19.00 - „Sztuka”

**Teatr na Świebodzkim, pl. Orłąt Lwowskich 20 C**

16, 17, 19 kwietnia, godz. 19.00

- „Nasz człowiek”

21, 22, 23 kwietnia, godz. 19.00 - „Ostatnie kwadry”

**teatr współczesny** ul. Rzeźnicza 12

16 kwietnia, godz. 19.00 - „Rewizor”

17, 18, 19 kwietnia, godz. 19.00

- „Joko świętuje rocznicę”

21, 22, 23 kwietnia - „Cud na Greenpoincie”

**Teatr K2** ul. Kuźnicza 29a  
(na scenie Teatru Kalambur)

19 kwietnia, godz. 19.00 - „Ballady morderców”

20 kwietnia, godz. 18.00 - „Ballady morderców”

21 kwietnia, godz. 20.00 - „Ballady morderców”



**Teatr Lalek** pl. Teatralny 4  
Scena Duża - dla dzieci

16, 17, 21, 22 kwietnia, godz. 10.00

- „Kubuś Puchatek”

18, 19 kwietnia, godz. 11.00 - „Kubuś Puchatek”

23 kwietnia, godz. 10.00

- „Ali Baba i 40 rozbójników”

Scena Mała - dla dorosłych

21, 22 kwietnia, godz. 18.30 - „Ryszard III”

### KINO „ODRA” zaprasza

w Oławie tel. 319-25

17, 18, 19 kwietnia

godz. 19.30 - POLOWANIE NA MYSZ  
prod. USA, od lat 15

godz. 22.00 - ŻOŁNIERZE KOSMUSU  
prod. USA, od lat 15

### KINO „OPTY” zaprasza

w Jelczu-Laskowicach

tel. 18-52-53

17, 18, 19 kwietnia

godz. 17.00

- SPICE WORLD prod. ang. od lat 12

godz. 19.00

- DOMERMANN prod. franc. od lat 21

### NOCNE DYŻURY APTEK

OŁAWA

Od 13 do 19 kwietnia

APTEKA „PANACEUM”

ul. B. Chrobrego, tel. 30-081

Od 20 do 26 kwietnia

APTEKA „CENTRUM”

ul. Wrocławska, tel. 32-052

JELCZ-LASKOWICE

w niedzielę 19 kwietnia w godz. od 10.00 do 13.00 dyżur pełnić będzie

APTEKA „KASZTANOWA”

ul. Kasztanowa, tel. 318-26-98

### Pamiętajmy o imieninach

16 kwietnia (czwartek) - Bernadetty, Julii

17 kwietnia (piątek) - Roberta, Rudolfa

18 kwietnia (sobota) - Apoloniusza, Bogusławy

19 kwietnia (niedziela) - Adolfa, Tymona

20 kwietnia (poniedziałek) - Agnieszki, Czesława

21 kwietnia (wtorek) - Anzelma, Bartosza

22 kwietnia (środa) - Leonii, Łukasza

23 kwietnia (czwartek) - Jerzego, Wojciecha

Najlepsze życzenia od „7dni-WO”!

## TELEFONY

### TELEFONY ALARMOWE

- ☎ Pogotowie Ratunkowe - 999
- ☎ Straż Pożarna - 998
- ☎ Komenda Rejonowa Policji - 997
- ☎ Pogotowie Gazowe - 992

### TELEFONY SPECJALNE

- ☎ Biuro Numerów - 913
- ☎ Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900
- ☎ Zegarynka - 926

### TELEFONY OŁAWSKIE

- ☎ TAXI OŁAWA - RYNEK - 35-185
- ☎ Biuro badań telefonów - 322-60

### Komenda Rejonowa

- ☎ Policji - 320-41
- ☎ Szpital Rejonowy - 321-28
- ☎ Straż Miejska - 324-99

- ☎ Państwowa Straż Pożarna - 340-45
- ☎ Pogotowie Energetyczne - 329-06

- ☎ Okręgowy Zakład Gazownictwa - 323-61
- ☎ Całodobowa pomoc drogowa - 341-01

- ☎ Dom Pomocy Społecznej - 391-03, 322-06, 301-10

- ☎ Dzienny Dom Pomocy Społecznej - 332-17
- ☎ Polski Czerwony Krzyż - 323-25

- ☎ Polski Komitet Pomocy Społecznej - 324-36
- ☎ PKP Oława - 329-89

- ☎ PKS Oława - 331-40
- ☎ LOT Wrocław - 343 90 32 lub 343 90 31

- ☎ Pomoc drogowa - 981 lub 954

### TELEFONY ZAUFANIA

- ☎ Telefon zaufania - 22 17 17
- ☎ Anonimowych alkoholików i grup rodzinnych (pon.- pt. 18.30-21.30) - 21 84 03

- ☎ AIDS (10.00-20.00) - 21 80 39

### URZĘDY W OŁAWIE

- ☎ Urząd Miejski, sekretariat - 32346, wewn. 302,303

- ☎ FAX - 32491, w. 301
- ☎ Urząd Gminy - 33044

- ☎ Wójt - 32849
- ☎ Urząd Stanu Cywilnego - 338-58

- ☎ Urząd Rejonowy - 39433
- ☎ Rejonowy Urząd Pracy - 39652

- ☎ Urząd Skarbowy - 34025 lub 340-96

- ☎ ZUS - 394-87 lub 394-88
- ☎ Prokuratura Rejonowa - 340-11

### Komornicy Sądu Rejonowego

- ☎ komornik rewiru I - 333-32
- ☎ komornik rewiru II - 300-99

- ☎ Sąd Rejonowy, prezes - 324-44
- ☎ Urząd Miasta i Gminy - 3181137

- ☎ sekretariat - 3181511
- ☎ FAX - 3181511

- ☎ Urząd Stanu Cywilnego - 3181137
- ☎ Rejonowe Biuro Pracy - 3181546

- ☎ Urzędy w DOMANOWIE

- ☎ Urząd Gminy - 31182
- ☎ FAX - 33334

- ☎ Urząd Stanu Cywilnego - 31182
- ☎ Gminny Zespół Oświaty - 3165067

- ☎ Urząd Gminy - 3165303
- ☎ sekretariat - 3165157

- ☎ Urząd Stanu Cywilnego - 3113202

- ☎ INFORMACJE

- ☎ Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie) połączenie bezpłatne - 0 800 200 02

- ☎ Telefon zaufania dla dzieci wykorzystywanych seksualnie przez dorosłych - 72 04 55

- ☎ Uczennicy i ucznia (pon. 17.00-19.00, śr. 19.00-21.00) - 72 04 86

- ☎ Dla kobiet ciężarnych (pon. 17.00-19.00, śr. 19.00-21.00) - 72 04 86

- ☎ Poradnia naturalnej regulacji poczęć i poradnia laktacyjna (pon. 17.00-19.00) - 72 04 86

- ☎ Oławski telefon zaufania - 988

- ☎ poniedziałek 18.00-20.00
- ☎ środa 18.00-20.00

- ☎ czwartek 18.00-20.00
- ☎ Porady psychologiczne dla młodocianych matek (środa 11.00-15.00) - (022) 635 86 20

- ☎ Okręgowa Inspekcja Pracy (udziela bezpłatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy) (9.00-14.00) - 343 02 19

- ☎ PIH, Wrocław, ul. Ofiar Oświęcimskich - 44 26 02

- ☎ Federacja Konsumentów, Wrocław, Kotłarska 41 (pon. i czw. 10-18, wt. i pt. 10-16) - 44-19-97



## ZAKŁAD PRODUKCJI I HANDLU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

# OLA - BET

Oława, ul. Zwierzyniecka 9, tel. 1/325-11, tel. 1/375-95

wykonuje:

- \* BLOCZKI BETONOWE
  - \* PŁYTY KORYTKOWE
  - \* PUSTAKI "ALFA"
  - \* NADPROŻA L-19
  - \* PŁYTY STROPOWE WPS
  - \* BELKI STROPOWE DZ
  - \* STROPY TERIWA (ULEPSZONE)
  - \* BETON PRZEMYSŁOWY
  - \* ELEMENTY DROGOWE
  - \* OBRZEŻA TRAWNIKOWE
  - \* PŁYTY JOMBY
  - \* KRĘGI BETONOWE
- DYSPONUJEMY WŁASNYM TRANSPORTEM

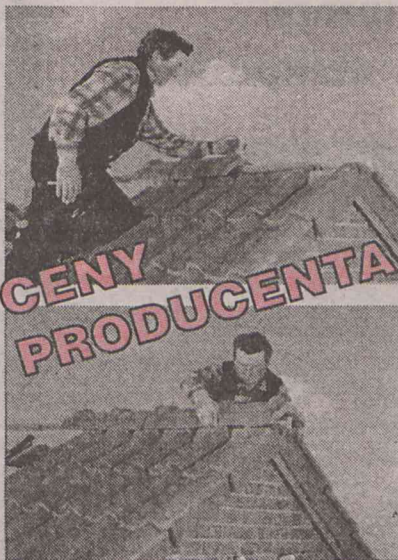
## DACHÓWKI CERAMICZNE



NAJWYŻSZA JAKOŚĆ  
NAJSTARSZA TRADYCJA

**Röben**  
TONBAUSTOFFE

**GUMKOWSKI**  
Sp. z o.o.  
CERAMIKA BUDOWLANA  
FABRYKA ŚRODA ŚLĄSKA



CENY  
PRODUCENTA

**CDN**



tel. 32-860

OŁAWA, UL. OPOLSKA 7



**WEŁNA MINERALNA**  
**PŁYTA GIPSOWA**  
**PUSTAKI MAX**

KOMINY WENTYLACYJNE **schiedel**  
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

FIRMA "BOGUSIA"  
HANDLOWA S.c.  
Jelcz-Laskowice, ul. Bożka 1

## SPRZĘT AGD

ŁODÓWKI  
ZAMRAŻARKI  
ROBOTY  
PLASTYKI  
KOSMETYKI

Upusty dla emerytów, rencistów  
i powożan - I wpłata 5%

raty - GLA



Brzeg, ul. Reja 27, tel. 077-165193  
Brzeg, ul. Młynarska 5,  
tel. 077-161604 (PŁYTKI CERAMICZNE)

## NAJWIĘKSZE SALONY MEBLOWE

Oława, ul. 3 Maja (BUDYNEK PEWEXU), tel. (0-711)39-703

TRANSPORT  
MEBLI NA  
TERENIE OŁAWY  
I BRZEGU  
BEZPŁATNIE.  
W PROMIENIU  
20 KM PRZY  
ZAKUPACH  
POWYŻEJ  
3.000 ZŁ  
RÓWNIEŻ  
BEZPŁATNIE.



U NAS TANIEJ NIŻ WE WROCŁAWIU

## AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

**STOMIL-OLSZTYN**  
sprzedaż opon Kormoran, dętek, felg - RATY

Oława, ul. Kilińskiego 9a

tel. (071) 138-666

tel kom. 0602-633-493

PROMOCJA  
Pirelli 3000  
GOOD YEAR



FARBY, LAKIERY, KLEJE

**mipan**

Oława, Plac Zamkowy 23a,  
tel. 34-123

**LAKIERY**  
NA KAŻDE AUTO ŚWIATA

**SPIES  
HECKER**

Zapraszamy  
klientów indywidualnych  
i zakłady lakiernicze  
Komputerowa  
mieszalnia lakierów

## STOL - REM

Zakład Stolarski

Bogusław Karpiński

Oława, ul. Pólna 1 (teren "Wtórmetu")  
tel. 071138676, tel. 0602712374

**DRZWI-OKNA-SCHODY**  
**MONTAŻ PANELI**  
**CIĘCIE NA WYMIAR**  
**PŁYT, BLATÓW, FRONTÓW**  
ORAZ INNE USŁUGI  
I ROBOTY  
STOLARSKIE

## SALON PŁYTEK CERAMICZNYCH

oferujemy również:

- sufity podwieszane
- korek ścienny i podłogowy
- boazerię drewnianą, panelową, PCV
- kleje, fugi, silikon
- armaturę sanitarną - wanny



## dom ART

ANDRZEJ TWARDOWSKI

55-200 Oława, ul. Kutrowskiego 1 a  
tel. 071/13-24-22 tel/fax 071/13-55-54



W sobotę 18 kwietnia o godz. 20.00 w klubie wystąpi wrocławska grupa „Viva Flamenco”. Grają i tańczą muzykę wywodzącą się z Półwyspu Iberyjskiego. Ich grę wysoko ocenili najprawdziwsi andaluzyjscy wykonawcy flamenco.

Gitary, flet, kastaniety, obcasy wystukujące rozdrzany rytm - to usłyszymy i zobaczymy w sobotni wieczór. Bilety w klubie i w biurach Ośrodka Kultury. Dla posiadaczy kart - 10% zniżki!



## „DOKTOR CHOCHELKA „ POLECA

przepisy  
dziennikarki  
pism kobiecych  
Alicji  
Sienkiewicz  
-Górnickiej:



▲ Andrzej Rutkowski

### Biała kielbasa w piwie

1 kg białej kielbasy, litr jasnego piwa, 2 cebule, karmel (z 2 łyżek cukru), łyżka masła, łyżka mąki, kilka twardych ogórków kiszonych, garść suszonych śliwek bez pestek, pół łyżeczki gałki muszkatołowej, łyżeczka pieprzu, sól do smaku, sok z cytryny.

Kielbasę nakłuć widelcem i ugotować w piwie. Na małej patelni zbrązowić cukier i zmniejszyć ogień do minimum. Zdjąć na chwilę, wlać parę łyżek wody i mieszając pozostawić na ogniu. Do gotującej się kielbasy wlać karmel i dodać jedną cebulę pokrojoną w plastry, a także przyprawy. Drugą cebulę posiekać i podsmażyć na maśle, po chwili dodać mąkę; gdy zbrązowieje rozprowadzić, smakiem z kielbasy. Wlać do sosu. Tuż przed zdjęciem z ognia dodać pokrojone drobno ogórki i ewentualnie jeszcze doprawić smak przyprawami.

### Szynka z kremem

12 plasterów dorodnej szynki, szklanka kremówki, czubata łyżka świeżego startego chrzanu, 2 łyżki żelatyny, sok z cytryny, łyżka borówek lub żurawiny do mięsa (niekoniecznie), sól, sałata.

Śmietanę ubić na sztywno, dodać chrzan, sok z cytryny i podgrzać do wrzenia, przestudzić, po czym delikatnie wymieszać z borówkami. Szynkę zwinąć w rulony, wypełnić je kremem, każdy umieścić na osobnym liściu sałaty.

### Gęsia szyjka

Gęsia szyjka, czerstwa bułka, cebula, wątróbka, słonina, pieczarki, pieprz, sól, jałowiec, gałka muszkatołowa, siekana natka pietruszki; proporcje zależą od rozmiarów szyjki.

Na tłuszczu z wytopionej słoniny przesmażyć wątróbkę, cebulę i pieczarki. Bułkę namoczyć. Przepuścić wszystko (skwarki też) przez maszynkę, dodać posiekaną natkę i przyprawy według gustu. Nadziać wymoczoną i osuszoną szyjkę, ale - przedtem zaszyć ją z jednej strony. Kiedy zostanie wypełniona farszem, zszyć drugi otwór. Gotować na małym ogniu w osolonym wrzątku. Wyjąć, ostudzić, przycisnąć deseczkami. Podawać krojąc jak kielbasę.

SMACZNEGO

Tego  
nie zobaczysz  
w telewizji!

Przygotowane  
specjalnie na  
imprezy  
z publicznością

# SPOTKANIE Z BALLADĄ

➤ 1 maja,  
o godz. 16.00 znani  
z ekranu telewizyjnego  
krakowscy aktorzy  
w oławskim amfiteatrze!



Nowy, rewelacyjny program:

## „W Kopydłowie wielkie zmiany”

- Bilet na to dwugodzinne, pełne humoru przedstawienie kosztuje zaledwie 10 zł!
- Kupisz bilety w oławskim Ośrodku Kultury, ul. 11 Listopada (tel. 328-29) lub w Miejsko - Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Jelczu-Laskowicach, w klubie „Mikron” przy ul. Partyzantów 1 (tel. 318-23-90).
- Każdy bilet zakupiony na „Spotkanie z balladą” upoważnia do 50% zniżki w sieci wypożyczalni kaset „Javi”
- Patronat honorowy nad imprezą objął burmistrz Oławy
- Patronat medialny - „7 dni - WO” i Osiedlowa Telewizja Kablowa
- Pamiętaj! W telewizji tego nie było i nie będzie!

## „Stare Dobre Małżeństwo”

18 maja o 19.00  
w kinie „Odra”  
w Oławie

Bilety na balladowe  
klimaty naszych  
starych znajomych  
można kupić za 15 zł  
w oławskim Ośrodku  
Kultury.  
Informacja  
telefoniczna 328-29.





**KURSY**  
CENTRALA: ul. Planty 3, 49-300 BRZEG  
tel (0-77) 16-79-29; (0-90) 25-39-81

1. OBSŁUGA KOMPUTERÓW KL. IBM  
2. KSIĘGOWOŚĆ PRAKTYCZNA  
MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM

Zapisy do dnia 20 kwietnia '98  
w godz. 10.00 - 18.00

**ZAPISY:** tel (0-77) 16-79-29  
(0-90) 25-39-81

**REWELACJA!**  
KURS KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ MAŁEJ, ŚREDNIEJ FIRMY  
TYLKO W KWIETNIU PROMOWANY BEZPŁATNIE  
KURSEM KOMPUTEROWYM

**ZAJĘCIA W OŁAWIE**

## Sprostowania

W numerze 13/98 "7 dni-  
WO" w tekście "Policja na sesji"  
błędnie podaliśmy stopień służbowy  
komendanta rejonowego oławskiej  
policji podinspektora **Józefa Kusia**.  
Zdaniem oławskich policjantów  
Oława jest, owszem, zagrożona  
przestępczością, ale normalnie, a nie  
"poważnie" jak napisaliśmy w teże  
notatce.

W numerze 14/98 naszej  
gazety w tekście "Sojusz dla Oławy"  
chochlik komputerowy przekreślił  
nazwisko **Kazimierza Górskiego**.  
Za powstałe błędy serdecznie  
zainteresowanych przepraszamy!

2 i 3 kwietnia w Wójcicach odbył się V  
jubileuszowy turniej trójk koszykarskich o puchar  
dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej.

## Koszykówka w Wójcicach

Zwycięzcą turnieju dziewcząt została reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach, II miejsce - SP 3 z Jelcza-Laskowic, zaś III wywalczyły uczennice z Wójcic. Kolejne miejsca zajęły: SP Miłoszyce, SP 1 Jelcz-Laskowice, SP Minkowice.

Zawodniczek trzech pierwszych zespołów zdobyły medale oraz nagrody rzeczowe. Wszystkie szkoły otrzymały puchary i dyplomy, zaś wszystkie uczestniczki - nagrody rzeczowe.

Tytuł królowej strzelców wywalczyła **Kasia Gąsiorowska** z SP 2. Uzyskała ona także miano najlepszej zawodniczki w zespole. Taki tytuł w drużynie SP 3 przypadł **Kamili Omachel**, w Wójcicach - **Renacie Kamińskiej**, w Miłoszycach - **Joannie Telatyńskiej**, a w Minkowicach -

**Elżbiecie Lechowskiej**. Nagrody wręczył dyrektor PSP Wójcice - **Marek Starczewski**.

Następnego dnia startowali chłopcy. Tym razem uczestniczyło 8 zespołów, reprezentujących szkoły podstawowe z gminy Jelcz-Laskowice, oraz gościnnie - SP z Dobrzynia i SP z Bystrzycy Oławskiej.

Miejsce I zajęła SP 2, II - SP 3 Jelcz-Laskowice, a SP z Minkowic wywalczyła brązowe medale. Gospodarze - reprezentanci Wójcic - ukończyli turniej na miejscu IV. Kolejne miejsca to: V - Miłoszyce, VI - SP 1 Jelcz-Laskowice, VII - Dobrzyń, VIII - Bystrzyca Oł.

Trzy pierwsze zespoły otrzymały medale, a wszystkie szkoły - puchary i dyplomy, zaś zawodnicy - nagrody rzeczowe. Królem strzelców został **Grzegorz Kaczmarek**, a najlepszym zawodnikiem **Michał Patriak** (obydwaj z SP 2 w Jelczu-Laskowicach).

Sędziował **Piotr Nosek**. Nagrody wręczyli burmistrz Jelcza-Laskowic **Bogdan Szczęśniak** oraz **Marek Starczewski**.

Nagrody ufundowali - Rada Miejsko-Gminna LZS Jelcz-Laskowice, Szkolny Związek Sportowy, Zakłady Samochodowe Jelcz SA, POSiCZ Polmozbyt Jelcz-Laskowice, Piekarnia Maria i Zygmunt Rogowscy.

## BIURO OGŁOSZEŃ ZAPRASZA

CODZIENNE W GODZ. 9.00 - 14.00

DODATKOWO

W PONIEDZIAŁKI W GODZ. 16.00 - 18.00

I WTORKI W GODZ. 16.00 - 18.00

Ceny ogłoszeń drobnych w tygodniku lokalnym  
"7 dni Wiadomości Oławskie":

- 50 gr za słowo + VAT

- ramka do ogłoszenia drobnego: 8 zł + VAT

- nekrolog: 8 zł + VAT

## UWAGA!

Ogłoszenia ekspresowe,  
zamówione we wtorek po godz. 12.00 - 100% drożej,  
po wcześniejszym uzgodnieniu.

## Jeźdźcy "Hanny" wystartowali

28 i 29 marca rozpoczęli tegoroczny sezon jeźdźcy klubu "Eko-Agro" **Hanna**. W tych dniach startowali w zawodach halowych w Zbrosławicach koło Gliwic.

W klasie "LL" (przeszkody na wysokości 90 cm) **Chelifer** pod **Wiesławem Laskowskim** zanotował częste przejazdy. W klasie "L" juniorów (do 100 cm) **Katarzyna Frunze** na **Leptonie** w sobotę była druga (startowało 30 zawodniczek), a w niedzielę zajęła I miejsce.

W konkursie "L" seniorów **Wiesław Laskowski** najpierw na **Lizusie**, a potem na **Odblasku** w sobotę uplasował się w grupie zawodników na miejscach od III do VIII, a w niedzielę zwyciężył dosiadając **Lizusa** oraz zajął drugie miejsce na **Odblasku** (łącznie w tej grupie startowało 45 koni).

W najwyższej klasie "P" (przeszkody na wysokości 110 cm) zwyciężył **Lizus** pod **Laskowskim**, czwarty był **Lepton** pod **Frunze**, a piąty **Odblask** pod **Laskowskim** (tu startowało 35 jeźdźców).



(MS)

(kat)

**MAG**

Pierwsza w Oławie  
Hurtownia Komputerowa  
ul. 11 Listopada 27  
(Ośrodek Kultury)  
Otwarcie  
!! Już 20 kwietnia !!

OŁAWA, Rynek 24  
(obok PKO)  
tel. (071) 1-35-759

!!! PROMOCJA !!!  
Skaner PRIMAX  
Stacjonarny Kolor  
Cena: 350\* zł!!!!

\* oferta ważna do wyczerpania zapasów



**BANK ZACHODNI SA**

Od 1 kwietnia

Bank Zachodni SA

podniósł

oprocentowanie

terminowych

depozytów złotych

o stałym oprocentowaniu

złożonych na okres

od 7 dni do 6 - mies. włącznie.

Oprocentowanie wzrasta

od 0,24 pkt. proc.

(depozyty 6 - mies.)

do 1,96 pkt. proc.

(depozyty 1-mies.)

## SZANOWNI KLIENTY

Obecnie oprocentowanie dla poszczególnych  
lokat wynosi

|                |        |        |                   |
|----------------|--------|--------|-------------------|
| 7 - dniowe     | 16,08% | zmiana | + 0,48 pkt. proc. |
| 14 - dniowe    | 17,64% | zmiana | + 0,60 pkt. proc. |
| 1 - miesięczne | 19,00% | zmiana | + 1,96 pkt. proc. |
| 2 - miesięczne | 19,20% | zmiana | + 1,20 pkt. proc. |
| 3 - miesięczne | 19,56% | zmiana | + 0,72 pkt. proc. |
| 6 - miesięczne | 19,80% | zmiana | + 0,24 pkt. proc. |

OFERUJEMY PAŃSTWU NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE  
LOKAT TERMINOWYCH  
W OŁAWIE



# Wiosenne bieganie... ...w Bystrzycy

25 marca odbyły się w Bystrzycy Oławskiej międzygminne wiosenne biegi przełajowe uczniów szkół podstawowych. Oto najlepsze trójki w poszczególnych kategoriach wiekowych.

## Dziewczeta

**Rocznik 1998** - Monika Miś z Marcinkowic, Magdalena Komisaruk z Sobociska i Joanna Bączkowska z Wójcic;

**Rocznik 1987** - Iwona Pąklak z Osieka, Beata Chmiel z Sobociska i Sylwia Kinaszczuk z Wójcic;

**Rocznik 1986** - Daria Kruk ze Ścinawy Polskiej, Katarzyna Wilgosiewicz z Jaczkowic i Honorata Rózie-wicz z Marcinkowic;

**Rocznik 1985** - Marlena Sterczuła i Justyna Paczkowska - obie z Jaczkowic oraz Karolina Zimna z Osieka;

**Rocznik 1984** - Beata Boczuła z Jaczkowic, Sylwia Duszeńko i Aneta Niziołek - obie z Sobociska;

**Rocznik 1983** - Magda Nocko z Bystrzycy Oław-

skiej, Agnieszka Przech z Czernicy oraz Monika Dziuba z Kamieńca Wrocławskiego.

## Chłopcy

**Rocznik 1988 i młodsi** - Dawid Lipiski z Sobociska, Piotr Ścisłowski z Marcinkowic oraz Bartosz Marcini-szyn z Drzemlikowic;

**Rocznik 1987** - Zbigniew Szyler z Sobociska, Sebastian Grudzień z Wójcic i Maciej Cisiński z Drzemlikowic;

**Rocznik 1986** - Sławomir Herich z Ratowic, Fabian Ignatowicz z Sobociska oraz Marcin Krawiec z Marcinkowic;

**Rocznik 1985** - Rafał So-biak z Drzemlikowic, Walde-

mar Chowaniak z Osieka i Andrzej Szyler z Sobociska;

**Rocznik 1984** - Mariusz Soroczyński z Marcinkowic, Łukasz Niziołek z Sobociska oraz Dariusz Grabowiecki z Osieka;

**Rocznik 1983** - Marcin Dądzia z Bystrzycy Oławskiej, Grzegorz Biela z Sobociska i Daniel Konieczny ze Ścinawy Poskiej.

## Punktacja zespołowa szkół podstawowych:

1. Sobocisko - 194 pkt, 2. Marcinkowice - 166 pkt, 3. Jaczkowice - 123 pkt, 4. Ścinawa Polska - 78 pkt, 5. Wójcice - 71 pkt, 6. Kamieniec Wrocławski - 65 pkt, 7. Drzemlikowice - 59 pkt, 8. Osiek - 58 pkt, 9. Ratowice - 55 pkt, 10. Czernica - 41 pkt, 11. Bystrzyca Oławska - 38 pkt, 12. Święta Katarzyna - 11 pkt.

## Punktacja zespołowa gmin:

1. Oława - 716 pkt, 2. Czernica - 161 pkt, 3. Jelcz-Laskowice - 71 pkt, 4. Św. Katarzyna - 11 pkt.

Ogółem w międzygminnych biegach przełajowych wzięło udział 193 zawodników, w tym 89 zawodniczek.

1 kwietnia odbyły się gminne wiosenne biegi przełajowe uczniów szkół podstawowych gminy Czernica. Startowano na dystansach od 1.000 do 2.000 m, zależnie od kategorii wiekowej. Oto zawodniczki i zawodnicy, którzy zajęli miejsca I, II i III.

# ...w Czernicy

## Dziewczeta

**Rocznik 1983** - Monika Dziuba i Katarzyna Pietrakowska - obie z Kamieńca Wrocławskiego, Agnieszka Przech z Czernicy;

**Rocznik 1984** - Magda Grodzka z Chrzastawy, Iwona Stefanek i Agata Mazepa - obie z Kamieńca Wrocławskiego;

**Rocznik 1985** - Krystyna Skrzypek i Agnieszka Bloch - obie z Czernicy, Wioletta Pustuła z Chrzastawy;

**Rocznik 1986** - Olga Drązkiewicz i Marlena Dereń - obie z Chrzastawy, Katarzyna Bnyszcz z Czernicy;

**Rocznik 1987** - Paulina Parol i Anna Podhorodecka - obie z Czernicy, Magdalena Łachut z Chrzastawy;

**Rocznik 1988 i młodsze** - Ewa Zielonka i Olga Sowa - obie z Chrzastawy.

W biegach wzięło udział 70 dziewcząt.

## Chłopcy

**Rocznik 1983 i starsi** - Piotr Zielonka z Chrzastawy, Karol Herich z

Ratowic i Paweł Sakowski z Kamieńca Wrocławskiego;

**Rocznik 1984** - Kamil Lapiak z Ratowic, Zdzisław Dębiec i Rafał Witkowski - obaj z Czernicy;

**Rocznik 1985** - Grzegorz Szandala z Czernicy, Marcin Dereń z Chrzastawy i Piotr Rutkowski z Czernicy;

**Rocznik 1986** - Paweł Biskup z Ratowic, Łukasz Zielonka z Chrzastawy i Sławomir Herich z Ratowic;

**Rocznik 1987** - Daniel Drązkiewicz i Łukasz Dereń - obaj z Chrzastawy, Łukasz Umański z Czernicy;

**Rocznik 1988** - Łukasz Pistuła, Grzegorz Tarasiewicz i Denis Cybulski - wszyscy z Chrzastawy

W biegach uczestniczyło 102 chłopców.

## Łączna punktacja dziewcząt i chłopców:

1. Chrzastawa - 356 pkt., 2. Czernica - 291 pkt., 3. Kamieniec Wrocławski - 132 pkt., 4. Ratowice - 111 pkt.

(e)

Wyniki drugiej rundy szkolnej ligi strzeleckiej w znacznym stopniu zmieniły punktację indywidualną i drużynową. Kolejne zawody przeprowadzono na strzelnicy w pawilonie na kąpielisku OCKF. 1 kwietnia strzelały reprezentacje szkół ponadpodstawowych, a dwa dni później - szkół podstawowych.

# Szkolna liga strzelecka

W pierwszym dniu indywidualnie zwyciężyli identycznymi trafieniami **Daniel Rostalski** z Liceum Handlowego ZSZ 2 i **Piotr Niesobski** z Liceum Ogólnokształcącego, uzyskując po 49 punktów. Trzeci był **Marcin Bronowicki** z LO II - też 49 punktów, przed **Jakubem Tymburskim** z Technikum Mechanicznego - 48 pkt. oraz **Michałem Wyrozumski** z Liceum Zawodowego Jakubowice - 47 pkt.

Indywidualnie po dwóch rundach prowadzi **Marcin Bronowicki** - 104 pkt., przed **Jakubem Tymburskim** i **Danielem Rostalskim** po 97 pkt, oraz **Justyną Chechelską** z Technikum Ochrony Środowiska - 89 pkt.

Drużynowo po dwóch rundach liderem jest **Technikum Mechaniczne** - 354 pkt., przed Liceum Ogólnokształcącym I - 317 pkt. oraz Technikum Ochrony Środowiska i Liceum Ogólnokształcącym II - po 284 pkt.

W rywalizacji szkół podstawowych indywidualnie zwyciężył **Andrzej Cetnar** z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego - 48 pkt., przed **Łukaszem Kuźnickim** z SP 3 - 45 pkt oraz **Krzysztofem Kamińskim** z OSW i **Pawłem Sowińskim** z SP 8 - po 39 pkt.

Indywidualnie po dwóch rundach pierwsze miejsce zajmuje **Andrzej Cetnar** - 88 pkt., przed **Katarzyną Dębogórką** i **Marcinem Kosowickim** z SP 9 - po 82 pkt.

Drużynowo po dwóch rundach zawodów prowadzi SP 9 - 289 pkt., przed OSW - 286 pkt., SP 8 - 230 pkt. i SP 5 - 190 pkt.

Trzecia runda zawodów szkolnej ligi strzeleckiej odbędzie się 27 kwietnia (szkoły podstawowe) oraz 28 kwietnia (szkoły ponadpodstawowe). Poza dyplomami, pucharami, nagrodami indywidualnymi i dla szkół za pierwsze trzy miejsca, OCKF zafunduje kilka karnetów wolnego wstępu na oławski basen w tegorocznym sezonie.

Zarząd Rejonowy LOK w Oławie umożliwi chętnym uczestnikom szkolnej ligi strzeleckiej start w czterech rundach zawodów strzeleckich organizowanych na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu, zapewniając wspólnie z OCKF dojazd i powrót autobusem. Zawody te, organizowane przez Okręgowy Związek Strzelectwa Sportowego oraz LOK Wrocław, odbędą się 17 maja, 7 czerwca, 20 września i 4 października.

**Jacek Słupski - OCKF**  
**Eugeniusz Engel - LOK**

# Grad pucharów dla TKKF "Odra"

4 i 5 kwietnia w Kamiennej Górze odbyły się I Mistrzostwa Polski Młodzików (dziewcząt i chłopców) w wyciskaniu na ławce.

Bardzo udanie startowały reprezentantki TKKF "Odra" Oława: **Kasia** - **Lirsz i Rakszawska**, zdobywając złote medale i ustanawiając rekordy Polski w swoich kategoriach. **Kasia Lirsz** w kat. do 48 kg wycisnęła 40 kg, natomiast **Kasia Rakszawska** w wadze do 60 kg zdobyła złoty medal - wynikiem 52,5 kg, a w czwartej, dodatkowej próbie, wycisnęła 53 kg i ten wynik jest oficjalnym rekordem Polski.

Dodatkową nagrodą dla klubu i trenera **Andrzeja Olejnika** był puchar i medal za II miejsce drużynowe w klasyfikacji open. Według tzw. "punktacji Willks'a" zawodniczki uplasowały się na 4 i 5 miejscu wśród 27 startujących zawodniczek - przeważnie 16- i 17-latek gdy tymczasem nasze dziewczyny mają po 15 lat.

5 kwietnia w Strzelinie zawodnicy TKKF "Odra" startowali w ogólnopolskim turnieju o puchar przewodniczącego Rady Miejskiej Strzelina. I miejsce w kat. seniorów zdobył **Krzysztof**



**Owsiany**, wyciskając 160 kg, drugi był **Stanisław Szymański** z wynikiem 180 kg, ale ważąc więcej, przegrał z naszym mistrzem. Zawody były przeprowadzone wg formuły open, czyli bez podziału na kategorie wagowe. II miejsce w kat. weteranów zajął **Andrzej Olejnik**.

Na zakończenie turnieju rozegrano widowiskową konkurencję - zabawę, która polegała na wyciskaniu największego ciężaru, z pominięciem twardych rygorów. Wygrał tę rywalizację zawodnik ze Strzelina - **Dariusz Jastrząb**, przed **Stanisławem Szymańskim** i **Andrzejem Zimnym** - obaj z Oławy.

Był to bardzo udany weekend dla naszych reprezentantów, którzy zdobyli razem 7 pucharów.

Na fot. od lewej: **Andrzej Olejnik**, **Katarzyna Rakszawska**, **Katarzyna Lirsz** i **Stanisław Szymański** - prezentują zdobyte trofea.

(ao-kt)



P.W. "FAN-FAN", FIRMA RELESA, Olawa, pl. M.M. Kolbe 3, tel./fax 0-711/324-87

**CENTERTEL**AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL  
Największy zasięg w Polsce

NOKIA 450 - 294 zł + VAT

NOKIA 550 - 794 zł + VAT

BENEFON DELTA - 220 zł + VAT

BENEFON SIGMA - 544 zł + VAT

**PROMOCJA!  
AKTYWACJA**FIRMA HANDLOWA "GABOR" s.c.  
MINKOWICE OL. UL. KOŚCIUSZKI 37A  
TEL. (071) 318-63-88**SPRZET AGD**  
ŁODÓWKI  
RTV ROBOTY  
ZAMRAZARKI ROWERY  
TELEFONY PRALKI  
RATY-CLAOPUSTY DLA POWODZIAN  
EMERYTÓW I RENCISTÓW  
I WPŁATA 5 % WARTOŚCI**OKNA  
DRZWI  
ROLETY PCV**PRODUKCJA \* MONTAŻ  
5 LAT GWARANCJI  
POMIAR I TRANSPORT GRATIS  
**W SYSTEMACH:****KBE  
PANORAMA****CENY KONKURENCYJNE**Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 39  
tel./fax 0-71/318-41-43, tel. 0-71/ 318-41-44

P.H.U. "KONEKTA"

Olawa, ul. Opolska 9, biurowiec obok CPN tel./fax (0-71) 1/35-320

**JEDYNY W OŁAWIE BEZPOŚREDNI DYSTRYBUTOR****CENY  
PRODUCENTÓW**OKNA DREWNIANE  
OKNA PCV  
STROPY  
RYNNY PCV

POKRYCIA DACHOWE:

- SZWEDZKA BLACHA  
DACHÓWKOWA  
- GONTY PAPOWE  
- DACHÓWKA:  
UNIBET  
IBF  
BRAASmateriały budowlane  
artykuły wyposażenia mieszkań**WANNY  
NAROŻNE**

WANNY Z HYDROMASAŻEM

Olawa, ul. Opolska 7  
tel. 32-860

KORPORACJA UBEZPIECZENIOWA

**FILAR S.A.**

UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE

Olawa, ul. 1 Maja 13, tel. 333-81

- \* Ubezpieczenia mienia od kradzieży z włamaniem i rabunkiem
- \* Ubezpieczenia komunikacyjne w pełnym zakresie (OC, AC, Zielona Karta)
- \* ubezpieczenia osób od następstw nieszczęśliwych wypadków
- \* Ubezpieczenia mienia w mieszkaniu
- \* oraz inne według potrzeb Klienta

**NA NAS MOŻESZ SIĘ OPRZEC****"WiD"**

spółka z o.o.

**HURT  
DETAL**

Sklep czynny:

w godz. 8.00 - 18.00, w soboty: 8.00 - 14.00

"WiD" zaprasza do filii olawskiego sklepu "Artur i Daniel" w Jelczu - Laskowicach przy ul. Liliowej 2  
tel. 071/318-21-00  
Olawa, ul. Chrobrego 30a, tel./fax 39-094  
Olawa, ul. Chrobrego 18, (DAWNY "NASIENNY"), tel. 355-37

- > - art. elektroinstalacyjne
- \* przewody, źródła światła, przełączniki
- > - art. metalowe
- \* zamki, okucia budowlane, łączniki do drewna
- \* elektrody, tarcze do cięcia metalu, kołki rozporowe
- > - armatura sanitarna i hydraulika
- \* kształtki, baterie, wanny, brodziki
- > - art. ogólnobudowlane
- \* farby, lakiery, kleje, zaprawy tynkarskie

**RATY-CLA****PRZY WIĘKSZYCH ZAKUPACH TOWAR DOWOZIMY GRATIS!**

FARBY, LAKIERY, KLEJE

**mipar**Olawa, Plac Zamkowy 23a,  
tel. 34-123**LAKIERY**  
NA KAŻDE AUTO ŚWIATA**SPIES  
HECKER**Zapraszamy  
klientów indywidualnych  
i zakłady lakiernicze**Komputerowa  
mieszalnia lakierów****Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa  
ogłasza**

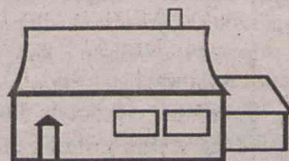
Olawa, ul. Wiejska 34

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż prawa wieczystego użytkowania działek budowlanych, położonych między ul. Wiejską a Małopolską w Oławie, zapisanych w KW pod nr. 18005, a przeznaczonych:

**A. Na budownictwo jednorodzinne:**

1. działka nr 33 o pow. 759 m kw. - cena wywoławcza: 15.180 zł
2. działka nr 34 o pow. 816 m kw. - cena wywoławcza: 16.320 zł
3. działka nr 35 o pow. 784 m kw. - cena wywoławcza: 15.680 zł
4. działka nr 36 o pow. 736 m kw. - cena wywoławcza: 14.720 zł
5. działka nr 37 o pow. 805 m kw. - cena wywoławcza: 16.100 zł



Przetarg odbędzie się 5 maja 1998 roku o godz. 12.00 w Szkole Podstawowej nr 4 w Oławie przy ul. Broniewskiego 6 i zostanie przeprowadzony zgodnie z regulaminem postępowania przetargowego.

Bliższych informacji udziela się w biurze PSM lub telefonicznie - tel. 38-620.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**C. Na działalność handlowo-usługową:**

10. działka nr 113 o pow. 958 m kw. - cena wywoławcza: 14.370 zł

Wysokość wadium: A. pozycje 1-5 po 1.500 zł

B. pozycje 6-9 po 2.000 zł

C. pozycje 10 1.400 zł

Wadium należy wpłacić w kasie Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej najpóźniej do 5 maja 1998 r. do godz. 11.00

**ELECTRONIC  
MAGIC AIR**

Czyste powietrze - lepsze życie

Zatrzymuje zarodniki i wirusy oraz kurz, zmieniając przykre zapachy w czyste, świeże powietrze.

Niezapalony dla osób cierpiących na alergię górnych dróg oddechowych!

**GMA****Sklep Kominki - Piece**55-200 Olawa, ul. Strzelna 7  
tel. (071) 13 27 13 wewn. 39**SYNCHRO s.c.****HURTOWNIA ARTYKUŁÓW  
ELEKTRYCZNYCH OTWARTA****OD 2 LUTEGO 1998**

czynna w godz. 7.30 - 16.30

Olawa, ul. 3 Maja 20/22 (budynek HSP)

WIĘKSZE ZAKUPY ODWOZIMY NA BUDOWE

Serdecznie zapraszamy - tel. 0711/321-46, 0711/338-53





„Moto-Jelcz” Oława - „Obra” Kościan 0:4 (0:0)

## Dwie minuty, dwa karne i... po meczu

0:1 - Jarecki (55 min. - karne), 0:2 - Jarecki (57 min. - karne), 0:3 - Fedorko (69 min.), 0:4 - Zendwalewicz (83 min. - gol samobójczy)

Oława. Widzów 300. Sędziował Krzysztof Studziński, któremu na liniach asystowali: Marek Grzywacz i Robert Grabowski (cała trójka z OKS Wałbrzych).

Żółte kartki otrzymali: Zbigniew Szware w 30 min., Robert Kalinowski w 36 min. i Artur Majewski w 53 min. (wszyscy za faule) oraz Michał Pluciński w 84 min. i Dariusz Bęś w 87 min. (oba za niesportowe zachowanie się). Za próbę wymuszenia rzutu karnego Kalinowski ukarany został w 70 min. drugą żółtą kartką, w efekcie otrzymał czerwoną i został usunięty z boiska.

„Moto-Jelcz”: Skrocki, Koperowski, Bęś, Watral, Standio, Szware, P.Pluciński (od 65 min. Zendwalewicz), Flejterski, M.Pluciński, Gortowski, Majewski (od 65 min. Józefowicz).

„Obra”: Nowak, Michalski, Andersz, Olejniczak, Michalak, Pujank (od 58 min. Mocek), Cieśla, Jarecki, Najewski (od 82 min. Józefowski), Fedorko, Kalinowski.

W rozegranym w Wielką Sobotę na oławskim stadionie meczu o mistrzostwo III ligi w drużynie gospodarzy nie wystąpił Marek Grabowski, który narzekał na bóle kręgosłupa.

pa. Miało to z pewnością istotny wpływ na wynik. Zespołowi „Moto-Jelcza” wyraźnie brakowało zawodnika, który mógłby sensownie pokierować grą. Trener Józef Klepak, pomny jesiennej porażki 0:4 w Kościanie, wystawił w pierwszej „jedynastce” aż sześciu potencjalnych obrońców i praktycznie tylko jednego napastnika - Ireneusza Gortowskiego, bo przecież grający co prawda z przodu Artur Majewski to typowy pomocnik (w rezerwowej drużynie najczęściej występował w roli kryjącego obrońcy). To wyraźnie defensywne ustawienie oławskiej drużyny przynosiło efekt do 55 minuty, kiedy to w ciągu 120 sekund praktycznie rozstrzygnięły się losy sobotniego meczu. W krótkim odstępie czasu sędzia Studziński podyktował dwa rzuty karne, które Adam Jarecki pewnymi uderzeniami zamienił na bramki.

Zanim jednak do tego doszło, piłkarze „Moto-Jelcza” dzielnie walczyli i przy większym szczęściu mogli nawet prowadzić. Już w 40 sekundzie od początkowego gwizdka sędziego z około sześciu metrów strzelał Ireneusz Gortowski, ale obrońcy „Obry” zablokowali piłkę i wybili ją na rzut rżny. W 4 minucie z kolei goście mogli objąć prowadzenie - z lewego skrzydła podawał Jarecki, a Artur Fedorko strzałem z 5 metrów

nie zdołał pokonać Skrockiego, który wybił piłkę na rzut rżny. W 12 minucie drugą bardzo dobrą okazję zmarnowali gospodarze. Lewym skrzydłem zaatakował Szymon Standio i zagrał do Gortowskiego. Ten na polu karnym przedryblował Krzysztofa Michalskiego, wyszedł na czystą pozycję i silnie strzelił z ostrego kąta. Rafał Nowak z trudem odbił piłkę, którą próbował dobić Majewski, lecz bramkarz „Obry” ponownie skutecznie interweniował, przykrywając futbolówkę ciałem. Trzecia przed przerwą bramkowa okazja oławian, to akcja z 22 minuty: Majewski zagrał na prawe skrzydło do Gortowskiego, a ten prawie z linii końcowej zacentrował do Szymona Standio, który wykonał efektownego „szczupaka” i strzelił głową z około 5 metrów, ale niestety, niecelnie.

Tuż przed końcem pierwszej połowy indywidualną akcję, która o mały włos nie zakończyła się bramką, przeprowadził Jacek Cieśla. Pomocnik „Obry” najpierw jednak faulował Pawła Plucińskiego, ale wałbrzyski sędzia, który od początku meczu wyraźnie faworyzował gości, nie zauważył tego przewinienia. Cieśla wpadł więc w pole karne, ograł Bęsia, wyszedł na czystą pozycję i silnie strzelił z około 5 metrów, ale Jacek Skrocki efektowną parą skierował piłkę na rzut rżny.

Kibice „Moto-Jelcza” liczyli na dobrą postawę swoich ulubieńców w drugiej połowie, bo silnie więcej od początku wiatr teraz powinien był im sprzyjać. Stało się zupełnie inaczej. Początek meczu po zmianie stron dla oławian okazał się fatalny w skutkach. W 55 minucie z głębi pola pod bramkę Skrockiego podawał Cieśla. Blokowana przez wiatr piłka zawisła wysoko w powietrzu. Rosły bramkarz „Moto-Jelcza”, skacząc wysoko do góry, zderzył się z Łukaszem Pujankiem, a sędzia pokazał na „wapno”. Dwie minuty później, przy bocznej linii „szesnastki”, z Pujankiem szarpał się Tomasz Watral. Piłkarz „Obry”, wybiegając z pola karnego, efektownie się przewrócił, a arbiter i tym razem bez wahania podyktował rzut karny.

W 61 minucie i w 63, dobrych okazji dwukrotnie nie wykorzystał Majewski - wyraźnie zmęczony i będąc kilka metrów od bramki Nowaka, nie potrafił opanować piłki po celnych podaniach od Gortowskiego.

W 69 minucie środkiem boiska zaatakował Cieśla i zagrał na lewo do Fedorki, który wpadł w pole karne i strzałem w okienko z około 12 metrów nie dał szans Skrockiemu. Kropkę nad „i” postawił w 83 minucie Jacek Zendwalewicz, któremu po centrze Cieśli z rzutu różnego „pomyliły się” kierunki - po efektownej główce piłka znów wyśladowała w okienku bramki Skrockiego.

(kat)

Po meczu słyszałem skrajnie różne opinie i komentarze. Jedni twierdzili, że goście, przekupili sędziego. Nie brakowało też takich, którzy są przekonani, że to nasi piłkarze „sprzedali mecz”. Z kolei według jednego z klubowych działaczy, wszystkiemu winien jest trener Klepak i należy go natychmiast zwolnić. Gdzie leży prawda? Jak na razie, nie potrafię jednoznacznie na to pytanie odpowiedzieć.

Krzysztof Andrzej Trybalski

## Tabela III ligi

po 24 kolejkach

Rezultaty z 11 kwietnia:

„Moto-Jelcz” - „Obra” 0:4, „Promień” - „Wedan” 2:0, „Lechia” - „Górniki” 1:1, „Kryształ” - „Polar” 1:2, „Prochowiczanka” - „BKS” 2:2, „Ślęza” - „Orzeł” 1:0, „Pogoń” - „KP” 3:0, „Polonia” - „Bielawianka” 0:2, „Rawia” - „Chrobry-Impeł” 1:1.

Mecz SMS „Sport-Contact” - „Piaś” został przełożony na 3 czerwca br. W ub. tygodniu błędnie podaliśmy wynik meczu BKS Bolesławiec - SMS „Sport-Contact” (2:1), który w rzeczywistości brzmiał 3:1 dla BKS.

| Miejsce | Klub                 | Zwycięstwa |        | Porażki |    | Bramki |
|---------|----------------------|------------|--------|---------|----|--------|
|         |                      | Remisy     | Punkty | Punkty  |    |        |
| 1.      | Polar Wrocław        | 15         | 4      | 4       | 49 | 45:21  |
| 2.      | Górniki Polkowice    | 14         | 4      | 4       | 46 | 50:19  |
| 3.      | Obra Kościan         | 13         | 6      | 4       | 45 | 46:26  |
| 4.      | Pogoń Świebodzin     | 13         | 6      | 4       | 45 | 42:19  |
| 5.      | BKS Bolesławiec      | 13         | 4      | 5       | 43 | 43:25  |
| 6.      | Rawia Rawicz         | 12         | 5      | 6       | 41 | 39:22  |
| 7.      | Chrobry Głogów       | 12         | 2      | 8       | 38 | 47:28  |
| 8.      | Lechia Dzierżoniów   | 10         | 7      | 5       | 37 | 32:18  |
| 9.      | Promień Żary         | 9          | 8      | 6       | 35 | 36:20  |
| 10.     | Prochowiczanka       | 8          | 5      | 9       | 29 | 34:39  |
| 11.     | Kryształ Stronie Śl. | 7          | 6      | 10      | 27 | 21:31  |
| 12.     | Bielawianka Bielawa  | 8          | 2      | 12      | 26 | 28:37  |
| 13.     | Moto-Jelcz Oława     | 7          | 4      | 12      | 25 | 34:42  |
| 14.     | Wedan Żórawina       | 7          | 4      | 12      | 25 | 29:41  |
| 15.     | Ślęza Wrocław        | 7          | 4      | 12      | 25 | 23:33  |
| 16.     | Polonia Świdnica     | 6          | 4      | 13      | 22 | 30:45  |
| 17.     | Orzeł Ząbkowice      | 4          | 5      | 14      | 17 | 23:60  |
| 18.     | Piaś Czerwieńsk      | 4          | 4      | 14      | 16 | 21:47  |
| 19.     | KP Brzeg Dolny       | 3          | 2      | 18      | 11 | 14:64  |
| 20.     | SMS „Sport-Contact”  | 0          | 0      | 23      | 0  | 21:101 |

Uwaga! Drużyna SMS „Sport-Contact” występuje w lidze poza konkursem. Wyniki meczów z jej udziałem są uwzględnione w tabeli wyłącznie na koncie tej drużyny.

W przypadku jednakowej liczby punktów, o kolejności w tabeli w pierwszym rzędzie decydują wyniki bezpośrednich spotkań między zainteresowanymi drużynami.

W następnej - 25 kolejce, 18 lub 19 kwietnia, grać będą:

„Chrobry-Impeł” - „Moto-Jelcz” (3:1), „Wedan” - „Pogoń” (1:1), „Polar” - „Promień” (1:2), „Rawia” - „Lechia” (1:0), „Obra” - „Polonia” (4:3), „Bielawianka” - „Kryształ” (1:2), „KP” - „Ślęza” (0:4), „Piaś” - „Prochowiczanka” (2:1), „BKS” - „Górniki” (3:2), „Orzeł” - SMS „Sport-Contact” (6:2).

W środę, 22 kwietnia, w 26 kolejce zagrają:

„Moto-Jelcz” - „Rawia” (2:2), „Ślęza” - „Wedan” (1:1), „Lechia” - „BKS” (0:2), „Górniki” - „Piaś” (5:1), „Prochowiczanka” - „Orzeł” (2:0), „Pogoń” - „Polar” (0:0), „Promień” - „Bielawianka” (0:1), „Kryształ” - „Obra” (1:1), „Polonia” - „Chrobry” (2:4), SMS „Sport-Contact” - „KP” (2:5).

(W nawiasach rezultaty spotkań w rundzie jesiennej).

„Promień” Żary - „Wedan” Żórawina 2:0 (0:0)



## Woźny pyskuje - sędzia kartkuje

1:0 - Zieziula (61 min.), 2:0 - Uss (75 min.)

Żary. Widzów ok. 900. Sędziował Przemysław Jankiewicz z Wałbrzycha, który żółtymi kartkami ukarał Dariusza Woźnego i Ryszarda Bochniarza (oba za faule). W 62 min. za krytykowanie orzeczeń sędziego Woźny otrzymał drugą żółtą kartkę, która była równoznaczna z czerwoną i oznaczała wykluczenie kapitana gości.

„Promień”: Piątkowski, Czere-murzyński, Dąbrowski, Zięba, Żyluk, Hejtota, Zieziula (od 88 min. Cielewicz), A.Niedzielan, Uss, Babij (od 74 min. Michalski), Roztocki.

„Wedan”: Zdrojewski, Tomasz, Woźny, Witkowski, Leszczyński, Chruściński, Skrabka, Bochniarz, Krzykowski, Głowik (od 74 min. Szczerba), Rutkowski (od 62 min. Adamów).

Gospodarze zaatakowali zmęczonych daleką podróżą gości, już od pierwszych chwil po gwizdku sędziego, początkującego kolejny pojedynk o trzecie miejsce. W 2 minucie z bliska strzelał Piotr Uss, a w 5 minucie w sytuacji sam na sam z bramkarzem znalazł się Radomir Roztocki. Z obu tych opresji Maciej Zdrojewski wyszedł jednak obronną ręką, popisując się efektownymi paradami. W 6 minucie z kolei Radosław Babij wymanewrował prawie całą obronę „Wedanu”, lecz strzelił niecelnie z około 14 metrów.

Po tym „szalonym” początku w wykonaniu piłkarzy „Promienia” gra się nieco uspokoiła i teraz częściej do głosu zaczęli dochodzić goście. Atakowali jednak trochę bojaźliwie i najczęściej kończyli akcje przed polem karnym gospodarzy. W 18 minucie i 25 z daleka próbował strzelać Daniel Tomasz, który wykazywał dużą chęć do gry (na boisku w Żarach czuł się jak u siebie w domu, bo przed laty odbywał tu służbę wojskową i przez dwa sezony występował w „Promieniu”). W 36 minucie szybką akcją rozegrali Ryszard Bochniarz i Artur Głowik, ale temu drugiemu, gdy był na dobrej pozycji, uciekła piłka. Szybka kontra „Promienia” omal nie zakończyła się bramką: z prawego skrzydła zacentrował Andrzej Niedzielan, a Uss z ośmiu metrów strzelił z woleja nad poprzeczkę.

Po zmianie stron gospodarze znowu od początku zaatakowali. W 50 minucie z 16 metrów strzelał Uss, ale piłka przeleciała tuż obok bramki. Pięć minut później Arkadiusz Żyluk uderzał z 14 metrów, a odbitą przez Zdrojewskiego piłkę próbował dobić Marcin Hejtota. Byli piłkarz „Ślęza” i „Ślęzy” Wrocław - wraz z bramkarzem Zdzisławem Piątkowskim pozyskany do „Promienia” w ostatnich dniach - nie trafił jednak w bramkę.

W 61 minucie z prawej strony boiska, na wysokości pola karnego żórawinian, Woźny sfaulował Babiję, za co został ukarany żółtą

kartką. Rzut wolny wykonywał Roztocki, a Piotr Zieziula popisał się celnym uderzeniem głową i pokonał Zdrojewskiego. W tym momencie Dariusz Woźny, pełniący funkcję kapitana „Wedanu”, rozpoczął interwencję u sędziego. Kwestionował najpierw zasadność rzutu wolnego, a następnie próbował przekonać arbitra, że Zieziula przy wysoku pomagał sobie nieprzepisowo rękami. Przemysław Jankiewicz był jednak nieublagany i nie zmienił decyzji. W dodatku, według arbitra, słowa, których użył przy tej okazji popularny „Lucek”, były mało parlamentarne. Sędzia wyciągnął więc ponownie żółtą kartkę i po chwili pokazał stoperowi „Wedanu” kartkę czerwoną i wykluczył go z gry.

W 74 minucie trenerzy obu drużyn przeprowadzili zmiany. Na boisku powstało chwilowe zamieszanie, z którego bezlitośnie skorzystali gospodarze. Po centrze Roztockiego piłka trafiła do przed chwilą wprowadzonego Pawła Michalskiego. Ten przedłużył do Ussa, który z 6 metrów strzelił głową w okienko.

Oslabieni i załamani tym obrotem sprawy żórawinianie nie byli już w stanie się pozbierać, choć w końcówce mieli szansę na zdobycie honorowego gola: w 86 minucie w sytuacji sam na sam z bramkarzem był Bochniarz, ale jego strzał z 4 metrów obronił Piątkowski.

(kat)



# Piłka na małych stadionach



## \* Klasa okręgowa seniorów \*

**"Manix" Borów - "Moto-Jelcz" II 2:0**  
Tylko 9 zawodników rezerwy "Moto-Jelcza" przyjechało na mecz do Borowa, w tym będący na przepustce z wojska Krzysztof Nabiałczyk oraz dwóch juniorów - Grzegorz Waliczek i Bartłomiej Gottfried. Jak można było przypuszczać, oławianie od początku "zamurowali" własną bramkę, a robili to bardzo umiejętnie. Gospodarze mieli spore kłopoty z przedostaniem się pod pole karne rywali. Goście byli nagradzani oklaskami za ambicję, a Jarosław Sady wielokrotnie wychodził zwycięsko z pojedynków z napastnikami Borowa. Pierwszą bramkę gospodarze zdobyli dopiero w 65 minucie, po strzale głową Jarosława Gawrona. W 80 min. celnym strzałem w długi róg popisał się Paweł Jankowski.

**"Manix": Lasota, Tyczyński, Kupczyński, Rak, Jankowski, Draczyński, Włostowski (50 Gawron), Łukasik (15 Zięcina), Szumski, Bialecki (70 Lupa), Szczepaniak (75 Nowicki).**

**"Moto-Jelcz" II: Sady, Zendwalewicz, Waliczek, Bochniarz, Pohoriło, Sobiborowicz, Kucharski, Gottfried, Nabiałczyk.**

## "Zjednoczeni" Ł. - ZPC "Anna-Sokół" 2:1

Mecz rozstrzygnął się w I połowie przy anormalnych warunkach atmosferycznych: ulewny deszcz i porywisty wiatr. Lepiej w takich warunkach czuli się miejscowi zawodnicy, którzy dość szybko objęli prowadzenie 2:0. Goście uzyskali kontaktową bramkę przed przerwą, po strzale Sławomira Smolenia, który wykorzystał dokładne podanie Marcina Koziury.

**ZPC "Anna-Sokół": Herman, Bąk, Cygan, Miś, Berg, Łagiewczyk, Koziura, Żygadło, Sokół (60 Mazepa), Smoleń, Rogowski (75 Kozina).**

## Pozostałe wyniki:

**"Pogoń" Miękinia - "Ślask" II 5:1**

**"Lotnik" - "Banasik" Wołów 1:2**

**"Piaś" Żmigród - "Widawa" 5:0**

**"Bystrzyca" - "Odra" Malczyce 1:0**

**"Polonia" - "Barycz" Sulów 0:0**

**"Piaś" Dobrzeń - "Olimpia" 3:0 (vo)**

## Tabela po XX kolejce:

|                       |    |    |        |
|-----------------------|----|----|--------|
| 1. Ślask II Wrocław   | 20 | 52 | 101-20 |
| 2. Banasik Wołów      | 20 | 42 | 50-31  |
| 3. Piaś Żmigród       | 20 | 36 | 42-30  |
| 4. Piaś Dobrzeń       | 20 | 35 | 36-29  |
| 5. ZPC Anna-Sokół     | 20 | 34 | 30-29  |
| 6. Bystrzyca Kąty Wr. | 20 | 31 | 41-28  |

## \* Piłka nożna \*

### \* III liga

**Sobota - 18 kwietnia, godz. 15.30:**

**"Chrobry" Głogów - "Moto-Jelcz" Oława**

**Niedziela - 19 kwietnia, godz. 16.00:**

**"Wedań" Żórawina - "Pogoń" Świebodzin**

**Środa - 22 kwietnia, godz. 16.30:**

**"Moto-Jelcz" Oława - "Rawia" Rawicz**

**"Ślęza" Wrocław - "Wedań" Żórawina**

### \* Klasa okręgowa seniorów

**Niedziela - 19 kwietnia, godz. 16.00:**

**"Zjednoczeni" Ławęczyce - "Moto-Jelcz" II Oława, "Widawa" Bierutów - ZPC "Anna-Sokół" Marcinkowice, "Bystrzyca" Kąty Wr. - "Manix" Borów.**

### \* Klasa okręgowa juniorów

**Niedziela - 19 kwietnia, godz. 14.00:**

**"Parasol" Wrocław - "Moto-Jelcz" Oława, "KP" Brzeg Dolny - "Czarni" Jelcz-Laskowice, "Ślęza" Wrocław - "Energetyk" Siechnice.**

### \* Klasa "A" seniorów

**Niedziela - 19 kwietnia, godz. 15.00:**

**"Energetyk" Siechnice - "Błyskawica" Gać, "Czarni" Jelcz-Laskowice - "Polonia" II Kobierzec/Jaszowice, "Ślęza" Sobótka - "Polonia" Miłoszyce.**

|                       |    |    |        |
|-----------------------|----|----|--------|
| 7. Manix Borów        | 20 | 30 | 30-29  |
| 8. Odra Malczyce      | 20 | 28 | 52-31  |
| 9. Pogoń Miękinia     | 20 | 28 | 40-34  |
| 10. Lotnik Twardogóra | 20 | 26 | 31-31  |
| 11. Polonia Kobierzec | 20 | 24 | 24-37  |
| 12. Zjednoczeni Wr.   | 20 | 22 | 30-47  |
| 13. Widawa Bierutów   | 20 | 22 | 23-36  |
| 14. Barycz Sulów      | 20 | 21 | 29-39  |
| 15. Moto-Jelcz II     | 20 | 15 | 25-47  |
| 16. Olimpia Podgaj    | 20 | 8  | 20-103 |

## \* Klasa "A" \*

### "Błyskawica" Gać - "Czarni" J-L 4:4

Gospodarze prowadzili już 4:1, lecz po wykluczeniu Mariusza Buczka (za dwie żółte kartki) w 55 minucie nie zdołali utrzymać prowadzenia do końca meczu. Słabo bronił w I połowie rezerwowy bramkarz "Czarnych" - Przemysław Galka, którego zastąpił w II części obrońca Sylwester Kaczmarek, występujący pierwszy raz po powrocie z wojska. W zespole "Czarnych" nastąpiła również zmiana na stanowisku trenera: Bogdana Saka zastąpił Adam Cielek. Bramki dla gospodarzy strzelili: Jarosław Wajdlich - 2, Rafał Bogdanik i Wiesław Tabiszewski, a dla gości: Krzysztof Tasak - 2, Adam Cielek i Grzegorz Strzelec.

### "Polonia" Miłoszyce - "Energetyk" 2:0

Gospodarze mieli zdecydowaną przewagę, którą udokumentowali strzeleniem tylko dwóch bramek przez Mariusza Denkwicza i Tomasza Szozdę.

## Pozostałe wyniki:

**PKS Łany - "Zieloni" Łagiewniki 0:2**

**LZS Osiek - "Ślęza" Sobótka 1:3**

**"Polonia" II - "Orzeł" Bukówek 2:1**

**"Strzelinianka" II - "Cosmos" 2:0**

**"Drewbek" Kondratowice - "Piaś" 0:1**

## Tabela po XVII kolejce:

|                           |    |    |       |
|---------------------------|----|----|-------|
| 1. Zieloni Łagiewniki     | 17 | 44 | 69-21 |
| 2. Ślęza Sobótka          | 17 | 39 | 37-15 |
| 3. Czarni Jelcz-Laskowice | 17 | 35 | 39-23 |
| 4. Drewbek Kondratowice   | 17 | 28 | 47-23 |
| 5. Strzelinianka II       | 17 | 26 | 30-28 |
| 6. PKS Łany               | 17 | 26 | 34-27 |
| 7. Cosmos Juszczyn        | 17 | 25 | 31-44 |
| 8. Błyskawica Gać         | 17 | 22 | 34-37 |
| 9. Polonia Miłoszyce      | 17 | 22 | 32-36 |
| 10. Polonia II Kobierzec  | 17 | 22 | 33-46 |
| 11. Piaś Wrocław Żerniki  | 17 | 17 | 28-41 |
| 12. Energetyk Siechnice   | 17 | 13 | 18-42 |
| 13. Orzeł Bukówek         | 17 | 13 | 27-59 |
| 14. LZS Osiek             | 17 | 10 | 26-43 |

## kalendarzyk imprez sportowych

### \* Klasa "B" seniorów

**Wszystkie mecze w niedzielę - 19 kwietnia, godz. 15.00:**

**"Teneta" Brożec - "Tęcza" Olbrachtownice, "Burza" Bystrzyca Ol. - "Rapid" Domaniów, "Szaluna" Zębice Wr. - "Jankowianka" Janków, "Olimpia" Żerniki Wr. - "KP-86" Borek Strzel., "Świtez" Wiązów - "Piaś" Łojowice, "Foto-Higiena" Oława - "Wedań" II Wilczków.**

**Pauzuje "Nefryt" Jordanów.**

### \* Pool-bilard \*

**Sobota - 18 kwietnia godz. 10.00**

**Eliminacje do mistrzostw Polski juniorów w odmianie "8"**

**Niedziela - 19 kwietnia godz. 10.00**

**Eliminacje do mistrzostw Polski juniorów w odmianach "9" i "14,1"**

**Obydwa turnieje w "Sportowym Klubie Bilardowym" na dworcu PKS w Oławie.**

## \* Klasa "B" \*

### KP-86 Borek Strzel. - "Świtez" 6:0

W meczu na szczycie klasy "B" efektowne zwycięstwo odnieśli gospodarze. Według gości bardzo, w tym pomogli sędziowie, którzy swoimi stronniczymi decyzjami udanie zniechęcili wiozowian do gry. W I połowie przewagę mieli goście, których akcje przerywane były co chwilę podniesieniem chorągiewki sędziego bocznego w górę. Spowodowało to agresję wśród przyjezdnych kibiców.

Pierwszą bramkę strzelili gospodarze w 40 minucie z problematycznego karnego. W 60 min. czerwoną kartką ukarano Zbigniewa Korodza z Wiązowa. Bramki zdobyli: **Robert Morka i Janusz Cesarz - po 2, Daniel Plusa i bramkarz Ireneusz Stępień** z rzutu karnego.

### "Wedań" II - "Teneta" Brożec 2:0

Czerwoną kartkę ujrzał w 50 min. Roman. Pręciowski z "Wedań" za uderzenie przeciwnika. Wyróżnili się Andrzej Wandycz, Mariusz Kosturkiewicz i Jarosław Szwendera na stoperze. Bramki zdobyli: **Tomasz Dąbrowski i Dariusz Szypuliński.**

### "Piaś" Łojowice - "Foto-Higiena" 2:3

Goście po dobrej grze prowadzili w I połowie 2:0, lecz w drugiej części wyraźnie osłabli. Nie pozwolili jednak odebrać sobie zwycięstwa. Bramki dla gospodarzy strzelili: **Andrzej i Sławomir Gołąb, a dla gości - Krzysztof Łuszczynski, Zbigniew Nowicki (z karnego) i Grzegorz Staniec.**

### "Jankowianka" - "Olimpia" 0:1

Oba zespoły narzekały na arbitra, który dopuścił do nerwowej atmosfery na boisku. W efekcie dwóch piłkarzy z Jankowa odwieziono do szpitala. Jedyną bramkę tuż przed końcem spotkania uzyskał **Stanisław Żygadło.**

### "Rapid" Domaniów - "Szaluna" 1:1

Goście prowadzili 1:0 po strzale **Wiesława Szydłowskiego** do 85 minuty, kiedy to **Arkadiusz Kubiński** zdołał wyrównać.

### "Tęcza" - "Nefryt" Jordanów 1:1

Świąteczny nastrój panował na boisku, zawodnicy myślami byli, bardziej przy wielkocennym stole. Bramki strzelili: **Mariusz Krężolek dla gospodarzy oraz Stanisław Zięba dla gości.**

### Pauzowała "Burza" Bystrzyca Ol.

## Tabela po XVII kolejce:

|                         |    |    |       |
|-------------------------|----|----|-------|
| 1. KP-86 Borek Strzel.  | 16 | 36 | 53-20 |
| 2. Świtez Wiązów        | 15 | 32 | 44-19 |
| 3. Olimpia Żerniki Wr.  | 15 | 32 | 44-29 |
| 4. Tęcza Olbrachtownice | 16 | 29 | 40-24 |
| 5. Szaluna Zębice Wr.   | 15 | 28 | 25-27 |
| 6. Jankowianka Janków   | 16 | 22 | 28-26 |
| 7. Wedań II Wilczków    | 16 | 21 | 35-29 |
| 8. Nefryt Jordanów      | 16 | 20 | 37-42 |
| 9. Foto-Higiena Oława   | 16 | 16 | 37-52 |
| 10. Teneta Brożec       | 16 | 15 | 38-57 |
| 11. Piaś Łojowice       | 16 | 15 | 34-54 |
| 12. Burza Bystrzyca Ol. | 15 | 15 | 31-45 |
| 13. Rapid Domaniów      | 16 | 10 | 34-54 |

Jacek Polasz

**W Wielką Sobotę i w Wielkanoc - rozegrano 5 kolejek mistrzostw klasy okręgowej juniorów w piłce nożnej**

## Świąteczne niespodzianki

**"Moto-Jelcz" Oława** spotkał się we Wrocławiu z **"Inkopaxem-Polonią"**. Po bardzo zaciętym meczu, dość niespodziewanie uzyskano bezbramkowy remis. Mimo że oławianie przeważali, jednak nie potrafili udokumentować tego strzeleniem gola, a najdogodniejszej sytuacji nie wykorzystał **Łukasz Burzyński.**

W meczu o „sześć punktów” spotkały się w Siechnicach drużyny **„Energetyka”** i **„Widawy”** Bierutów. Podczas ulewnego deszczu siechniczanie zdobyli bramkę, której autorem był **Paweł Kiper**. W drugiej połowie wynik nie uległ zmianie i gospodarze wygrali zasłużenie 1:0.

W Jelczu-Laskowicach zespół **„Czarnych”** podejmował ostatnią w tabeli drużynę z Wołowa i sprawił swoim kibicom przykrą niespodziankę, remisując z **„Pekaesem”** 1:1.

Pozostałe wyniki piątej kolejki: **„Pogoń” Oleśnica - „Barycz” Milicz 2:0, „Strzelinianka” - „Parasol II” 0:2.** Brak wyników z meczów: **„Polar” - „Ślęza” i „Lotnik” - Brzeg Dolny.** Pauzowała **„Wratislavia II”** Wrocław.

## Tabela:

|                       |    |    |       |
|-----------------------|----|----|-------|
| 1. Moto-Jelcz Oława   | 18 | 48 | 39:8  |
| 2. Pogoń Oleśnica     | 19 | 47 | 37:9  |
| 3. Lotnik Wrocław     | 18 | 41 | 36:15 |
| 4. Parasol II Wrocław | 18 | 43 | 45:17 |
| 5. Czarni J-L         | 19 | 32 | 40:28 |
| 6. KP Brzeg Dolny     | 18 | 31 | 39:25 |
| 7. Polar Wrocław      | 17 | 28 | 30:24 |
| 8. Strzelinianka      | 18 | 24 | 34:24 |
| 9. Ślęza Wrocław      | 18 | 23 | 31:32 |
| 10. Inkopax-Polonia   | 19 | 22 | 24:37 |
| 11. Barycz Milicz     | 19 | 21 | 30:57 |
| 12. Energetyk S-ce    | 19 | 21 | 28:38 |
| 13. Widawa Bier.      | 18 | 15 | 20:33 |
| 14. Wratislavia II    | 18 | 15 | 20:44 |
| 15. Pekaes Wołów      | 19 | 13 | 22:44 |

Coraz mniej pewna staje się sytuacja oławskich juniorów, którzy w następnej kolejce spotkają się we Wrocławiu z **„Parasolem”** - jedyną drużyną, z którą przegrali w rundzie jesiennej (w Oławie było 0:1). Natomiast ich najgroźniejszy rywal, zespół z Oleśnicy, uda się do Wołowa, gdzie z pewnością zdobędzie trzy punkty, o które **„Moto-Jelczowi”** w meczu z **„Parasolem”** nie będzie tak łatwo. W innych meczach zagrają m.in.: **„Ślęza”** Wrocław z **„Energetykiem”** Siechnice, a **„Czarni”** Jelcz-Laskowice w Brzegu Dolnym z miejscowym **„Klubem Piłkarskim”**.

(DaDo)

## Efektowne zwycięstwa

**8 kwietnia na oławskim stadionie rozegrano międzynarodowy mecz juniorów, w którym „Moto-Jelcz” Oława podejmował SV Wiesbaden z Niemiec.**

Od pierwszych minut widoczna była duża przewaga gospodarzy. Do przerwy oławscy juniorzy prowadzili już 4:0. Po zmianie stron Niemcy zagraли ambitniej i strzelili dwie bramki. W końcówce miejscowi zdobyli jeszcze trzy gole, ustalając końcowy wynik na 7:2.

Bramki dla **„Moto-Jelcza”** zdobyli: **Sławomir Hajducki, Andrzej Gancarczyk, Marcin Mik - po 2 i Łukasz Burzyński - 1.**

\*

Występujący w klasie „A” juniorzy **„Rapidu”** Domaniów w ostatniej kolejce wygrali mecz wyjazdowy z **„KP”** Wichrow 6:1. Gole dla domaniowian zdobywali: **Paweł Lipniak i Bartłomiej Mikoda - po 2 oraz Paweł Kopka i Mariusz Blachanec - po 1.**

W ostatnim tygodniu trampkarze **„Moto-Jelcz Lorenz”** Oława, szkoleni przez **Marka Tracza**, najpierw przegrali w Bierutowie z tamtejszą **„Widawą”** 0:7 a potem pokonali u siebie **„Iskrę”** Pasikowice 3:0. Bramki dla oławian strzelili: **Andrzej Lechowski, Marcin Kuriata i Konrad Wojciechowski.**

(dd)



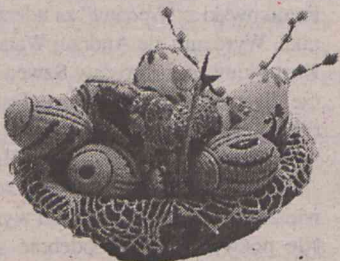
# GALERIA W OBIEKTYWIE



Święta Wielkanocne już za nami.  
Jak widać na zdjęciu, władze samorządowe  
mają coraz więcej kompetencji.

Na fot. "święci" burmistrz Jelcza-Laskowic  
Bogdan Szczęśniak

**NA WESOŁO**



Studio Fotomontaż "7 dni - Wiadomości Oławskie"

## JAVI WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

Jeśli chcecie Państwo  
oglądać kasety  
najwyższej jakości  
od renomowanych dystrybutorów  
zapraszamy

*Nic mieszkańców Oławy tak nie zrelaksuje  
i nie rozbawi, jak kasety z renomowanej wypożyczalni JAVI*

PARK JURAJSKI - ZAGINIONY ŚWIAT - przygodowy, USA  
BELFER 2 - akcja, USA (video premiera)  
KONTAKT - fantastyka, USA (film kinowy)  
PIĄTY ELEMENT - fantastyka, USA (film kinowy)  
13 POSTERUNEK I, II, III, IV, V - komedia polska (serial Canal+)  
GANGSTER HOODLUM - sensacja, USA (film kinowy)  
FACECI W CZERNI - komedia, USA (film kinowy)  
CZARNY GROM - akcja, USA (video premiera)  
DUCHY MISSISIPPI - sensacja, USA (film kinowy)  
LUDZIE MIASTA - sensacja, USA (film kinowy)



W "Kwadraciaku" oferujemy największy wybór  
"wideoteki domowej" w Oławie, ponad 2000 tytułów

codziennie od 12.00 do 20.00  
w niedziele i święta od 12.00 do 17.00  
plac Zamkowy 2 DH "Kwadraciak"  
sklep "Merkury" Paderewskiego

**\*\*\* NAJWIĘKSZY WYBÓR BAJEK \*\*\***



## domat

Spółka z o.o.

OŁAWA, UL. RÓŻANA 21, tel. 13-27-16

## MATERIAŁY BUDOWLANE

ATRAKCYJNE CENY!  
KORZYSTNE RABATY!  
NAJWIĘKSZY WYBÓR!

## RATY !!!

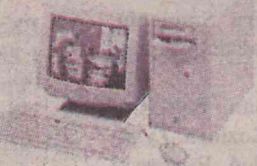
**ZAPRASZAMY!**

## Lennings komputery



kasy fiskalne

- sharp  
- elzab  
- adax  
- ncr



Brzeg,  
ul. Staromiejska 12/1a  
tel./fax (077) 165204

Oława, ul. 1 Maja 31 b  
tel./fax (0711) 32663

## SPRZĘT AGD ZAKUPY NA RATY

korzystne odsetki



**MASTAR**  
Oława  
Rynek 15,  
tel. 390-99

OPUSTY DLA POWODZIAN,  
EMERYTÓW I RENCISTÓW

# NOWY SALON GLAZURA I TERAKOTA

OŁAWA, UL. OPOLSKA 7, TEL. 32-860

**materiały budowlane  
artykuły wyposażenia mieszkań**

CERAMIKA PARADYŻ



# CDP





# ŚLĄSKI WAWEL

Co słychać  
u sąsiadów?  
Brzeg  
obchodzi  
750-lecie  
nadania  
praw miejskich

strony IV-V

## 7 dni nr 2/98 magazyn

### Erotyczne marzenia senne

Sny wyprzedzają - niekiedy tylko o tygodnie czy miesiące, a niekiedy o lata - świadomość z okresu jawy, dają głębszy i bardziej przenikliwy wgląd w ukryte zakamarki naszej psychiki



STR. VII

## Kto tak pięknie gra?

- Jesteśmy typową orkiestrą zakładową - mówi Michał Włodek, kierownik jeliczańskiej orkiestry. - Ci, którzy z nami grają, to w większości samoucy, którzy doświadczenie muzyczne zdobywali dopiero w orkiestrze. Tak więc, poza dyrygentem i jego asystentem, wszyscy jesteśmy amatorami.



STR. VI

## Graffiti pędzone nocą



Pierwsze graffiti w Oławie zrobili chłopcy ze Sportowej. „Ozdobili” strzelnicę nad Odrą. Z braku sprayów malowali farbami olejnymi. Potem któryś z nich przywiózł z Niemiec puchy ze sprayami i tak zaczęła się epoka graffiti w Oławie

STR. II-III



Writerzy pracują późnym wieczorem i w nocy. Mają niewiele czasu. Działają szybko i precyzyjnie. Projekt tego, co znajdzie się na ścianie, przygotowywany jest wcześniej w domu



# GRAFFITI pędzone nocą

-Zacząłem z nudów - mówi „SO”. - Nie miałem na co wydać kieszonkowego i kupiłem puszkę sprayu. Zmierzyłem się ze ścianą, wyszło nie najgorzej. Spodobało mi się. Postanowiłem zostać „writerem”.

- Pierwsze dwie puszki zwinąłem ojcu z warsztatu - przyznaje się „KOS”. - Leżały sobie i leżały. Uznałem, że są niepotrzebne i wziąłem.

## Straż nie działa o tej porze

Writerzy pracują późnym wieczorem i w nocy. Mają niewiele czasu. Działają szybko i precyzyjnie. Projekt tego, co znajdzie się na ścianie, przygotowywany jest wcześniej w domu. Wymaga to nieraz kilku godzin ślęczenia nad zeszytem, kiedy z kolorowych plam nie chce się ułożyć żaden sensowny wzór. Wczesnym rankiem, kiedy jest już jasno, a ludzi jeszcze niewiele, biegną obejrzeć swoje dzieło w blasku poranka.

- W nocy słabo widać - opowiada „TS”. - Robimy często „na wyczucie”, dlatego rano musimy poprawiać, żeby nie wstydzić się za swoje dzieła.

Każde graffiti podpisane jest „tagiem” - znakiem rozpoznawczym autora. „Tag” powinien być natych-

miast rozpoznawalny i kojarzony z konkretnym człowiekiem. To wymaga wielu ćwiczeń. Mieć indywidualny, natychmiast rozpoznawalny styl - to marzenie każdego writera.

## Rolki, deska, graffiti, czyli hip hop

Ścienne „malarstwo” sprayowe pojawiło się, jak wiele innych przejawów pop kultury, w murzyńskich gettach amerykańskich metropolii. To stamtąd rozpoczęła się ekspansja

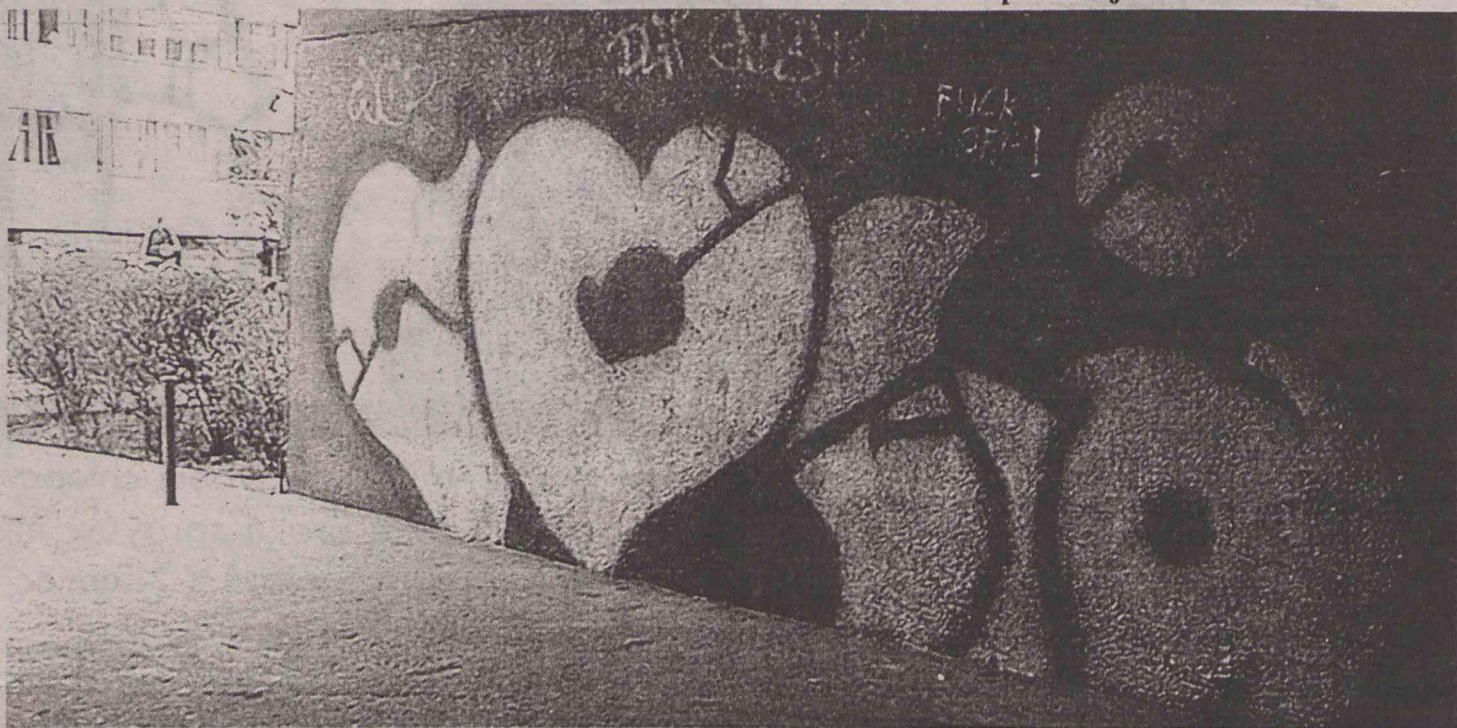
break-dance’u, rapu, tam wreszcie narodził się przed kilkudziesięciolety „król-jazz”. Dziś graffiti rozpleniło się we wszystkich miastach Europy i sięga do coraz mniejszych ośrodków. Jeszcze chwila i kolorowymi „murolami” zostaną pokryte ściany w Marszowicach czy Maszkowie. Entuzjaści graffiti pasjonują się jazdą na rollerach, deskach, słuchają „swojej” muzyki. Razem tworzy to kulturę hip hopu. Powstała ona i realizuje się na ulicy. Jest krzykłym znakiem młodego pokolenia: „Jesteśmy, nadchodzimy”!

Władze usiłują walczyć z write-

rami, ale przypomina to walkę z wiatrakami. W Paryżu, za „sprayowanie” murów można nawet iść za kratki. Wagony paryskiego metra rdzewieją w zastraszającym tempie. Pomalowane przez „graficiarzy”, są zmywane przez służby porządkowe żrącymi substancjami. Razem z malunkami złazi z wagonów lakier. Pokryty liszajami wagon wyrusza w trasę, litościwe ręce graficiarzy pokrywają „chore” miejsca plastrami kolejnych, kolorowych dzieł i ...zabawa zaczyna się od nowa.

## Romeo maluje dla... Gosi

W przejściu pod blokiem prowadzącym ze Sportowej na Chrobrego współczesny oławski Romeo wysprayował stylizowane imię swojej Julii-Gosi. - Ona mieszka tu, niedaleko - zapewniają chłopcy z „Boys of Laboratory”. - Wie, że to dla niej. Chyba cieszy się. Na pewno nie protestuje.





Dawno, dawno temu, co wiemy z książek i filmów, zakochany młodzian stał pod oknami swej wybranki i sam, lub poprzez wynajętego muzyka, wyśpiewywał serenady miłosne, chwalać wdzięki i zalety charakteru dziewczyny. Na polskich wsiach odbywało się to równie wzruszająco, choć mniej wyszukanie. Jasiek, upatrzawszy sobie urodziwą Marysię czy Zosię, starał się dobrze ją „umoczyć” w lany poniedziałek. Był to niewątpliwie dowód silnego zaangażowania uczuciowego. Dziś, dla wielu młodych ludzi, takim „przekazem miłosnym” staje się imię dziewczyny wymalowane na ścianie, wystylizowanymi w serca literami. Barbaryzacja czy tylko znak czasu?

## Repertuar

- My nie sprayujemy „brzydkich wyrazów”, faszystowskich znaków i prymitywnych haseł. To robia „kibole”, skiny i przypadkowi smarkacze, którzy dorwali się do sprayu. Smarują gdzie popadnie i byle jak - zapewnia „SO”. - Preferujemy zdrowy styl życia, uciekamy od używek. Pieniądze wydajemy przeważnie na farby. Jeden skromny „wrzut” kosztuje nas 30 zł. Pilnujemy się, żeby nie malować na zabytkach i urzędowych budynkach. Nie malujemy byle czego. Nasze prace są przemyślane i przygotowane wcześniej w szkicach. Jak jest okazja to zamalowujemy niecenzuralne napisy.

- Takich napisów jest w naszym mieście pełno - dodaje „ADO”.

- Moglibyśmy zrobić z nimi porządek. Wyglądałoby to na pewno lepiej, niż zamalowywanie smutnymi plamami olejnego lub emulsyjnego beżu.

## Kim jesteś?

Ci, których poznałem, są normalnymi, młodymi ludźmi, mającymi swoje problemy, marzenia, pasje. Mają po 16-17 lat. Uczą się w oławskich szkołach średnich; w „ogólniaku”, „ekonomiku” przy 3 Maja, „żubrówie” przy Kutrowskiego. Jeden dojeżdża do ZSZ w Jelczu-Laskowicach. Nie mają problemów z nauką; niektórzy należą nawet do czołówki uczniów. Połączyła ich fascynacja graffiti. Do niedawna malowali w dwóch dwuosobowych ekipach. Teraz postanowili połączyć siły i utworzyli czteroosobowy „Boys of Laboratory”, czyli „Chłopcy z laboratorium”

## Na legalu

Dla rasowego graficiarza praca „na legalu”, czyli z przyzwoleniem właściciela obiektu, jest dyshonorem. „Wrzucanie” wzorków „na wyrwę” podnosi znakomicie poziom



adrenaliny i jest wspaniałym przeżyciem - zapewniają „WOR” i „KOS”. Nobilituje też w środowisku. Im bardziej „nielegalny” malunek, tym uznanie większe. Dla części writerów ci, którzy starają się ulegać swojemu działaniu, tracą twarz. Tak było z jednym z lepszych szczecińskich malarzy. Za zezwoleniem komendanta wysprayował pomieszczenia komendy policji. A przecież zawołaniem tego środowiska jest „fuck police”! - To zdrada ideałów! - wołają ortodoksi.

Oławscy „Boys of Laboratory” myślą o uzyskaniu pozwolenia właścicieli garaży na Chrobrego. - Musimy mieć ścianki do ćwiczeń - mówi „SO”. Żeby wyrobić sobie własny styl trzeba poświęcić na graffiti wiele godzin. Nie załatwi się tego malując w nocy, w pośpiechu.

## Nie chcą malować byle jak

- Najpierw pokryjemy ścianę białym podkładem, potem wzorem uzgodnionym z właścicielem - zapewnia „TS”.

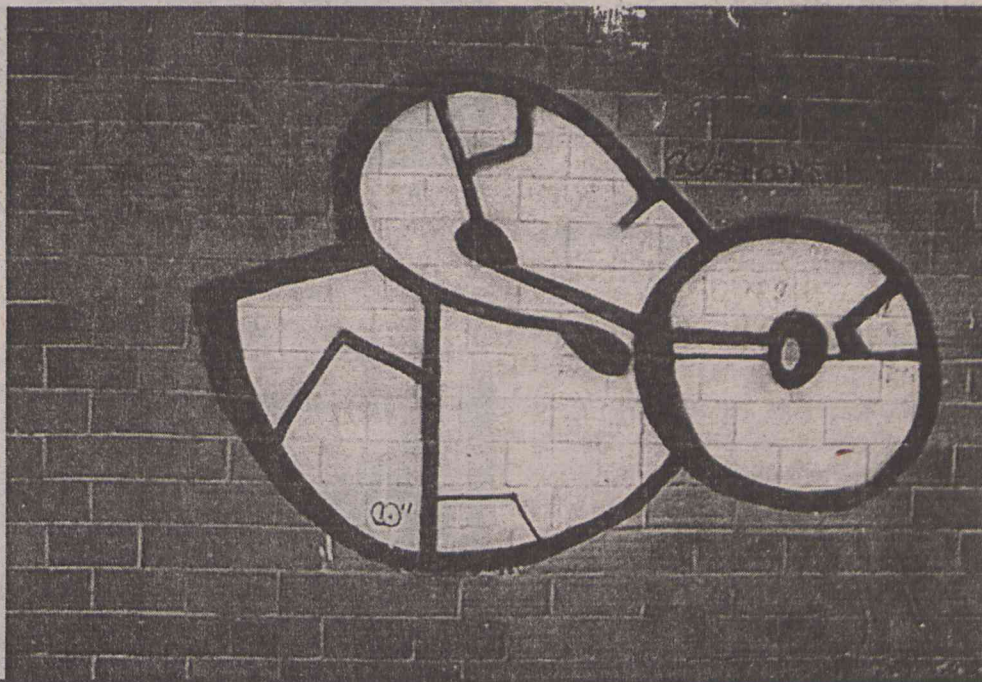
Beata Glejzow pracuje w „Kuźni” przy ul. 1 Maja. Koło tego klubu kręca się młodzi ludzie związani z graffiti. Pani Beata jest zwolenniczką zalegalizowania działań oławskich graficiarzy. Jedną ze ścian klubu zajmuje wymalowany sprayami, kolorowy łeb konia - symbolu „Kuźni”. To pierwsze prawdopodobnie oławskie graffiti „na legalu”. - To się dopiero zaczyna - mówi Beata Glejzow. - Lepiej wyznaczyć im ja-

kąś ścianę czy brzydki, betonowy mur, niż czekać aż zaczną „ozdabiać” kamienice w centrum. Straż miejska tego nie dopilnuje. Nie poradziły sobie z nimi wielkie miasta, nie poradzi i Oława. Świetnie nadawałby się do tego mur otaczający hutę Oława od strony 1 Maja. Myślimy o negocjowaniu tego z dyrektorem.

- W Oławie nie ma się gdzie podziąć - narzekają „Boys of Laboratory”. - Do niedawna jedynym sensownym miejscem był „Klub Skrzydlatych”. Ale od kiedy wprowadzono karty i wstęp od 18 lat, dla nas, młodszych nie ma miejsca. To, co proponują w „Grażce”, w Ośrodku Kultury, to dno. Nie odpowiadają nam ani ludzie, ani muzyka. Pozostaje ulica i graffiti...

*Imiona i nazwiska bohaterów tego tekstu zastąpiłem, na ich życzenie, „tagami”, czyli literowymi znakami graficznymi, którymi podpisują swoje prace.*

Tekst i fot.: DAM SIECZKA



## Biblia młodego adepta graffiti

(fragmenty wyjęte ze „Ślizgu” - jednego z czasopism poświęconych graffiti, rolkom i hip hopowi)

- **Writer, malarz** - człowiek wykonujący aerozolem graffiti
- **Tag** - ksywka, indywidualny, niepodrabialny podpis malarza.
- **Crew, załoga, ekipa...** - grupa przyjaciół, podobne zajawki, miłość do farby.
- **Outline, kontur** - (fr. contour) - bardzo istotny w sztuce graffiti
- **Srebro** - klasyka, chrom + kolor, mistrzostwo świata. Pokaż, ile naprawdę jesteś wart.
- **Wrzut, piece** - i rusza cała machina. Projekt, ściana, podkład, farby full kolor. Dopracowane dzieło najczęściej na legalu.
- **Hall of fame** - galeria sław.
- **Zajeżdźnia, yard** - „opór” wagonów (kolejowych, do pomalowania)

- **Panel** - miejsce na wagonie li-czone np. od krawędzi do drzwi lub po prostu wrzut.
- **End to end** - od końca do końca wagonu, długa droga.
- **Whole car** - całusieńki wagon (do pomalowania)
- **Whole train** - caały pociąg, niewiarygodne, ale możliwe.
- **Roof top** - wszelkie dachy, daszki, przybudówki; efektowne.

Style:

- a) **Wild styl** - melanż; b) **Block buster** - proste, klockowate litery; c) **Buble** - okrągłutkie jak bąbelki; d) **Foto realizm** - dla mistrzów widzenia przestrzennego
- **Efekty** - błyski, high light (światło, jasna linia), trójwymiar, cień.
- **Crosser** - bezmózgi przejeżdżający cudze prace, najkrótsza droga do krzywdy własnej.
- **Toy** - najgorsza z najgorszych obelgą w języku malarzy, zero szacunku, toy jest niczym.



## Osobliwości pogranicza Ziemi Oławskiej

Nie trzeba daleko jeździć, aby stanąć  
"oko w oko" z pięknymi i cennymi zabytkami -  
wystarczy niedzielny wypad do pobliskiego Brzegu

## ŚLĄSKI WAWEL

23 kwietnia uroczystą sesją rozpoczyna się obchody 750-lecia nadania Brzegowi praw miejskich. Obchody potrwać do 13 czerwca. W ciągu tych 52 dni odbędzie się wiele ciekawych imprez, uświetniających brzeski jubileusz, o czym postaramy się sukcesywnie informować na łamach "7 dni -WO", zachęcając jednocześnie naszych Czytelników do brania w nich udziału, a przynajmniej do odwiedzenia w tym czasie nieodległego przecież Brzegu. Winniśmy to czynić chociażby ze względu na wielowiekowe związki Oławy z piastowskim księstwem brzeskim. Przy okazji warto przypomnieć, że Oławie nadano prawa miejskie znacznie wcześniej. Swoją 750-lecie nadania tych praw obchodziliśmy hucznie w 1984 roku.

Dziś, jako pewnego rodzaju przygotowanie do brzeskiego święta, proponujemy bliższe zapoznanie się z historią tego starożytnego grodu wraz z jego cennymi zabytkami, na czele z zamkiem piastowskim, zwanym popularnie "Śląskim Wawelem".

## Z kart historii

Gród, leżący na lewym brzegu Odry, niemal w połowie drogi między Wrocławiem a Opolem, zaliczany jest do najstarszych i najpiękniejszych miast, nie tylko na Opolszczyźnie, ale i na Śląsku. Pierwsza historyczna wzmianka o Brzegu została odnotowana w 1234 roku w dokumencie księcia Henryka Brodatego. Przyszły ośrodek miejski wykształcił się z osady handlowo-rybackiej, zwanej "Wyssoke



ŚLĄSKI WAWEL - krużganki

Brzeg", leżącej na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych o znaczeniu ogólnoeuropejskim, biegnących ze wschodu na zachód (Lwów-Kraków-Opole-Wrocław) oraz z południa na północ (Praga-Nysa-Gniezno-Gdańsk). Osada otrzymała prawa miejskie

typu średniego od księcia wrocławskiego Henryka III w 1248 roku.

Dogodne położenie w pobliżu przeprawy przez Odrę, jak i liczne przywileje, wpływały na szybki rozwój gospodarczy i przestrzenny miasta. W 1290 roku ALTA RIPa - bo taką nazwę nosiło miasto - zostało obwarowane umocnieniami drewniano-ziemnymi, a w 1293 roku ceglany murami obronnymi, w skład których weszło pięć bram: Wrocławska, Starobrzewska, Małujowicka, Opolska i Odrzańska. W latach 1311-1675, z kilkoma przerwami, Brzeg był stolicą udzielnego księstwa brzesko-legnickiego. Od 1317 na moście odrzańskim w Brzegu pobierano cło mostowe, stąd też w herbie miasta znalazły się trzy kotwice na czerwonym polu.

Rozwój gospodarczy miasta i związany z tym dobrobyt mieszkańców zahamował niepomysłny dla Brzegu wiek XV. W latach 1425-1428 miasto zostało dwukrotnie spustoszone przez wojska husyckie. Później doświadczyły je epidemia, powódź, a nawet... trzęsienie ziemi - odnotowane pod datą 5 czerwca 1443.

W 1447 roku w Brzegu urodził się znakomity geograf Bartłomiej Stein (Bartholomens Stenus) - wykładowca na uniwersytetach w Krakowie i Wirtembergu oraz autor "Opisu Śląska i jego stolicy Wrocławia" z 1513 roku - najpiękniejszego opisu Ziemi Śląskiej tamtych czasów.

Okres znakomitego rozkwitu, określanego w literaturze "złotym wiekiem", zbiegł się z panowaniem Fryderyka II

(1521-1547) oraz księcia Jerzego II, zwanego Wspaniałym (1547-1586). Wówczas to powstały m.in.: zbudowany na wzór Wawelu renesansowy zamek z ozdobnymi krużgankami i monumentalną galerią Piastów, ratusz oraz gimnazjum piastowskie. Znakomicie w tym czasie rozwijało się miejscowe rzemiosło, w szczególności sukiennictwo, tkactwo i piwowarstwo. Prym wiodł handel wołami, czego odzwierciedlenie znaleźć możemy w satyrze Jana Kochanowskiego na ówczesną szlachtę:

"Nie masz dziś w Polsce,  
jedno kupcy a rataje.  
To największe misterstwo,  
kto do Brzegu z woły..."

Dzięki swoim fortyfikacjom, w czasie wojny trzydziestoletniej Brzeg zdołał przetrwać zwycięsko oblężenie wojsk szwedzkich. 21 listopada 1675, w wieku zaledwie 15 lat, zmarł ostatni z rodu Piastów - książę Jerzy Wilhelm. Po jego śmierci księstwo brzesko-legnickie przeszło bezpośrednio pod panowanie austriackich Habsburgów. Z kolei w 1741 roku, po słynnej bitwie pod Małujowicami i barbarzyńskim ostrzale artyleryjskim miasta przez wojska Fryderyka II, Brzeg został wcielony do Prus. Od 1756 roku do początków XIX wieku Brzeg był siedzibą rządu prowincjonalnego Górnego Śląska. W okresie od stycznia 1807 do 14 listopada 1808 stacjonowały w mieście wojska napoleońskie, za sprawą których rozebrano średniowieczne mury obronne, a na ich miejsce założono planty.

Wraz z uruchomieniem linii kolejowej łączącej Brzeg z Oławą i Wrocławiem (1842), z Opolem (1843) i Nysą (1847), nastąpił zdecydowany rozwój przemysłu (powstały m.in. rafineria cukru, garbarnia). Miasto stało się obiektem zaciekłych walk w 1945 roku. W ich wyniku zostało zniszczone w 60%.

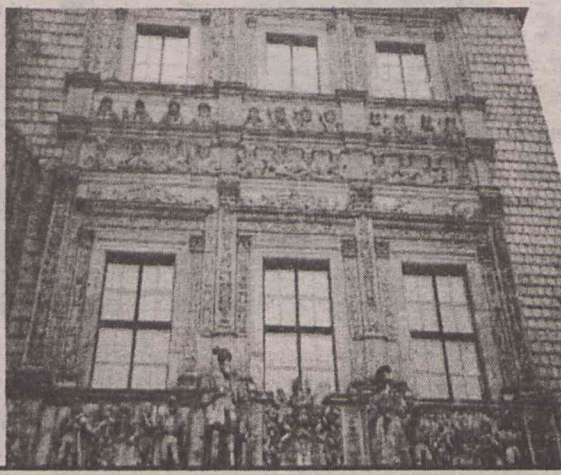
Współczesny, przeszło 40-tysięczny Brzeg, to przede wszystkim znaczący węzeł komunikacyjny, liczący się ośrodek kultury, siedziba zakładów przemysłowych (Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego, Zakłady Cukiernicze "Cukrogal", Fabryka Silników Elektrycznych "Besel", Fabryka Maszyn Rolniczych, Garbarnia), kryta pływalnia oraz cenne zabytki.

## CO WARTO ZOBACZYĆ?

\* **Zamek Piastowski z placem Zamkowym** - największa atrakcja turystyczna miasta i zarazem jedyny zabytek klasy "0" na Opolszczyźnie. Ze względu na wyjątkowe piękno i bogactwo architektoniczne (budynek bramny, krużganki) zwany jest powszechnie "Śląskim Wawelem". Zbudowany został przez księcia świdnickiego Bolka I Surowego w 1296 roku, na miejscu wcześniejszego dworu książęcego wymienianego w źródłach z 1235 roku. Od 1311 do 1675 roku stanowił rezydencję piastowskich książąt linii brzesko-legnickiej.

W okresie panowania Piastów rezydencja była wielokrotnie rozbudowywana, by ostatecznie w latach 1532-1586, za sprawą księcia Jerzego II i włoskich architektów: Jakuba Parra i Bernarda Niurona, stać się jedną z najpiękniejszych i najokazalszych renesansowych siedzib książęcych w Europie.

Najcenniejszym akcentem architekto-



Zamek Piastowski - galeria Piastów



Zamek Piastowski oraz przylegająca do niego kaplica zamkowa św. Jadwigi



niczonym trójskrzydłowego zamku jest unikatowy wystrój rzeźbiarski fasady bramy wjazdowej, na której, oprócz motywów roślinnych, widnieją naturalnej wielkości postacie księcia **Jerzego II**, jego małżonki **Barbary** oraz ich herby. Ponad figurami fundatorów, w dwóch rzędach ukazana jest płaskorzeźbiona galeria portretowo-genealogiczna 24 kamiennych popiersi Piastów - od legendarnego **Piasta Kołodzieja** począwszy, a na **Fryderyku II** - władcy księstwa brzeskiego - skończywszy. Całość fasady wraz z wieńczącym jej szczyt herbem **Zygmunta Augusta** jest wymownym świadectwem polskiej orientacji książąt brzeskich i trwałej więzi Śląska z Polską. Arcydzieło to, obok Kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu, zaliczane jest do najważniejszych i najwspanialszych pomników polskiego renesansu.

Sławy i splendoru przydaje również przepiękny dziedziniec otoczony trójkondygnacyjnymi krużgankami, które do złudzenia przypominają wawelskie. Sam dziedziniec od strony Odry zamyka zrekonstruowany współcześnie mur, na ścianie którego stworzono specyficzne lapidarium naścienne z różnego rodzaju detalami architektonicznymi. Na zewnątrz zaś odtworzono fragment ozdobnego ogrodu o założeniu renesansowym, wspaniale podkreślającego rangę tej budowli.

Ze "Śląskim Wawelem" związane jest **Muzeum Piastów Śląskich** w których - poza stałymi i czasowymi wystawami - ożywia się zabytkowe wnętrza, organizując w nich słynne koncerty festiwalu Wratistavia Cantans, brzeskiego Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego, Wie-



zakrystia kościoła Św. Mikołaja  
- średniowieczne polichromie

**Jerzego II** w latach 1564-1569 przez architekta **Jakuba Parra**. W okresie piastowskim szkoła znana była szeroko poza granicami Śląska. W jej murach kształciła się młodzież z terenów Królestwa Polskiego, Czech i krajów niemieckich. Tutaj pobierał naukę m.in. **Joachim Bielski** - późniejszy historyk i poeta. Szkoła ta miała przywilej nadawania stopni doktorskich i przyznawania wieńców laurowych poetom. Obiekt dość poważnie ucierpiał w 1945 roku. Z oryginalnych elementów przetrwał ozdobny portal z herbami **Jerzego II** i jego żony **Barbary** oraz łacińska intencja informująca, że szkoła ma krzewić "prawdziwą wiarę, naukę i cnotę". W odrestaurowanym budynku mieści się obecnie Ośrodek Szkolenia Policji.

\* **Kościół pw. Św. Krzyża** (plac Zamkowy) - najokazalsza budowla barokowa Brzegu, wzniesiona została w latach 1734-1745 przez

państwa, orłami piastowskimi oraz herbami 26 miast dolnośląskich, wśród których nie zabrakło Olawy.

\* **Kamienica Kreyera** (ul. Jabłkowa 5) - to jedna z najpiękniejszych budowli barokowych w mieście. Wzniesiona w 1715 przez jezuickiego radcę **J.G.Kreyera**. Wyróżnia się bogato zdobionym portalem zawierającym motyw religijny.

\* **Kościół pw. Św. Mikołaja** (plac Kościelny) - potężna, monumentalna i jedna z największych bazylik na Śląsku, powstała w latach 1370-1427. Zachwyca strzelistym sklepieniem i pięknymi współczesnymi witrażami. Warto tutaj zobaczyć liczne renesansowe i barokowe epitafia, gotycki tryptyk z Bąkowa (1500 r.) oraz mieszczące się w zakrystii interesujące polichromie, dające początek Brzeskiemu Szlakowi Średniowiecznych Polichromii. Warto wspomnieć, że w tej świątyni odbywają się koncerty. M.in. koncertował tutaj, urodzony w Brzegu w 1927, słynny **Kurt Masur** - dyrygent orkiestry filharmonii nowojorskiej.

\* **Planty miejskie** - zespół trzech parków, okalających śródmieście. Powstały one na miejscu fortyfikacji, zburzonych z rozkazu Napoleona. W parkach: "Centralnym", "Nad Fosą" i "Nadodrzańskim" miłośnicy przyrody i spacerów na świeżym powietrzu odnaleźć mogą ogromne bogactwo unikatowej roślinności - ok. 300 gatunków i odmian drzew oraz krzewów pochodzących z Ameryki Północnej, Chin i Japonii.

Wędrując przyrodniczą ścieżką możemy odkryć także inne ciekawostki, jak choćby fontannę "Łabędź z bratem Ledy", autorstwa **Kallide**, amfiteatr na 12 tysięcy miejsc, czy Bramę Odrzańską z 1595 roku.

Nie są to z pewnością wszystkie atuty Brzegu, niemniej warto do niego przyjechać, aby poznać ich część, do czego serdecznie zachęcam.

TEKST I FOT.  
ZBIGNIEW JAKUBOWICZ

## Muzeum Piastów Śląskich Brzeg, pl. Zamkowy 1

Wystawy stałe:

1. „Sztuka Śląska”
2. „Z przeszłości i tradycji Piastów Śląskich”.

\* **20 kwietnia otwarcie wystawy „750 lat miasta Brzeg”**

\* **Muzeum czynne jest codziennie, z wyjątkiem poniedziałków, w godzinach:**

- wtorki, czwartki, soboty i niedziele  
- godz. 10.00 - 15.30,
  - środy - godz. 10.00 - 18.00
- Bilet norm. - 2 zł, ulgowy - 1 zł, wstęp bezpłatny w soboty, przewodnik - 10 zł.



renesansowy ratusz

czory Lisztowskie, Najazdy Poetów na Zamek Piastów Śląskich i cały szereg innych imprez.

\* **Kaplica Zamkowa św. Jadwigi** (przylega do zamku) - pozostałość po dawnym kościele kolegiackim z 1369 roku. Od XVI wieku świątynia pełniła rolę rodzinnego mauzoleum tutejszych książąt. W nekropolii tej pochowano co najmniej 43 przedstawicieli brzesko-legnickiej linii Piastów. W gotycko-barokowych murach przyciągają wzrok wielobarwne chorągwie, zworniki gotyckie z orłami piastowskimi oraz kamienny posąg patronki kościoła i Śląska z 1370 roku, będący najstarszym z zachowanych kamiennych posągów św. Jadwigi.

\* **Gimnazjum piastowskie** (ul. Długa, w pobliżu placu Zamkowego) - dawne "GYMNASIMUM ILUSTRE BREGENSIS" wybudowane zostało z funduszy księcia

Jezuitorów na terenie dawnego klasztoru Dominikanów. Na szczególną uwagę zasługuje samo wnętrze świątyni z bogato zdobionym ołtarzem głównym oraz iluzjonistycznymi malowidłami Jana Kubena, przedstawiającymi chwałę Krzyża Świętego i misję zakonu Jezuitorów.

\* **Ratusz** - położony w środku prostokątnego Rynku, stanowi dzieło włoskich twórców J. Parra i B. Niurona. Budowla, będąca perłą śląskiego renesansu, z typowymi arkadowymi loggiami i ażurowymi helmami smukłej wieży, powstała w latach 1570-1577 na miejscu wcześniejszego gotyckiego ratusza. W swoich wnętrzach kryje ciekawą Salę Rajców z 1746 roku z unikatowymi szafami, bogato pokrytymi malowidłami oraz tzw. Wielką Salę Stropową z modrzewiowym stropem z 1646 roku. W sali tej na jednej ze ścian obejrzyć można ozdobną tkaninę z godłem

Z

## VIP-AMI NA TY...

### Powiat - jak coca cola?

Dyskusja o reformie administracyjnej kraju nie mogłaby się obyć bez głosu prof. **Lecha Falandysza**. Były prezydent (przy **Lechu Wałęsie**) minister-prawnik oświadczył podczas „Śniadania z Radiem Zet”: „*Rząd wmanewrował się w trudną sytuację. Zaczął tak jakby bez przygotowania artylerijskiego. Trzeba było ludzi przekonać, że powiat to polska coca cola. Ludzie by kupili powiat, a nie województwo, a nie region...*”

### Masoni siedmiu łóż

Miesięcznik „Sukces” spytał wprost prof. **Andrzeja Nowickiego**, kto dziś należy w Polsce do masonerii. Wielki Mistrz Wielkiego Wschodu Polski odparł: „*Przestrzegamy zasady, że nie wymieniamy się nazwisk żyjących masonów, chyba że ktoś z nich decyduje się sam ujawnić. Mogę tylko powiedzieć, że do siedmiu łóż Wielkiego Wschodu Polski, działających w Warszawie, Krakowie i Katowicach, należą profesorowie akademicki, pisarze, kompozytorzy, dziennikarze. Są też wśród nas posłowie i politycy...*”

### Lewica jak Rydzyk

**Piotr Gadzinowski**, poseł SLD, czołowy publicysta NIE, na spotkaniu we Wrocławiu tradycyjnie krytykował zapisy o propagowaniu wartości chrześcijańskich w mediach. Tym razem jednak wniósł nowy akcent do swoich przemówień. Zachęcał mianowicie do tworzenia lokalnych lewicowych radiostacji - na wzór Radia Maryja.

### Łydki i głowy ministerialne

Stylistka TVN **Dorota Williams**, dbająca m.in. o wizerunek telewizyjny **Tomasza Lisa** i **Grzegorza Miecugowa**, udziela na łamach „Super Expressu” następujących porad innym osobom publicznym: „*Trzeba wyrzucić do kosza wszystkie krótkie skarpetki. Nie ma nic gorszego niż elegancki mężczyzna, któremu - gdy usiądzie - spod nogawki wystaje goła łydka... Na głowę ministrowi lepiej nie wkładać. Bo w kapeluszu wygląda bardziej jak gangster, a nie polityk...*”

### Odwoływali razy kilka...

Warszawska, a także przyjezdna do stolicy publika wali tłumnie na wystawioną przez **Bogusława Kaczyńskiego** operę „Madama Butterfly” (tak właśnie - według oryginalnego tytułu włoskiego), nie dbając o zarzuty niegospodarności stawiane mu przez władze miejskie. Sam Kaczyński odpiera je tak: „*Długo to ma Ursus, a nie my. Roma funkcjonuje normalnie. Jeżeli radni chcą zniszczyć najlepszy teatr muzyczny w Polsce, to niech mnie odwołają. Zanim sami zostaną odwołani w najbliższych wyborach...*”



# Kto tak pięknie gra?

1 kwietnia 1959 roku, i to wcale nie jest prima aprilis, powstała w Jelczu orkiestra. Stworzyło ją grono ludzi kochających muzykę i chcących podzielić się tym uczuciem z innymi. Niektórzy grają w niej do dzisiaj.

Przez te wszystkie lata, jakie minęły, orkiestra zdobyła sobie uznanie oraz liczne grono sympatyków. Jej występy przyciągają wielu słuchaczy. To dla nich właśnie muzycy uzupełnili swój repertuar o największe przeboje światowej muzyki tanecznej.

Ale gra w orkiestrze, to nie tylko występ przed publicznością, to przede wszystkim wielogodzinne próby w zespole, odbywające się dwa razy w tygodniu oraz codzienne ćwiczenia odbywające się w domach. A nie jest to takie proste, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że grający nie są zawodowymi muzykami i na muzykę znajdują czas obok swoich normalnych zajęć zawodowych i rodzinnych. Odwiedziliśmy ich podczas jednej z piątkowych prób.

- Orkiestra jelczańska powstała w 1959 roku. Początkowo był to zespół kameralny, w którym grano między innymi na skrzypcach, flecie, klarnetach, trąbkach. Był także akordeon - mówi obecny kierownik orkiestry **Michał Włodek**. - Później, na bazie zespołu powstała orkiestra dęta. W latach 70. wyłonił się także big-band. Jesteśmy typową orkiestrą zakładową. Ci, którzy z nami grają, to w większości samouki, którzy doświadczenie muzyczne zdobywali dopiero w orkiestrze. Tak więc, poza dyrygentem i jego asystentem, wszyscy jesteśmy amatorami. Orkiestra składa się w chwili obecnej z 29 muzyków. Na co dzień uczą się i pracują w innych zawodach. Gra w orkiestrze, to ich hobby. Poświęcają na nie swój wolny czas. Ja jestem ślusarzem i pracuję w jelczańskiej narzędziowni już 15 lat. W orkiestrze jestem od lat 20, a funkcję szefa orkiestry pełnię od 8 lat. Zajmuję się wszystkimi sprawami administracyjnymi związanymi z jej funkcjonowaniem. Jestem także łącznikiem pomiędzy orkiestrą, dyrygentem i dyrekcją Jelcza. Gram na waltorni.

- Trafiłem do orkiestry za namową mojego kolegi Darka Rogowskiego - mówi **Joanna Małkiewicz**, grająca na flecie. - Przyszedł po prostu do mnie, zaczął mi opowiadać o zespole i tak to od trzech lat jestem tutaj.

Ciekawe, jak się czuje w tak męskim gronie jedyna kobieta, w dodatku młoda i sympatyczna?

- Czuję się bardzo fajnie, jestem bardzo zadowolona z tego, że tu gram. Robię

dyrygent  
**Bronisław Grodzki**

**Joanna Małkiewicz**  
**Robert Rogowski**

to z czystej przyjemności. A w związku z tym, że jestem kobietą, nie doznaję żadnych przykrości. Wręcz przeciwnie, czuję się uprzywilejowana.

Joanna jest absolwentką Szkoły Muzycznej I stopnia w Oławie, robi właśnie dyplom w szkole muzycznej II stopnia w Nysie. Studiuje filologię polską na Uniwersytecie Wrocławskim.

- W orkiestrze jestem od 3 lat - mówi **Dariusz Rogowski**, który gra, podobnie jak Joanna, na flecie (to ten, który namówił ją do gry w orkiestrze). - Trafiłem tutaj za namową pana Michała Włodka. W Szkole Muzycznej w Oławie uczyłem się grać na akordeonie guzikowym. Teraz gram na flecie. Po prostu, gdy przyszedłem do orkiestry, dyrygent przekonał mnie, że ten instrument będzie dla mnie najlepszy.

Darek pracuje w Jelczu na wydziale obróbki plastycznej metali na zimno, w tym roku będzie zdawał maturę w Technikum Wieczorowym.

- Na początku grałem na trąbce, później zdecydowałem się na saksofon altowy. Na obu instrumentach uczyłem się grać tutaj w orkiestrze - mówi **Tadeusz Ważny**, który w orkiestrze gra już od 1972 roku. - Kiedyś, będąc w szkole zawodowej oglądałem występy orkiestry wojskowej. Chłopcy grali wspaniale. Mnie szalenie podobała się trąbka. Myślałem sobie, że chciałbym kiedyś na niej grać. Gdy przyjechałem do pracy w Jelczu, kolega zapytał, czy nie chciałbym grać w orkiestrze. Byłem zdziwiony, bo nie wiedziałem, że jest jakiś zespół. Poszedłem na przesłuchanie. Orkiestrę prowadził wtedy major Kęstowicz. Zakwalifikowałem się. Major był

niesamowicie wymagający i z grupy 15 osób, po pewnym czasie, zostało nas tylko dwóch. Ten drugi kolega, też wkrótce zrezygnował. Ja jestem do dzisiaj.

Jak człowiek lubi coś robić, to zawsze znajdzie sposób na to, aby realizować swoje marzenia. Ciekawa jest opowieść **Tadeusza Ważnego** o tym, jak uczył się grać: - Mieszkalem na dziesiątym piętrze w bloku w Oławie. By nie przeszkadzać zbytnio sąsiadom, grałem do szafy, żeby słumić dźwięk.

**Bronisław Grodzki**, dyrygent orkiestry uważa, że gra w orkiestrze to nie tylko to, co słychać na koncercie. - To przede wszystkim „rzeźbienie” utworu. To takt po takcie, dźwięk po dźwięku. Sekcja instrumentów: jedna, druga, trzecia. Potem to wszystko trzeba zgrać. Można powiedzieć, że krok po kroku powstaje to, co nasi słuchacze podziwiają już na występach. Staramy się próby przeprowadzać bardzo efektywnie, tak, aby każda przynosiła wymierny efekt i korzyść. Mamy bardzo ambitne plany. - Chcemy przygotować nowy program rozrywkowy, głównie taneczny. Będą to znane i lubiane hity światowe. Dobra wola i umiejętności ludzi nie wystarczą. Wiele zależy również od jakości i ilości posiadanych instrumentów. Mamy spore zapotrzebowanie na nowe instrumenty i akcesoria muzyczne. Na pewno będziemy rozglądać się za dodatkowym sponsorem. Zakład na tyle, na ile mógł, to nam już pomógł. Bez nowego sprzętu nie będziemy jednak mogli się rozwijać.

**Bronisław Grodzki** pracuje z orkiestrą już piąty sezon. Jest absolwentem wydziału instrumentalnego wrocławskiej Akademii Muzycznej. Pracował już z różnymi orkiestrami jako dyrygent. Przez 10 lat uczył młodzież w

liceum muzycznym. Sam grał w różnych big-bandach wrocławskich, i nie tylko. Grał m.in. z „Samymi swoimi”.

- Doświadczenia, jakie zdobyłem pracując z różnymi orkiestrami, nie zastąpi żadna szkoła muzyczna - stwierdza.

W orkiestrze jest jeszcze jeden zawodowy muzyk. Podobnie jak dyrygent, absolwent wrocławskiej Akademii Muzycznej. To **Andrzej Sienicki**. - Od samego początku mojej pracy z orkiestrą prowadzę przede wszystkim klarnecistów. Nie jest ich zbyt wielu. Od czasu do czasu dyrygent powierza mi sekcję saksofonów i z tą grupą zajmujemy się nowym materiałem. Staramy się przygotować się tak, aby cała orkiestra grała płynnie i dobrze.

Wiele lat podróżował, grał w różnych zawodowych zespołach, z różnymi zespołami polskimi. - Miałem okazję nagrać parę płyt kompaktowych do programów telewizyjnych, wspólnie zresztą z kolegą, który jest dyrygentem w tej orkiestrze - dodaje **Andrzej Sienicki**. - A teraz wspólnie

pracujemy tutaj i staramy się, aby wszystko było jak najlepiej.

Na próbie zastaliśmy także seniora orkiestry - **Jana Frąckowiaka** grającego na saksofonie. - W przyszłym roku będę świętował 40-lecie pracy w orkiestrze jelczańskiej - mówi. - Gram od początku jej istnienia. Jestem już emerytem, ale ciągnie mnie tutaj zamiłowanie. Kiedyś pewnie przyjdzie taki czas, że trzeba będzie żyć bez orkiestry, ale jak długo zdrowie pozwoli, będę to robił.

Oczywiście, nie sposób było porozmawiać na próbie ze wszystkimi muzykami, ale wszystkim życzymy wielu sukcesów i spełnienia planów w „tanecznym rytmie”. Ich 40-letnia kariera udowodniła, że nie wszystkie dobre orkiestry zatęchły wraz z „Titanikiem”. Swoją obecnością i zaangażowaniem udowadniają, jak ważne jest w życiu robienie tego, co się lubi.

JOLANTA LUBOWICZ



# Erotyczne marzenia sennie

## OGIER CZY SZTYWNIAK, DAMA CZY TYGRYSICA?

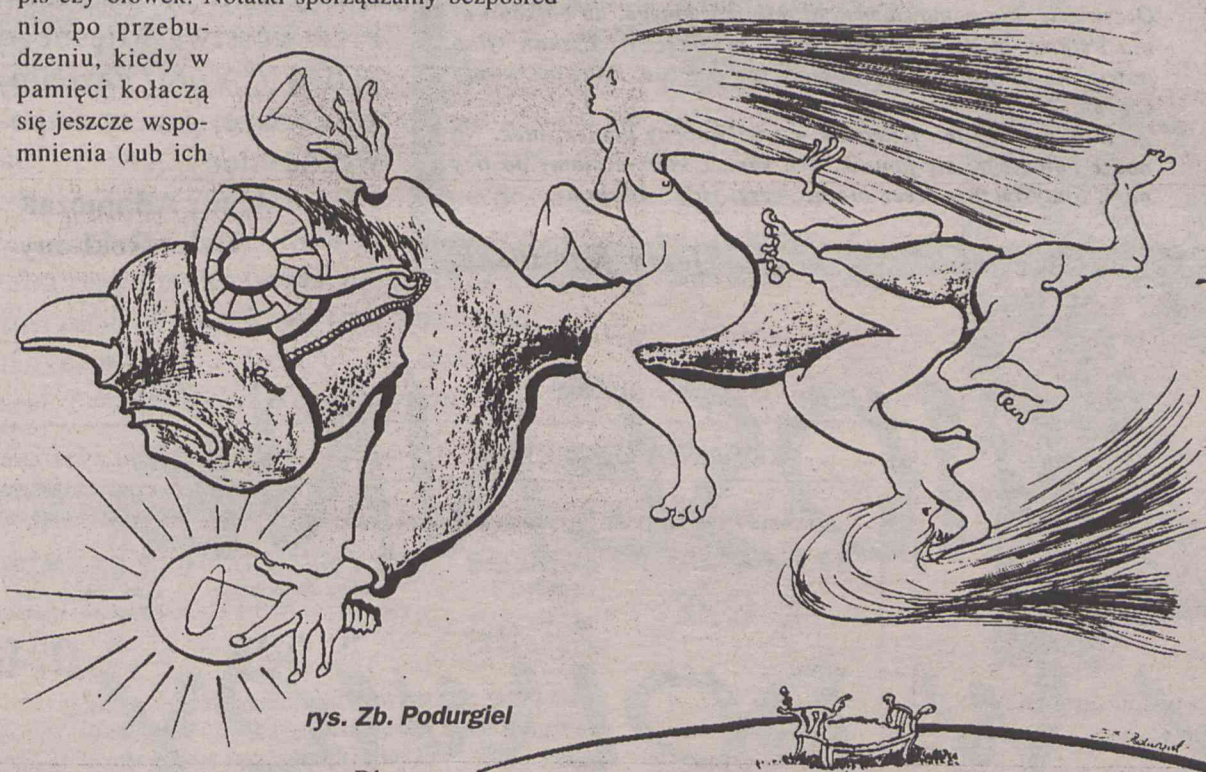
Sny erotyczne - szczególnie zawarty w nich ładunek informacji o naszych preferencjach seksualnych - można spożytkować dla zbudowania zdrowszego, bardziej satysfakcjonującego życia płciowego. Ze względu na to, że sny wyprzedzają - niekiedy tylko o tygodnie czy miesiące, a niekiedy o lata - świadomość z okresu jawy, dają głębszy i bardziej przenikliwy wgląd w ukryte zakamarki naszej psychiki. We śnie można przecież wypróbować nowe rodzaje pieszczot, stymulacji członka czy inne sztuczki, które na jawie odpychają siłą zakorzenionych zahamowań lub przedwczesnego potępienia.

Dlatego amerykańska specjalistka z dziedziny snów i ich znaczenia w życiu człowieka, doktor Gayle Delaney, radzi możliwie jak najdokładniej zapamiętywać je i analizować - samemu lub z pomocą doświadczanego psychoterapeuty. W tym celu niezbędne jest możliwe systematyczne prowadzenie „dziennika snów”. Niech więc na naszym stoliku nocnym, w zasięgu ręki, zawsze leży zeszyt i długopis czy ołówek. Notatki sporządzamy bezpośrednio po przebudzeniu, kiedy w pamięci kołata się jeszcze wspomnienia (lub ich

dowo - pytanie: „Co naprawdę czuję do mojego partnera seksualnego?” Po zgaszeniu światła powtarzamy to zdanie w myślach aż do zaśnięcia.

Notujemy wszystko, co tylko udało się nam zapamiętać, również rzeczy pozornie mało ważne; czas na analizę przyjdzie później... Dr G. Delaney radzi zwracać w jej trakcie uwagę na to, jak często śnią się nam sny pozbawione i - z drugiej strony - nie pozbawione nieprzyjemnych elementów - przymusu, zaskoczenia, cudzej obecności podczas stosunku; na inne źródła problemów i dyskomfortu psychicznego w snach; na powracanie postaci (jakich) w snach; na tematykę snów odbieranych jako nieprzyjemne czy żenujące. Trzeba przy tym pamiętać, że kochanek (kochanka) ze snu najczęściej uosabia jakiś aspekt natury... osoby śniącej.

Zdobytą w ten sposób wiedzę o nas samych - szczególnie o preferowanych metodach stymulacji erotycznej i obszarach zahamowań - warto podzielić się z naszym partnerem czy partnerką. Kim w istocie



rys. Zb. Podurgiel

fragmenty) z niedawnego snu. Dla treningu nie zawadzi - tuż przed snem - zrobić również zwięzłe notatki z przebiegu mijającego dnia.

Warto wiedzieć, że prowadzenie tego rodzaju dziennika snów dużo łatwiej przyjdzie kobietom, które snom z reguły przypisują większe znaczenie niż mężczyźni.

A co zrobić, żeby uniknąć posuchy, żeby sprowokować senny urodzaj? Otóż - jak zapewniają inni amerykańscy specjaliści, Rosalind Cartwright i Carl Browman - znacznie zwiększa częstotliwość i nasilenie snów erotycznych wieczorna umiarkowana aktywność fizyczna. Zapewne nie zaszkodzi też dobry film erotyczny (nie mylić z pornoem). W okresie kryzysu życia intymnego o tę akurat sprawę głowa nas nie musi boleć: w tym czasie można mieć nawet i po kilka snów erotycznych podczas jednej nocy...

Wyższa szkoła jazdy to inkubowanie (wywoływanie) snów „na zadany temat”. Wybieramy w tym celu noc, kiedy kładziemy się do łóżka wypocząć. Kluczowe znaczenie ma tutaj sformułowanie „hasła snu” - zdania inkubującego. Może to być - przykla-

rzeczy jestem: „ogierem”, „szywoniakiem”, „artystą”, „owieczką w szacie wilka”, „noblwią damą”, „tygrysicą”, a może - „barankiem w skórze tygrysa”?

Może się wówczas okazać, że niejeden mężczyzna - mocą tradycji zmuszany do wyolbrzymiania siły swego pociągu seksualnego - ma dość tej fałszywej sytuacji. A niejedna z kobiet, odgrywających rolę nienasyconej tygrysy, myśli w rzeczy samej nie tyle o seksie, ile o zwróceniu na siebie uwagi i zaskarbieniu miłości.

G. Delaney jest przekonana, że jej metoda jest doskonałym antidotum zwłaszcza przeciw niszczącym uczucie schematom zachowań seksualnych; środkiem skutecznie wyzwalającym twórczą fantazję erotyczną i chęć bycia sobą. Toteż namawia pary pozostające ze sobą w dłuższych związkach, aby nie akceptowały bez buntu tego „że ich pożycie intymne nabiera posmaku nudy, a ze zbliżenia ulatnia się nie tylko rozkosz, ale i zwykła przyjemność”.

SZYMON BURMA

BARAN (21.03 - 20.04)

☞ Zmobilizuj się do wysiłku, do dokonania ważnej zmiany w swoim życiu. Przed Tobą szansa na większe pieniądze, na inspirujące znajomości i niezapomniane wrażenia. W czwartek podejmiesz drobną decyzję, której znaczenie ujawni się w pełni dopiero za parę miesięcy. Atmosfera w domu poprawi się. Może zmniejszysz wymagania wobec Lwa? Jest Ci oddany bardziej, niż sądzisz.

BYK (21.04 - 21.05)

☞ Nie poddawaj się zmęczeniu. Twoja intuicja pracuje na wyższych obrotach, coraz lepiej wiesz, o co Ci naprawdę chodzi i do czego dążysz. Nie wahaj się, zacznij realizować swoje plany, jeśli tylko się skryształizowały. Pewien uroczy Skorpion zawróci Ci w głowie i sercu, ale szybko - i z miłymi wspomnieniami - wrócisz do przytomności. We wtorek trzymaj się z daleka od awantur.

BLIŹNIĘTA (22.05 - 21.06)

☞ To znakomity czas na przeprowadzenie najszybszych zamierzeń, ale... musisz wykazać się stanowczością. Nie daj się odciągnąć od swych spraw, raz odsuń na bok cudze kłopoty. W pracy ratuj się poczuciem humoru, a szefom schlebaj. Postaraj się wymigać od tych zobowiązań, które trzeba wykonać zbyt dużym kosztem. Miłość może wrócić. W piątek dopniesz swego. Uważaj na Wodnika.

RAK (22.06 - 22.07)

☞ Łatwo teraz o pochopne decyzje i nerwowe działania. Poczeka, odpocznij, zastanów się nad tym, co robisz. Nie żyj wspomnieniami - to, co odeszło, nie jest warte Twoich zabiegów. W sprawach finansowych wykaż więcej dyscypliny, zwłaszcza gdy rodzina próbuje Cię naciągać. W poniedziałek list od przyjaciółki zburzy Twój spokój. Podziel się kłopotami z wiekową Rybką.

LEW (23.07 - 22.08)

☞ W połowie tygodnia, jak grom z jasnego nieba, uderzy Cię piękno pewnych czarnych oczu. Nie, nie będziecie przyjaciółmi, co nie znaczy, że nie ma szansy na krótkie, ale intensywne oczarowanie. W pracy pilnuj swoich zadań, by ktoś nie wytknął Ci niedopatrzności. Nadal możesz ufać współpracującemu z Tobą Bykowi. Nie zapomnij o zobowiązaniach i obietnicach, danych Pannie.

PANNA (23.08 - 22.09)

☞ I Tobie wreszcie zdarzy się niemożliwe - wpadniesz po uszy! Daj się ponieść uczuciom, uwierz w swoje możliwości i czyjś szczerość. Nie jest istotne, ile to potrwa, ale jakiej będzie wagi. Nie trać z oczu sprawy majątkowej, jej pozytywne rozwiązanie zależy teraz wyłącznie od Twojej wytrwałości. Młody Baran zakłóci Twój spokój. W sobotę uważaj na portfel, unikaj zgromadzeń.

WAGA (23.09 - 23.10)

☞ Nowe propozycje pojawiają się zupełnie nieoczekiwanie. Nie zastanawiaj się zbyt długo, jeśli ktoś solidny proponuje Ci lepsze warunki i uposażenie. Trzymanie się z powodu sentymentów dotychczasowej pracy jest nierozsądne, a prawdziwi przyjaciele nadal nimi pozostaną. Komuś bliskiemu dobrze zrobi, jeśli zachowasz nieco tajemniczości. W niedzielę uwierz przysięgom Strzelca.

SKORPION (24.10 - 22.11)

☞ Trzeba będzie walczyć o swoje interesy, ale metoda typu „pięścią w stół” jest wykluczona. Dawka dyplomacji jest niezbędna, a pogodne spojrzenie w przyszłość - wskazane. W środę ktoś dawniej bliski przysporzy Ci kłopotów, z którymi z trudnością sobie poradzisz. Intencje Byka nie są do końca szczerze. W weekend ogarnie Cię nuda. Może zamiast spania i telewizji wybierzesz spacer?

STRZELEC (23.11 - 22.12)

☞ Trudno słusznie wybrać, gdy ma się mało danych i sporą dozę podejrzliwości. Możesz skontaktować się ze starym kolegą i wypytać go, albo zaufać radom partnera. Na swoją intuicję w tym tygodniu raczej nie licz. Kosztowne zakupy na raty raz jeszcze rozważ. Przestań się bocyć na Bliźniaczkę, współpraca będzie korzystna. W piątek zostań w domu - doczekasz się upragnionej wizyty.

KOZIOROŻEC (22.12 - 20.01)

☞ Nie marnuj czasu na humorki, nie dąsaj się na bliskich. Tylko Ty odpowiadasz za swoje samopoczucie, nikt nie ma obowiązku Cię zabawiać i na siłę uszczęśliwiać. Będziesz mieć dużo pracy, a bez doskonałej organizacji zabraknie czasu na odpocznik. W finansach nastąpi ogromna, nieoczekiwana poprawa. Gotówkę oddłóż, nie szataj pieniędzmi. Uważaj w czwartek na Lwa.

WODNIK (21.01 - 20.02)

☞ Nie można mieć wszystkiego - ta prawda zaczyna do Ciebie docierać. Trzeba dokonać wyboru, czy w ciągu najbliższych miesięcy ważniejsza będzie kariera, czy sprawy osobiste. W jednej z tych dziedzin musisz zwolnić tempo działań. To nie pora na radykalne posunięcia, ale metodą małych kroków dopniesz swego. W środę będziesz świadkiem niezwyklego wydarzenia. Baran czeka.

RYBY (21.02 - 20.03)

☞ Kończ w pracy wszystkie rozpoczęte sprawy, bo bardzo możliwa jest zmiana miejsca zatrudnienia. Nowe propozycje złoży Ci ktoś kiedyś dobrze znany. W jego słowach dostatek nie będzie cienia przesady. Twój urok zapewni Ci towarzystwo osób wpływowych i bogatych. Młody Rak postawi Ci ultimatum. Poradź się kogoś, kto Ci zawsze dobrze czył. Nie ruszaj w podróż w piątek.



# Mam trzy nogi

Swego czasu Lech Wałęsa zasłynął z promowania raz lewej raz prawej nogi, co miało zapewnić mu równowagę. Niedawno, w tygodniku „Wprost”, ten sam Wałęsa, ale już jako wytrawny felietonista, napisał, że najgorzej jest siedzieć na barykadzie okrakiem, trzymając jedną nogę po jednej, a drugą po drugiej stronie, bo jest to niebezpieczne i można oberwać z obu stron. Widocznie, gdy przestał być prezydentem, zmienił nieco zdanie w „temacie nóg”. W kolejnym felietonie, po nowych doświadczeniach, napisze być może, że najlepiej jest mieć po prostu... trzy nogi. A wszystko uzasadni mądrą nauką - statystyką. Wszak statystycznie ja i mój pies mamy każdy po trzy nogi. I gdy to napisze, nikt mu nie podskoczy, bo statystyka jest bardzo mądra i wszystko można nią podeprzeć.

Niedawno przyszedł do redakcji Czytelnik, który od jakiegoś czasu też ma bliski kontakt ze statystyką - w postaci urzędu. Otóż ten rencista od pewnego czasu dostawał urzędowe pisma z Urzędu Statystycznego we Wrocławiu, w których proszono go o wypełnienie „sprawozdania dla spółek z udziałem kapitału zagranicznego”. Rencista trochę się dziwił, bo - jako żywo - żadnej spółki w życiu nie zakładał, a tym bardziej z kapitałem niepolskim. Okazało się, że ma podobny adres jak pewna firma we Wrocławiu, tylko ktoś wpisał na kopercie olawski kod pocztowy, więc pismo trafiło do naszego Czytelnika. Rencista uznał, że statystycznie każdy z nas jest w części właścicielem jakiejś spółki, więc widocznie jemu w udziale przypadł tylko adres. Ponieważ jednak okazał się on zły, nasz Czytelnik zadzwonił grzecznie do urzędu z informacją, że ktoś się pomylił, i z prośbą, by go więcej nie nękało pismami. Jakaś pani przeprosiła za kłopot, ale po kilku tygodniach dostał kolejne pismo z Urzędu Statystycznego. I znów setka pytań dotyczących działalności spółki. I znów straszenie, że obowiązek przekazywania danych statystycznych wynika z Ustawy takiej to a takiej. Tym razem nasz Czytelnik już się wnerwił, zwłaszcza gdy przyjrzał się dokładnie pismu. Okazało się, że termin składania tego sprawozdania minął 31 marca, tymczasem list wyszedł z Urzędu Statystycznego 3 kwietnia, jak głosi data na stemplu pocztowym. A więc nie dość że urzędnicy nie znają adresów firm, nie reagują na telefoniczne sygnały, to jeszcze wysyłają ankiety zdecydowanie po terminie.

- Słowem, sztuka dla sztuki - skwitował olawski rencista, który tym razem wystosował list do dyrektora Urzędu Statystycz-

nego we Wrocławiu, w którym opisał całą historię. - Bardzo proszę o zwrócenie uwagi swoim pracownikom, ażeby przestali „nachodzić” mnie tą korespondencją, nie po raz pierwszy zresztą - napisał i... postanowił listu nie wysyłać, uznając że skoro w urzędzie taki „porządek”, to pewnie i tak nikt tego nie przeczyta.

Nie jest to pierwszy sygnał, że statystyka burzy porządek. Księgowa jednej z olawskich firm skarżyła mi się już dawno, że od czasu do czasu dostaje od Urzędu Statystycznego we Wrocławiu ankiety do wypełnienia, z których co druga uzupełniona jest ustawowym straszakiem. Może nie byłoby w tym nic strasznego, ale jedna taka ankieta ma 32 strony! Instrukcja jej wypełniania to kolejnych kilkadziesiąt stron, wymagających co najmniej kilku dni wytężonej pracy umysłowej, jakichś przeliczeń itp. Nie muszę chyba dodawać, że mała firma, która zatrudnia np. tylko 5 lub 6 osób, praktycznie musi stawiać na rękach, aby w terminie odpowiedzieć na statystycznie ważne pytania. Ba, gdybyż to były tylko ważne pytania...

Jedna z olawskich firm otrzymała ankietę na temat skutków powodzi. Firma ta mieści się... w Rynku, gdzie woda leciała wówczas tylko z kranów. Zamiast rozmów telefonicznych, które wyjaśniłyby, że „temat skutków powodzi” nie dotyczy akurat tych czy innych zakładów, statystyczni urzędnicy wysyłają grube broszury, by się o tym przekonać - obciążając i tak przeciążoną pocztę. I to wszystko z naszych podatków. Jak łatwo wydaje się cudze pieniądze...

Kolega wyjaśnił mi tajemnicę nękania statystycznymi ankietami. Otóż, według niego, wystarczy na początku zlecający urzędowe pismo, a potem już nikt nie nęka kolejnymi ankietami. Jeśli zaś firma jest porządna, ma uczciwą księgową, która zamiast pilnować zakładowych pieniędzy, wypełnia do końca swoją ustawową powinność, można się spodziewać, że statystyczni urzędnicy dobrze zapamiętają sobie ten adres. W przypadku kolejnej, np. rocznej ankiety przedsiębiorstwa, na pewno nie zapomną, skąd ostatnio dostali wypełnione druki, bez poganiania. Oczywiście, nie namawiam tutaj, jak mój kolega, do bojkotowania Ustawy, bo to antypaństwowe i niegrzeczne. Ciekaw tylko jestem, na ile wiarygodne są dane statystyczne, osiągnęte w taki sposób.

Kończę pisać ten felietonik w wielkanocny poniedziałek. Na nodze położył mi się jamnik. Ten sam, z którym mamy po trzy nogi. Statystycznie rzecz biorąc, oczywiście. Alleluja!

Jerzy Kamiński

## UŚMIECHY

Do sklepu wchodzi klientka i prosi o lalkę Barbie.

- Jaką pani sobie życzy? - pyta ekspedientka. - Mam Barbie plażową za 19,50 zł, gimnastyczkę za 20,50 oraz Barbie rozwiedzioną za 273 złote.

- Dlaczego rozwiedziona jest taka droga?

- Bo prócz lalki dostaje pani dodatkowo dom Kena, samochód Kena i jacht Kena.

\*\*\*

Rozmawiają dwie przyjaciółki.

- Nie rozumiem, co dawniej kobiety widziały w mężczyznach? - mówi jedna.

- Dawniej, to znaczy kiedy? - dopytuje się druga.

- Zanim wynaleziono pieniądze!

W poprzednim wydaniu „7 dni - WO”, w reklamie Zakładu Przetwórstwa Mięsnego „POLWICA” Sp. z o.o., złośliwy chochlik komputerowy przekreślił nazwy wyrobów mięsnych z Polwicy. W imieniu redakcji i wydawcy serdecznie przepraszam kierownictwo i załogę Zakładu Przetwórstwa Mięsnego POLWICA oraz czytelników naszej gazety za powstałe błędy.

Artur Adamczak  
Dział Reklamy

**ZAKŁAD  
PRZETWÓRSTWA  
MIĘSNEGO**

**POLWICA Sp. z o.o.**

55-216 Domaniów, Polwica 33  
tel. (0-711) 320-82 wewn. 19  
tel. (0-711) 320-83, fax (0-711) 323-34

# WIOSSENNE

# ZAKUPY W POLWICY

**OFERUJEMY**

**SZEROKĄ GAMĘ WĘDZONEK  
WĘDLIN I MIĘS**

**POLECAMY**

**BIŁĄ KIELBASĘ \* SZYNKĘ  
OGONÓWKĘ \* POŁĘDWICĘ \* BALERON**

**W OŁAWIE**

SKLEP I HURTOWNIA - Oława, ul. Żołnierzy AK 5 (warsztaty szkolne) - tel. 322-35  
SKLEP - Oława, ul. Paderewskiego 7 (os. Sobieskiego) - tel. 384-99

**W WIERZBNIE**

SKLEP - Osiedle Mieszkanłowe nr 14

**W POLWICY**

SKLEP przy Zakładzie Przetwórstwa Mięsnego tel. 320-82 wewn. 19



**GWARANTUJEMY MIŁĄ I FACHOWĄ  
OBSŁUGĘ, NAJNIŻSZE CENY**